

RZĄD GROZI PRZEJĘCIEM KOLEI

NOWE ZABURZENIA W PARYŻU.

50 Rannych, 1,000 Komunistów w Więzieniu.

Paryż, 21 kwietnia. — Liderzy komunistów francuskich zwrócili się do władz rządowych z żądaniem wydania pozwolenia na urzędzenia demonstracji przed ratuszem przeciw programowi deflacyjnemu rządu oraz przeciw planowi znizki pensji urzędnikom. Władze żądanie komunistów odrzuciły. Wszystkie ulice, prowadzące do ratusza, obstawione były siłnym kordonem policji.

Komuniści, mając poparcie socjalistów, nie dali się wygrać i pomimo zakazu władz parających się do demonstracji, wzięli udział w demonstracji. Policja była przygotowana na przyjęcie demonstrantów, którzy grupowali się w różnych dzielnicach miasta z zamiarem wmaszerowania o oznaczonym czasie na plan przed ratuszem. Policja zmuszona była walczyć z mniejszymi grupami demonstrantów, lecz nigdzie nie użyto broni palnej; walkę toczono na pięcie. Wczorajsze zaburzenia ko-

Życie Małego i Wielkiego Świata

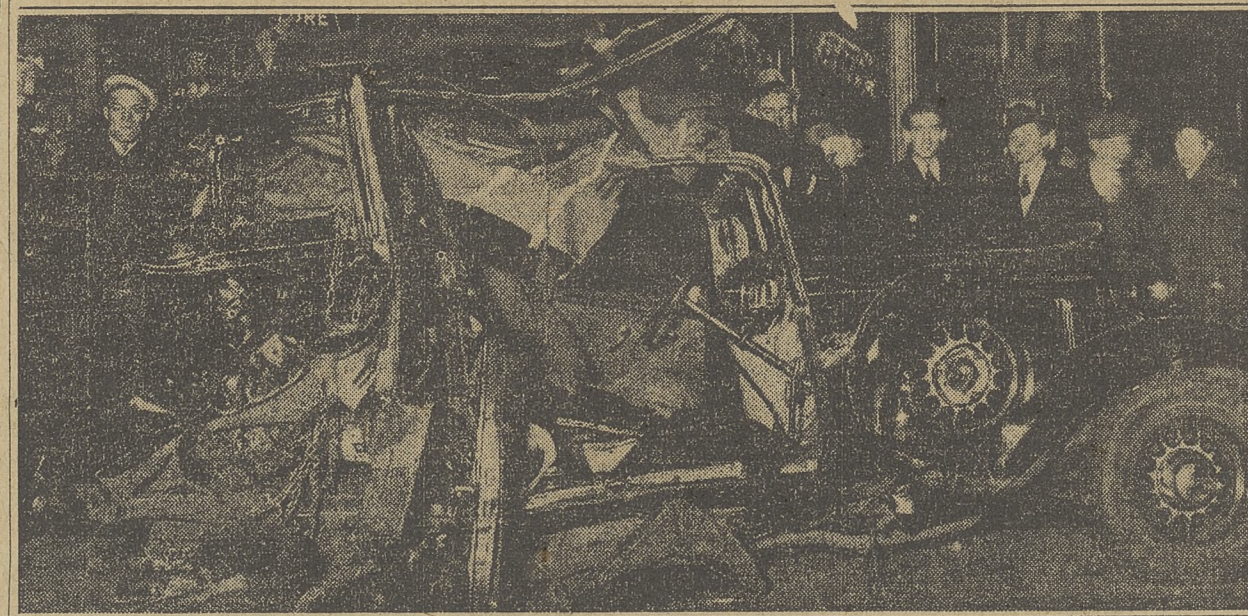
Nowy Orzeł Niebieski rozwinięty skrzydła 1 maja. Trzy miliony afiszów z tyłu listami wyjaśniającymi leży w Waszyngtonie gotowych do wysłania do zgłaszających się po nowy emblema N. R. A., który będzie identyfikował posiadacza numerem kodeksu i rejestracji. Miejsce obecnego mota „We do our part” zajmie bardziej prozaiczne słowo „code”. Firmy, nie mające jeszcze własnego kodeksu, będą mogły wywieszać stare Orły Niebieskie.

Lamanie umów N. R. A. zgłosiła się nie oplać. Pewien krakowiec w Union City, N. J., oskarżony o odprasowanie ubrania za 35 zamiast 40 centów, z pogwałceniem kodeksu krawieckiego, został zasądzony na 30 dni aresztu i \$100 grzywny. — N. R. A. zaczyna kasąć.

Najmniejszą armią stanowią jest milicja w stanie New Hampshire, licząca zaledwie czterysta chłopów. W tę liczbę wchodzi i oficerzy.

„Nowy Ład” zaczyna wyciskać swoje piętno nawet na sztuce kulinarnej. Menu na o-

ŚMIERĆ WYSZŁA NA SPOTKANIE.



Szczątki samochodu, którego trzech pasażerowie ponieśli śmierć wczoraj nad ranem śmierć u zbiegu ul. 31-iej i Wentworth ave. Samochód zderzył się z ciężkim trolejem i został zrujnowany z taką siłą na słup elektryczny, że rozbił się w kawałki. Tylko kierowca wyszedł z wypadku z lekkimi obrażeniami. Trzech pasażerów jechał do aresztów powiatowych, aby przysięgę się potrójnej egzekucji. Śmierć, którą tak chcieli widzieć, wyszła im na spotkanie.

Najwyższy Sąd Wznawia Sprawę Wyboru Ław Wielkoprzysięgłych.

Przychyła Się Do Prośby Chicago o Nowe Przesłuchania.

Najwyższy sąd stanowy w Springfield zgodził się wczoraj na ponowne przesłuchanie w sprawie Jacka Liebera, w której większość sądu poprzednio zdecydowała, że metody używane w wybieraniu Ław wielkoprzysięgłych (Grand Juries) w powiecie Cook są nieprawne. Na skutek tej decyzji sądu, ogłoszonej 24 lutego, wyłonili się poważne wątpliwości co do legalności około 700 aktów oskarżenia czekających na akcję. Prokurator Courtney i inni urzędnicy również się obawiali, że decyzja uczyni koniecznym uwolnienie lub nowe procesy dla wielu notorycznych kryminalistów, — włączając trzech gangsterów Touhy'ego, uznanymi winnymi porwania Johna Factora.

Sędzia Orr przychylił się wczoraj do tej petycji o ponowne przesłuchanie. Jack Lieber, centralna figura w tej zawiłkiej sprawie prawnej, jest małoznaczącym rabusiem, którego posłano do Joliet na od jednego roku do dożywocia. Jego adwokat B. Frank forsował swoją sprawę w taki sposób, że najwyższy sąd musiał wydać swoje orzeczenie w sprawie legalności do-

bierania wielkoprzysięgłych w powiecie Cook.

Statut regulujący wybór powiada, że „23-ch kandydatów będzie powołanych do służby w Ławie wielkoprzysięgłych”. Adwokat Frank zarzucił, że Ława wielkoprzysięgłych, która postawiła Liebera w stan oskarżenia, nie była legalna, ponieważ szeryf wzywał nie 23, ale 60 ludzi do służby. — Z tych 60-ciu, 56-ciu zgłosiło się w sądzie. Wszystkich z nich odprawiono z wyjątkiem 25-ciu, z których 23-ch wylosowano jako Ławę wielkoprzysięgłych.

Najwyższy sąd był podzielony w swoim orzeczeniu w tej sprawie. Dwaj sędziowie utrzymywali, że Ława wielkoprzysięgłych, niezależnie od metody wyboru, była legalna. — Natomiast pięciu innych sędziów, z prezydentem sądu Orrem na czele, przyznało rację adwokatowi Liebera.

Przez 60 lat powoływanie Ław wielkoprzysięgłych w powiecie Cook odbywało się w sposób uznany za nielegalny. W wypadku utrzymania się decyzji najw. sądu, wszyscy pod sądni procesowani od 1929, których adwokat podniósł punkt podniesiony przez obrońcę Liebera, musieliby być stawieni ponownie przed sądem. Courtney obliczył, że kosztowałoby to co najmniej miliony dolarów i że wielu z przestępców, uznanych poprzednio winnymi, byłoby puszczonych wolno.

Zakaz Przeciw Szkołom Nie Wejdzie w Życie w Tym Roku.

Wczoraj w hotelu Stevens odbyło się zebranie North Central Association of Colleges and Secondary Schools pod przewodnictwem p. A. W. Clevenger, prezesa Stowarzyszenia. Na posiedzeniu dokonywano przeglądu sytuacji jaka panuje obecnie w szkołach chicagowskich.

Pan Clevenger oświadczył, że zakaz przeciw 10 High Schools w Chicago, których pozabawiono kredytów, nie wejdzie w życie w tym roku. Chicagońska rada szkolna rozpoczęła już akcję reorganizacyjną w tych szkołach i o ile okaże się, że jeżeli po wakacjach wszelkie przeszkody techniczne i naukowe zostaną usunięte i program nauczania będzie odpowiadał

Wm. Bogan, przewodniczący rady szkolnej oświadczył, że krytyka Stowarzyszenia trzech urzędów kontrolujących system szkolny w Chicago, odnosi się do: superintendenta szkolnego, zarządcy biznesowego i doradcy prawnego, a nie administracji systemu szkolnego. — Obciążenie w nauczaniu w szkołach miejskich spowodowane jest brakiem funduszy w skarbu rady szkolnej. Od przeszło dwóch lat nie przyjęto ani jednego nauczyciela.

Następujące 10 szkół pozabawiono chwilowo kredytów przez North Central: Amundsen, Farragut, Rurman, Harper, Hirsch, Kelly, Kelynn Park, Manley, Sullivan i Von Steuben. Powody: zły system nauczania, brak książek szkolnych, brak odpowiednich bibliotek, przeludnienie w klasach, brak kooperacji między działami elementarnym i średnim, mieszcących się w jednym budynku i brak opieki nad szkołami, które podlegają kontroli kierowników szkół, wymienionych powyżej.

Wielki Proces Przeciw Spiskowcom Rumuńskim Rozpoczęty.

Prokuratura Sądu Wojennego Żąda Kary Śmierci Dla Pułk. Precupa i Towarzyszy.

Budapeszt, Węgry, 21 kwietnia. — W całej Rumunii zapanało wczoraj silne napięcie, kiedy rozszła się wiadomość, że pułk. Wladimir Precup i jego czterysta towarzyszy spisku na życie króla Karola, stana dzisiaj przed obliczem sądu wojennego, który zadecyduje o rodzaju kary, jaka ma spotkać wszystkich oskarżonych.

Budapeszt, Węgry, 21 kwietnia. — W całej Rumunii zapanało wczoraj silne napięcie, kiedy rozszła się wiadomość, że pułk. Wladimir Precup i jego czterysta towarzyszy spisku na życie króla Karola, stana dzisiaj przed obliczem sądu wojennego, który zadecyduje o rodzaju kary, jaka ma spotkać wszystkich oskarżonych.

Prasa węgierska, która zawsze stara się wyświecić wszelkie zakulisowe sprawy rumuńskie, aby nie pominąć nawet najmniejszego szczegółu, szczególnie jeździ idzie o rozwinięcie życia, jakie prowadzi król Karol na wygnaniu, przepelniona jest obecnie wiadomościami z Rumunii o rozpoczętym w Bukareszcie procesie. Pisma węgierskie twierdzą otwarcie, że główną winowajczynią za wszystkie sprawy i skandale, które pozbawiły króla Karola prestiżu w całym świecie, jest Magda Lupescu, Żydówka, z którą Karol spędzał lata wygnania w państwach europejskich.

Pułk. Precup, wedle oficjalnych wiadomości, na kilka dni przed wykryciem spisku, udał się do króla Karola osobiście i błagał go, aby porzucił raz na zawsze Magdę Lupescu i aby odsunął od siebie niektórych ludzi z otaczającej go kliki. Karol odmówił stanowczo, lecz jednocześnie polecił pułk. Precupa aresztować, będąc przekonanym, że Precup stoi na czele spisku, o którym już coś wiedział. Spiskowcy zamierzali rzucić bombę z okien hotelu na karcie, w której Karol miał przejeżdżać z pałacu do świątyni w dniu święta Wielkanocy, lub też podrzucić bombę w kościele i zgładzić monarchę wraz z otaczającą go świtą. Plany spiskowców zostały wykryte przez tajną policję, która była przygotowana dostarczyć spiskowcom podrobione bomby, gdyż wiadano już, kto bomby miał dostarczyć i gdzie miały być pozostawione. W ostatniej jednak chwili plan zmieniono i wyłapano wszystkich spiskowców, którzy mogą być skazani na śmierć, gdyż „ważyli się powstać przeciwko królowi”.

HISPANJA OGŁOSIŁA AMNESTJĘ DLA 9,000 PRZESTĘPCÓW POLITYCZNYCH.

Madryt, Hiszpania, 21 kwietnia. — Parlament hiszpański po wieloletniej sesji, w czasie której kilku posłów chwyciło za rewolwery, przyjął uchwałę wydania amnestji dla wszystkich więźniów politycznych w liczbie 9,000 uwięzionych po obaleniu monarchji i zaprowadzeniu w Hiszpanji systemu republikańskiego. Wszyscy więźniowie polityczni są dzisiaj na wolności z wyjątkiem b. króla Alfonsa, który pozostaje nadal jako niepożądany obywatel Hiszpanji.

KALENDARZYK

Dziś, sobota, 21-go kwietnia: — Św. Anzelma.

Jutro, niedziela, 22-go kwietnia: — Śś. Sotera i Kajusa.

Trzecia Niedziela po Wielkiejnocy.

Ewangelja: „Maluczo a nie ujrzycie Mnie”.

Pojutrze, poniedziałek, 23-go kwietnia: — Św. Wojciecha b. m. i św. Jerzego.

Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o godz. 5:00.
Zachód słońca o godz. 6:37.



Pogoda w Chicago i okolicy: W sobotę częściowo pochmurno i chłodniej. W niedzielę prawdopodobnie pogoda oraz cokolwiek cieplej. Umiarkowany, północno-wschodni wiatr w sobotę.

Temperatura doby minionej: Najwyższa wczoraj o godzinie 10-tej przed południem 43 stopnie, najniższa dziś o godzinie 2-giej w nocy 38 stopni.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 19 i jedną dziesiątą centa. Bondy polskie 7-proc. \$98.50; bondy 6-proc. \$75.12 i pół centa.

Co Słychać Na Polonji

Marja A. Lisewska oraz Regina Strzelecka, urządzają popis muzyczny jutro, w budynku Kimball, o godzinie 3:30 po południu. Wstęp wolny. Odegrane będą utwory pierwszorzędnym kompozytorów.

Tow. Wolność Ludu, gr. 2742 Z. N. P., z Jadwigowa, urządza zabawę buncu i gard party, w sali Pokładnego, 2120 N. Damen ave., w środę, dnia 25-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem.

Jutro odbędzie się bankiet i zabawa taneczna, w sali Oaza, pn. 1250 Milwaukee ave., Tow. ŚS. Apostołów Cyryla i Metodego, gr. 145, Z. P. R. K., z Fidelisowa, z okazji 40-letniej rocznicy istnienia. Bankiet rozpocznie się o godz. 8-jej po południu; zabawa taneczna o 6-jej wieczorem. Towarzystwo przyjdzie do spowiedzi dzisiaj, a do Komunii św. jutro rano, o godzinie 8-jej, w kościele św. Fidelisa.

Doskonałą komedię, nieznaną jeszcze na deskach sceny polskiej, pt. „Ciocia z Warszawy”, odegra dobrany zespół amatorów z Tow. Młodzieńców św. Kazimierza i Tow. Panien i Mienia Marij, w niedzielę, dnia 13-go maja, w auditorjum św. Trójcy, o godz. 7:30 wieczorem, na cześć swych rodziców. Odegrana zostanie także w języku angielskim jednaktówka pt. „U fotografa”, jest to komedia pełna humoru i dowcipu, zawierająca archaiczne sytuacje. Reżyserja sztuki jest pod umietyjnym kierownictwem panny Nowickiej przy współudziale panny W. Gogolewskiej. Dokładają one wszelkich starań, aby sztuki wypadły jak najlepiej. — W rolach męskich wystąpią: W. Szweda, J. Szweda, T. Stepiński, S. Jakacki i F. Sok. Wykonawczykami ról żeńskich będą — B. Kolec, L. Prośniewska, M. Stroniska i J. Truskowska.

Klub Pinczowian zaprasza całą Polonję na bal wiosenny, połączony z rozmaitościami, do sali Sokół Polski, 1062 N. Ashland ave., w sobotę, dnia 21-go kwietnia. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Tow. Rat. parafji Strzelece Wielkie, urządza bal połączony z kontestem popularności w niedzielę, dnia 29-go kwietnia, b. r. w sali Synowie Wolności, 1042 No. Damen ave. Początek o godzinie 4-jej po południu.

Klub Parafji Siedla-Bogusz, urządza bal majowy w niedzielę 22-go kwietnia, w sali Stefani, p. nr. 1401 West Superior ul. Początek o godzinie 5-jej wieczorem. Dochód przeznaczony na rzecz Kółka Młodzieży w parafji Siedla-Bogusz.

Stow. Pracowników Społecznych, młodszej generacji p. n. „The Futurists” urządza zabawę w sobotę, dnia 28-go kwietnia, w sali balowej Ionian, w budynku Logan Square, przy Kedzie i Fullerton ave. Prezesem tego zrzeczenia jest p. Franciszek J. Kruppa, a sekretarzem p. Stefan Palasz.

Dzisiaj rano z kościoła św. Młodzieńców odbył się pogrzeb s. p. Jana Plegzy, który zamieszkiwał p. nr. 743 ul. Noble. Zwiózł go do ostatniego spoczynku s. p. Jan Plegza, który zamieszkiwał p. nr. 743 ul. Noble. Zwiózł go do ostatniego spoczynku s. p. Jan Plegza, który zamieszkiwał p. nr. 743 ul. Noble.

Stow. Pracowników Społecznych, młodszej generacji p. n. „The Futurists” urządza zabawę w sobotę, dnia 28-go kwietnia, w sali balowej Ionian, w budynku Logan Square, przy Kedzie i Fullerton ave. Prezesem tego zrzeczenia jest p. Franciszek J. Kruppa, a sekretarzem p. Stefan Palasz.

Dzisiaj rano z kościoła św. Młodzieńców odbył się pogrzeb s. p. Jana Plegzy, który zamieszkiwał p. nr. 743 ul. Noble. Zwiózł go do ostatniego spoczynku s. p. Jan Plegza, który zamieszkiwał p. nr. 743 ul. Noble.

SCOTT'S SCRAPBOOK - By R. J. Scott

High and Broad Jump on a Motorcycle — F. C. Mockford, a stunt rider, vaulted his motorcycle over a hurdle, and landed safely on the other side. The stunt was performed during the Steeplechase event at a gymnasium held at Crystal Palace, London, England, 1934. By Central Press Association, Inc. 4-2

A Mother Seal Can Place Her Puppy By A Hole In A Cake Of Ice And Swim Away On A Food Expedition, staying for hours and returning to the hole in the ice may have drifted 40 or 50 miles in the meantime.

Srebrny Jubileusz 3-cho Oddziałów Macierzy Polskiej.

Trzy Oddziały Macierzy Polskiej na Jadwigowie: Oddział 36-ty św. Albina, Oddział 37-my Królowej Korony Polskiej i Oddział 38-my św. Salomei, obchodzą dziś wspólnie 30-ty rocznicę swego założenia. Lat 25 mija od czasu gdy zaczęli tych trzech grup zostały powołane do życia. Z tej właśnie okazji odprawiona będzie jutro Msza św. w kościele św. Jadwigi na podziękowanie Bogu za łaski otrzymane z próbą o dalsze. A dla upamiętnienia tej chwili odbędzie się w sali parafjalnej na Jadwigowie, przy ulicach Lyndale i Hamilton ave. bankiet jubileuszowy z pięknym programem. Początek o godzinie 5:30 wieczorem. Na ten bankiet wybierają się nie tylko macierzyści i macierzystki, lecz także spora liczba wybitnych gości z innych parafji i dzielnic. Głównym Zarząd Macierzy Polskiej będzie również reprezentowany na tych wspólnych godach jubileuszowych.

Rekolekcje w Norwood Parku.

Już jutro, w niedzielę, dnia 22 kwietnia, wiele Pań pospieszy do Norwood Parku. A to z powodu jednodniowych rekolekcji dla Mężatki i Panien, jakie odbędą się u Sióstr Zmartwychwstań. Wiele niewiast już kilkakrotnie brało udział w podobnych ćwiczeniach, najchętniej więc wiedzą ile pociechy i zachęty do pracy takie rekolekcje przyniosą. A zatem, kto pragnie skorzystać z tych ćwiczeń, niech jutro pospieszy do Norwood Parku, a napewno nie pożałuje czasu tam spędzonego. Początek rekolekcji o godzinie 10-tej rano, a zakończenie o 5-jej. Najłatwiej dojechać do Sióstr Zmartwychwstań do Norwood Parku motosem przez wieś w Jefferson Parku autobusa — Higgins Canfield, — który przyjeżdża przed furte klasztoru.

Z Wacławowa.

Klub Studentów św. Wacława urządza doroczne przedstawienie komedii „Minstrel Show”, jutro, w niedzielę, dnia 22 kwietnia. Przedstawienie odbędzie się o godzinie 3-jej po południu, dla dzieci szkolnych, a wieczorem o godzinie 8-jej dla starszych. Na programie będą spiewy solowe i chór, pod dyrekcją organisty p. L. Niespodzianego, oraz orkiestra składająca się z członków klubu, z p. J. Matejko na czele. W programie wiodowym przewodniczący p. E. Gort. — Rola komiczna odegrają: P. Musiałowski, W. Kosieliński, S. Ziółko i A. Helma. Dochód obrócony będzie na potrzeby parafjalne.

Z Jackowa.

Jutro o godzinie 3-jej po południu, w sali parafjalnej, powtórzone zostanie program muzyczny, jaki został wykonany z powodzeniem ubiegłej niedzieli, przez grono panien z Apostolstwa Modlitwy. Bilety są po zmniejszonej cenie i mogą na ten program przybyć dzieci i starzy. Dochód przeznaczony na fundusz malowania kościoła. — Cel godny poparcia. Kto nie miał sposobności przybyć na ten program zeszłej niedzieli, niech nie pominię sposobności jutro, a nie pożałuje spędzonego czasu, ani kilku centów na bilet wydany.

ARCHIEJ PRAWOSŁAWNY, WRÓG SOWIETÓW, ZMARŁ W N. Y.

New York, 21. kwietnia. — Archiej Platon Rozdżestwenski, centrum długiego i zaciepnego sporu o przewodnictwo w rosyjskim prawosławnym kościele w Ameryce, oraz nieprzejednany wróg Sowietów, zmarł wczoraj na udar serca w swoim domu. Został on wygnany z Rosji w 1923.

Zwłoki archieja miały być dzisiaj wystawione na widok publiczny w katedralnej cerkwi w New Yorku.



Pani Kmieć Winna Śmierci Polskiego Chłopca.

Czeka ją Więzienie Od Roku Do Lat Czternastu.

Ława przysięgłych w sądzie gdzie wczoraj urzędował sędzia Franciszek B. Allegretti, uznała panią Annę Kmieć, lat 49, z pn. 2648 N. Western avenue, winną śmierci polskiego chłopca, Stanisława Paluszynskiego, lat 14; uznaną Polkę winną zabójstwa, czeka teraz więzienie od roku do lat 14.

Pani Kmieć, właścicielka sklepu cukierków pod wyżej podanym adresem, mieszkała poza sklepem, Stanisław z kilkoma rówieśnikami grał w składkę kładąc miódki do maszyny w nadziei wygrania. — Chłopcy zbyt hałaśliwie się zachowywali, dlatego też właścicielka sklepu wyrzuciła ich za drzwi. Przed sklepem powstała awantura co widząc pani Kmieć pobiegła do mieszkania, sięgnęła po rewolwer i wybiegła na ulicę strzelając do chłopców. — Młody Paluszynski padł trupem na miejscu, gdyż jedna z kul go dosięgła.

Pani Kmieć, stojąc wczoraj we własnej obronie powiedziała, że strzeliła na postrach i nie miała zamiaru zabić chłopca.

Z MARJANOWA

Ubiegłej niedzieli odbył się koncert kościelny. Była to prawdziwa uczta duchowna. — Śpiew bowiem i muzyka ściśle kościelna urosły serca słuchaczy; podniosłe kazanie ks. rektora M. Starzyńskiego, C. R. wywarło wrażenie wielkie; cenę w wskazówki o śpiewie kościelnym ks. rektora były na czasie i z pewnością odniosą pożądany skutek. Bogosławieństwa udzielił ks. W. Okulec. C. R. w asyście ks. H. Klingsporna, C. R. i ks. J. Capigi, C. R. Dzieńni spisał się Chór parafjalny z organistą p. Bolesławem dyrygentem swoim. Po koncercie w kościele odbyła się zabawa towarzyska na sali parafjalnej, na której prócz wielu gości byli także p. Józef Rozenkowski, alderman 32-iej wardy, p. Ed. Petlak, reprezentant stanowy, i p. J. Cichocki oraz p. W. Dziurget z „Zona” który w ostatnich prawyborach ubiegał się o urząd reprezentanta stanowego, p. Piotr Lawrator z „Zona”, pobity kandydat na kongresmana do Washingtonu i wielu innych.

Wszystkim, którzy przybyli na koncert jak i na zabawę, komitet wraz z ks. proboszczem Edw. Brzezińskim, C. R. składają serdeczną podziękę.

THE TUTTS By Crawford Young



Ostatnie Wieści Ze Świata.

KOBIETA SZPIEG NIEMIECKI ARESZTOWANA WE FRANCJI.

Paryż, 21 kwietnia. — Policja tutejsza aresztowała wczoraj Mmę. Tjadina Ulfert Oterentorp, 45 letnią kobietę, obywatelkę Niemiec. Przy aresztowaniu znaleziono plany nowoczesnej łodzi podwodnej, budowanej w dokach francuskich. Policja twierdzi, że aresztowana jest szpiegiem niemieckim.

NIEMCY ĆWICZA PSZCZOŁY DO PRZENOSZENIA DEPEZ WOJENNYCH.

Berlin, 21 kwietnia. — Każda armia przyszłości będzie musiała mieć specjalistów w łapaniu pszczoł, aby mieć pewność, że działa się odpowiednio przeciw nieprzyjacielowi. Bernard Guehler, głośny uczonec niemiecki znalazł sposób na wywiezienie pszczoł w celu przenoszenia rozkazów i depesz wojennych. Dotychczas w funkcji tej pomagały gołębie, lecz ponieważ gołęb jest bardzo widocznym, dlatego nie był odpowiednim. Guehler przywiązuje małe skrawki papieru na plecy pszczoły i wypuszcza ją. Pszczoła leci w oznaczonym kierunku. Jedyną przeszkodą w używaniu pszczoł jako kurierów jest to, że komunikacja taka będzie się mogła odbywać tylko w porze letniej.

50 STUDENCKICH KORPORACJI W NIEMCZECH UZNANO ZA REAKCYJNE I ROZWIĄZANO.

Berlin, 21 kwietnia. — „National Zeitung” donosi, że w kilku niemieckich miastach uniwersyteckich z Berlina na czele, doszło ostatnio do poważnych konfliktów w łonie młodzieży akademickiej. Kierownictwo „Deutsche Studentenschaft” rozwiązało około 50 korporacji akademickich uznanych za reakcyjne.

WŁOSKI OBSERVATOR PLEBISYTU W ZAGŁ. SAARY.

Saarbruecken, 21 kwietnia. — Włoski konsul honorowy, Cutori, przybył tu w charakterze specjalnego sprawozdawcy rządu włoskiego na okres przygotowań do plebiscytu. Przyjazd przedstawiciela włoskiej dyplomacji na dłuższy pobyt do Saarbruecken zwrócił uwagę tutejszych kół politycznych.

MIN. BARTHOU BĘDZIE W WARSZAWIE W NIEDZIELĘ.

Warszawa, 21 kwietnia. — Ogłoszono tutaj oficjalny program pobytu francuskiego ministra spraw zewnętrznych, Barthou. Przybędzie on do Warszawy w niedzielę popołudniu i zabawi do wtorku. W tym czasie przewidziane są przyjęcia u Prezydenta Rzeczypospolitej, u ministra spraw zagr., Becka i u ambasadora francuskiego La Roche. We wtorek min. Barthou uda się do Krakowa, skąd we środę pojedzie do Pragi czeskiej.

DEFINITYWNE USTALENIE TERMINU IGRZYSK SPORTOWYCH POLAKÓW Z ZAGRANICĄ.

Warszawa, 21 kwietnia. — Na zebraniu sesji organizacyjno-sportowej Komitetu Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicą, ustalono definitywnie termin Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicą. Odbędzie się one w czasie od 1 do 9 sierpnia, br. Zjazd Polaków z Zagranicą rozpocznie swoje obrady 5 sierpnia.

RZĄD NIEMIECKI PRZYWRÓCIŁ RENTY INWALIDOM MIESZKAJĄCYM W POLSCE.

Berlin, 21 kwietnia. — „Voelkischer Beobachter” ogłasza rozporządzenie niemieckiego ministra pracy w sprawie rent inwalidów wojennych, przebywających w Polsce. Inwalidzi ci, zamieszkujący województwa poznańskie i śląskie, z wyjątkiem obszaru cieszyńskiego, bez względu na swą przynależność państwową, a więc także i obywatele polscy, od dnia 1 kwietnia, br., otrzymywać będą ponownie przyznane im renty wraz z odpowiednim dodatkiem. Wyplata tych rent dotąd była zawieszona.

dział to coś nowego i każdy nie wątpliwie zadowolony zostanie jeżeli przybędzie na ten „Plunkett Dinner”.

Podajemy do wiadomości, że d. 24-go maja, w czwartek, J. E. ks. Biskup O'Brien, nowy sufragani chicagoski, udzieli sakramentu Bierzmowania tak dorosłym jak i dzieciom. Kto więc nie był dotąd bierzmowany powinien skorzystać z tej sposobności. Dobrym katolikiem nazwać się nie może ten, który z własnej winy zaniedbał sakrament bierzmowania.

Dnia 6-go maja wszystkie towarzystwa i Osada Zjednoczenia P. R. K. urządzą wielką zabawę w sali pod szkołą, na korzyść parafji, z okazji 35-cio lecia istnienia parafji naszej. Dobry przykład dla innych naszych organizacyj w parafji.

Jutro rano o godz. 7:30 przy stąpi do wspólnej Komunii św. Wielkanocnej następujące towarzystwa: Oddział Królowej Jadwigi M. P. i Oddział św. Barbary M. P.

W środę, o godz. 9:30 rano odbył się pogrzeb s. p. Magdaleeny Zientarskiej. O godz. 10:30 rano tegoż samego dnia odbył się pogrzeb s. p. Konstantego Iwickiego.

Wczoraj, w piątek, o godzinie 9-tej rano odbył się pogrzeb s. p. Jana Skoczynskiego.

Następujące towarzystwa mają posiedzenia w przyszłym tygodniu: w poniedziałek Oddział Starszy (Niewiast) Apostolstwa Serca Jezusowego. — We wtorek Oddział Młodszy (Panien) Apostolstwa Serca Jezusowego, i Osady Zjednoczenia nr. 122. W czwartek Kluby Połączone im. A. Mickiewicza i Królowej Jadwigi.

W Stanach Zjednoczonych jest czterech kardynałów: w Bostonie, Philadelphii, Chicago i Nowym Yorku.

HEMOROIDY

leczony bez bólu i bez straty czasu, przez specjalistę.

Przyjdźcie po BEZPŁATNĄ EGZAMINACJĘ i próbną leczenie. Godziny: od 11 do 7, w niedzielę od 11 do 1 po południu.

DR. P. B. SCHYMAN

1869 N. Damen Ave., Chicago

Chi. 4-21-34

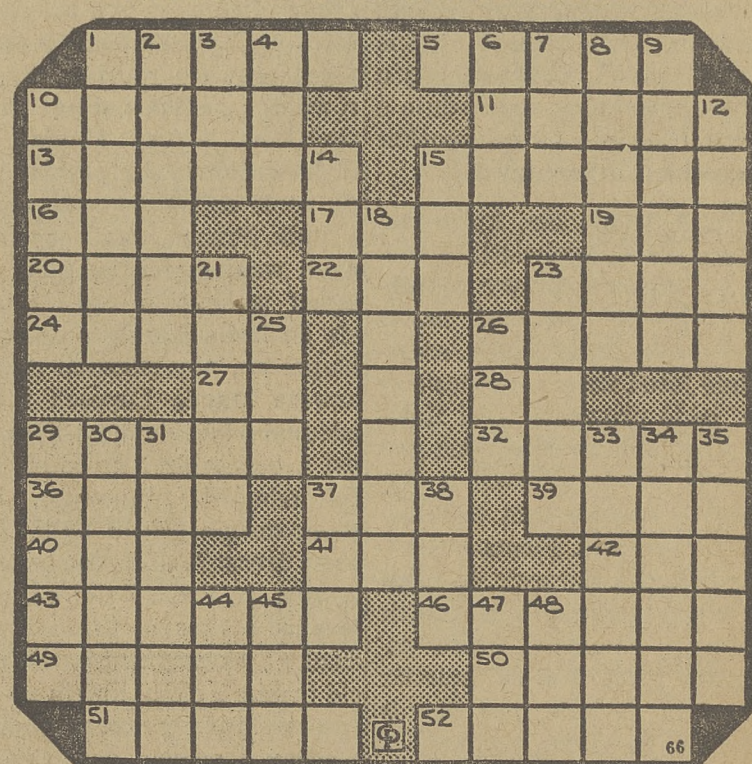
Brał Udział w Kongresie Kolegium Lekarzy.

Jeden ze starszych i znanych nie tylko w kołach Polonji, lecz także i w sferach amerykańskich dr. Stefan Pietrowicz, brał udział w Kongresie Amerykańskiego Kolegium Lekarzy, który się odbył w tym tygodniu w hotelu Palmer House. „Stowarzyszenie do skupia w swych szeregach lekarzy specjalistów chorób wewnętrznych, jest instytucją znaną na cały świat, a w gronie jego znajdują się wybitne osobistości ze świata medycznego” — oświadczył dr. Pietrowicz. „Przebiegiem obywatel nie zdaje sobie sprawy, jakie ogromne postępy poczyniła w ostatnich latach medycyna” — mówił dalej dr. S. Pietrowicz, który, należy zaznaczyć, jest jedynym członkiem Polakim tej organizacji. „Dzięki postępowi nauki, fizjologii i medycyny eksperymentalnej, walka z poszczególnymi chorobami i bakteriami stała się znacznie łatwiejsza”. Dr. Pietrowicz był członkiem komitetu rozrywkowego podczas obywatelskiego Kongresu Am. Kolegium Lekarzy.

Skarga o \$1,050,000 za lynce. San Francisco, Cal. — Do sądu wyższego wniesiono skargę o \$1,050,000 odszkodowania przeciwko gub. Rolphowi, piśmu San Jose News, radiostacji KQW, oraz dwunastu identyfikowanym i 100 nieznanym osobom za zlynecowanie Johna M. Holmesa, porywacza i mordery, w San Jose, 26-go listopada z. r.

Muzykalny pucioł. Filadelfia, Pa. — Do Leopolda Stokowskiego, dyrygenta tu tejszej orkiestry symfonicznej która jedzie na turę koncertową do Rosji, zgłosił się pewien czyściciel obuwia, ofiarując orkiestrze swoje zawodowe usługi. Być może, że „job” dostanie. Rząd sowiecki płaci za tę podróż.

TODAY'S CROSS WORD PUZZLE



- ACROSS**
- 1—Pertaining to the nose
 - 2—Watched over
 - 3—A piece of timber inserted in a socket
 - 4—A small Asiatic lemur
 - 5—Reparation
 - 6—The system of natural ex-istences
 - 7—A male sheep
 - 8—In debt
 - 9—Small vegetable
 - 10—A biblical character
 - 11—At the present instant
 - 12—To engrave
 - 13—Same as Thaddeus
 - 14—Poles on ships
 - 15—Thallium (symbol)
 - 16—Exempli gratia (abbr.)
 - 17—Allotted by measure
 - 18—To vex
 - 19—Above
 - 20—A parland
 - 21—Religious ceremony
 - 22—A wand
 - 23—Edition (abbr.)
 - 24—Gallon (abbr.)
 - 25—A genus of hairy, woody climbing plants
 - 26—Thinly scattered
 - 27—A combining form denoting a white color
 - 28—A possessive pronoun
 - 29—A volcano in Java
 - 30—The goddess of truth (pl.)
- DOWN**
- 1—A river in Nebraska
 - 2—A blow-out plant (bot.)
 - 3—Male offspring
 - 4—A conjunction
 - 5—A wing-like formation
 - 6—Decay
 - 7—Burets forth
 - 8—Straight
 - 9—Ancient Italian playing card
 - 10—A Jewish dry measure (pl.)
 - 11—Same as No. 3 vertical
 - 12—Not old
 - 13—Harrassed or troubled
 - 14—Restrain
 - 15—Earnest
 - 16—Not new
 - 17—Form of meat
 - 18—Virtuous
 - 19—Calls forth
 - 20—An ancient Christian hymn
 - 21—A heron
 - 22—Stagnation of the blood in its circulation
 - 23—One who catches eels
 - 24—Grassy plain
 - 25—Contraction for it is
 - 26—Bachelor of Civil Engineering (abbr.)
 - 27—Suffix used to form the comparative degree
 - 28—Parent Teachers' association (abbr.)
 - 29—An exclamation expressing elation
- Answer to previous puzzle
- DANCE OFTEN
M. TORNADOES A
AA. EDDER NL
SPIRES STREAM
STEEP SORTS
ERA ARU
TROPE ESORE
BAETEM ASTRAY
AL LOOMS LE
P. TREATMENT L
START ONEIL

Z Życia i Prac Chórów Stanisławowskich.

Jutrzejsza niedziela nosić będzie charakter wyjątkowo świąteczny dla drużyny śpiewaczych przy kościele św. Stanisława Kostki, służących chwale Bożej i sprawie narodowej, pod zdolnym przewodnictwem naukowym miejscowego organisty, p. Stanisława Skibińskiego. Po wysłuchaniu rannej Mszy św., wszyscy członkowie i członkinie tak starszego Chóru św. Cecylii jakoteż młodszego Chóru św. Stanisława Kostki, przystąpią wspólnie do Stolu Pańskiego. Zbiórą się następnie wszyscy na wspólne śniadanie w sali Kościuszkowskiej, podczas którego p. dyrygent ogłosi dalszy program prac śpiewaczych na zbliżające się uroczystości Zielonych Świątek i Bożego Ciała oraz na patriotyczne obchody majowe.

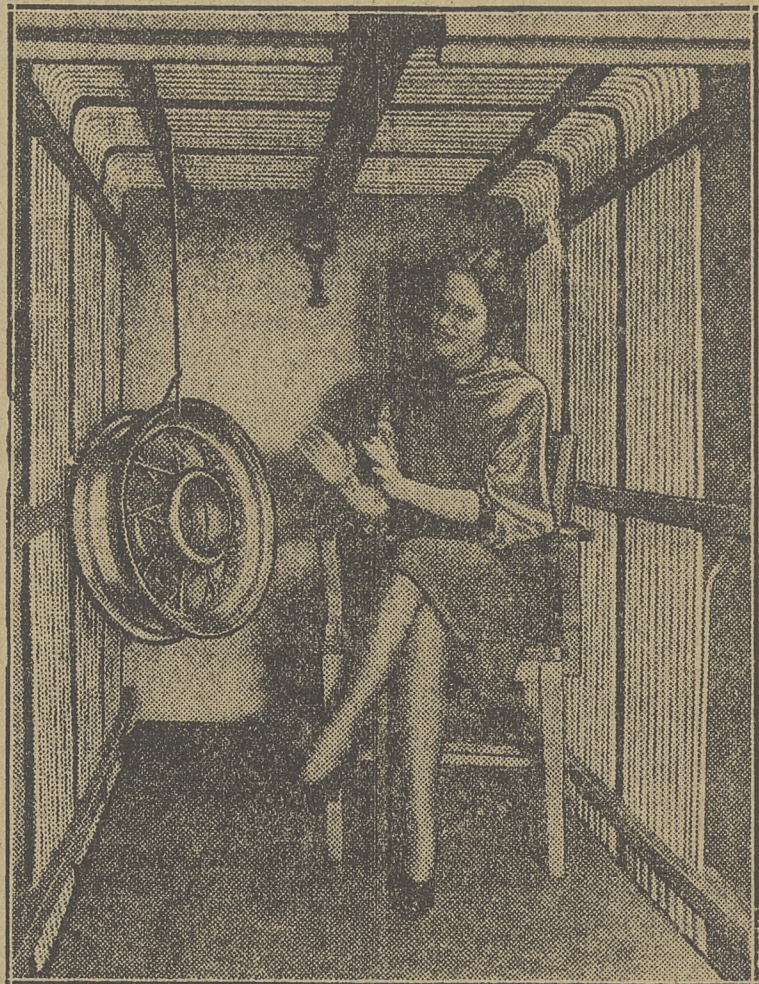
Chóry Stanisławowskie pracowały bardzo intensywnie przez cały czas wielkopostny. Trzeba było przygotować się z nową solenną Mszą na uroczystość Wielkanocną i jednocześnie poświęcić sporo czasu by znowu godnie pieśnią upiększyć nabożeństwo jubileuszowe i wystąpić z odpowiednim programem muzycznym dramatycznym na obchodzie srebrnej rocznicy kapłaństwa proboszcza, ks. Jana Drzewieckiego, C. R. I na pochwałę p. organisty jakoteż śpiewaków i śpiewaczek stanisławowskich przynależąca ba, że tak w pierwszym jak i niemniej w drugim wypadku powodzenie było zupełne.

Wieczorek muzyczno-dramatyczny, urządzony przez Chóry ze współudziałem Kółka Dramatycznego św. Stanisława Kostki i przy gościnnym występie Kółka Dramatycznego ze Szczepanowa w samą rocznicę jubileuszową ks. Drzewieckiego, wypadł tak znakomicie, że zasługuje na obszerniejszą recenzję prasową. — Na program złożyło się dziewięć numerów pięknie dobranych i niezwykle zajmujących. Publiczność liczącą zebrana (mimo niepogody) bawiła się doskonale i razem z ks. Jubilatem wyniosła jak najprzyjemniejsze wspomnienia. W charakterze bardzo przyjemnego gospodarza i anonsera przewodniczył programowi p. Jan Nering, prezes Chórów stanisławowskich, ogólnie znany, lubiany i zasłużony działacz Polonji chicagowskiej. Na pierwszy ogień powołany Chór Starszy z „Kantatą jubileuszową” pod batutą swego dyrygenta odśpiewał ją z taką werwą i tak doskonałą harmonizacją głosową, że wrażenie jakie wywołał widocznie udzielało się już dalszym numerom programu, bo wszystkie wypadły z ładem i składem i pobudzały publiczność do objawów ukontentowania salwami oklasków. Z drugim numerem wystąpiło Kółko Dramatyczne św. Stanisława Kostki z operetką w jednej odsłonie Władysława Bełzy, pod tyt. „Słowiczek”. Nie nowa to rzecz, ale tak swojska i miła, że zapewne podobać się będzie jak długo żyć będzie polski teatr w Ameryce. A że świetnie wypadła na Wieczornicy Jubileuszowej w Audytorjum św. Stanisława Kostki, to zasługa w pierwszym planie sumiennej reżyserji p. W. Józwiakowskiego i pracy dyrygenta S. Skibińskiego a następnie zasługa z dołnych amatorów Kółka z panną Leokadją Konopkówną w tytułowej roli. Jej „Słowiczek” zachwycał głosem przesłiznionym i wdziękiem gry artystycznej. Śmiało szedł z nią w zawody o pierwszeństwo w sercach publiczności, jej kochanek „Antos”, którego grał z prawdziwym artystycznym p. Józef Kozak. — W duecie „Serce mówi puk, puk, puk” ci dwoje byli poprostu niezrównani. — Doskonali i wielce zabawnym w roli „Johna” był p. Jan Fafinowski, Jr. Jego mimika i błędnostwa pobudzały widzów do wybuchów serdecznej wesołości. Z trudnej poniekąd roli „Lor-da” dobrze się wywiązał p. Emil Schmidt. Charakterystyzowanie osób przez p. Józefa Tiesznę i kontjumy p. Bialkiewicza dopełniły scenicznego uroku.

Chór młodszy św. Stanisława Kostki wystąpił z „Tańcem Klasyycznym”, wykonanym przez grono nadobnych panienek tego sympatycznego koła młodzieży. Zachwycali one wdziękami postaci i artystycznym wykonaniem pięknych figur tańca. Przedstawiali obraz nie często widywany na scenie amatorskiej. — Nastąpiła zabawna humoreska — „Wojtek przed sądem” odegrana znakomicie przez trzech młodych członków Chóru, pp. Franciszka Zielińskiego, Rajmunda Lizaka i Henryka Goryńskiego. Zdradzających talenta przyszłych artystów zawodowych. — Ich występ tak przypadł do gustu publiczności, że pp. Lizak i Zieliński zmuszeni byli do nadatku w formie ucieśnienia djałogu „Ze szkolnej ławy”. — Jeden był tylko śpiew solowy ale za to wspaniały. Panna Irene Puciatówna, solistka Chóru św. Cecylii, odpisywała z prawdziwym artystycznym „Indian love call”. Zastuchani w tej czarującej pieśni nie byli pewni co więcej podziwiać, czy mistrzowską kompozycję, czy uczucie i głos panny Irene. — Ostatnim numerem dramatycznym był występ gościnny Kółka Dramatycznego ze Szczepanowa. Doskonale dobrany zespół amatorski tegoż Kółka w osobach panny Anny Brzezińskiej i pp. B. Osuchowskiego, P. Kurtyki, J. Helminiaka i J. Kamysa, wystawił jednoaktówkę nowoczesną „Wściekła Studentka”, pod reżyserją p. J. Helminiaka i jego asystenta p. Kozioł, Rzecz to wesoła, w której główny popis przypada tytułowej roli, świetnie odegranej przez pannę Brzezińską. Wspierali ją doskonale w swych poszczególnych rolach pp. Obuchowski (oberzysta hotelowy), Kurtyka (Piwński), Helminiak (Lysalski) i Kamys (Tabaczkiewicz). — Po zakończeniu programu p. Nering imieniem wszystkich występujących i całej publiczności powiniśzował ks. proboszczowi uroczystości dzisiejszej i życzył mu doczekać w łasce Bożej Złotego Jubileuszu. — Wytany rzesistami oklaskami, ks. proboszcz Solenizant, dziękował z rozczuleniem za wszystkie objawy życzliwości, poczem wszyscy chórem zaśpiewali „Niech żyje Jubilat”, przy muzyce pp. Wojciechowskiego i Bielskiego.

Służba policyjna w Chicago składa się z przeszło sześć tysięcy osób.

PIĘKNOŚĆ CHŁODZI SIĘ W PIEKARNIKU.



W tym dwudziestym stuleciu goni nowość, dzieła się rzeczy wprost nie do uwierzenia. Do tych należy, pięć lat temu do 230 stopni, w którym nadobna mieszkanica miasta Detroit, siedząca obok rozgrzanego koła autobusowego, świeżo odmalowanego, nie czuje ogromnej gorącości, przeciwnie chłodzi się jak pod wiatrakami. Jest to nowy sposób zaprowadzony w fabrykach kompanji Plymouth Motor Corporation w Detroit, gdzie świeżo malowane koła gorącym powietrzem suszą, ale dla robotnika zajętego tą robotą jest nie upał ale chłód — powietrze, automatycznie wytwarzane.

D. S. Eddins, zamianowany był wice-prezesem i generalnym zarządcą Plymouth Motor Corporation, jak donosi prezes B. E. Hutchison. Pan Eddins dawniej był członkiem sztabu Chrysler Corporation. Nowy wice-prezes kompanji Plymouth pochodzi z Waco, Texas. Korzystając ze sposobności p. Hutchison dodaje, że Plymouth Motor Corporation posiada 169,287 zamówień na automobile, czyli 398,34 procent więcej aniżeli w roku ubiegłym, kiedy to od dnia 1-go stycznia do kwietnia otrzymała 33,970 zamówień.

Nowy Lekarz Polski Na Town of Lake.



DR. ZENON CZAJA.

Dzielnica Town of Lake pozyskała nowego i młodego lekarza w osobie dr. Zenona Czaję, syna pp. Piotra i Władysława z Cynałewskich Czajów, a bratanka znanego lekarza i ortopedysty dr. Leona Czaję.

Zenon Czaja urodził się na Kazimierzowie; studia początkowe i średnie ukończył w Detroit, Mich., gdzie też w roku 1926 otrzymał stopień Bakałarza Sztuk na uniwersytecie stanu Michigan.

Po powrocie do Chicago dr. Zenon wstąpił do kolegium medycznego imienia Rush'a przy Uniwersytecie Chicagowskim, które też ukończył ze stopniem doktora medycyny w roku 1931.

Po otrzymaniu przygotowania teoretycznego dr. Zenon Czaja zabrał się energicznie do uzupełnienia swych studiów, i rozpoczął praktykę w miejscowym szpitalach; dr. Z. Czaja spędził rok w szpitalu SS. Nazaretanek i dwa lata w szpitalu powiatowym (Cook County Hospital).

Będąc jeszcze na studiach dr. Zenon Czaja napisał dłuższy artykuł naukowy z zakresu patologji; praca ta zwróciła na siebie uwagę świata medycznego. Dr. Zenon Czaja był także swego czasu ordynatorem stanowej kliniki chorób oczu, nosu, uszu i gardła, oraz członkiem sztabu lekarskiego polskiej kliniki znanej pod nazwą Wicker Park Medical Center. Biuro dr. Z. Czaję mieści się pnr. 1259 W. 51sza ulica na rogu Throop ulicy.

Szukają chicagowianki w sprawie Lindbergha.

Boston, Mass. — Władze tuższe zwróciły się do federalnych agentów w Chicago o odzyskanie i poddanie indagacji pewnej kobiety, znajomej W. Lardnera, obecnie więźnia w Leavenworth, najświeższego po dezerowanego o udział w porwaniu synka Lindberghów.

Mazurek Przegrał w Karty Dwa Tysiące Dolarów.

Boston, Mass., 21. kwietnia. Jan Mazurek pracował przez 16 lat w fabryce i dzięki oszczędności złożył w banku \$2,000.

Tak ciężkim trudem zdobyte pieniądze stracił jednak w ciągu paru godzin, grając w pokra z przyjaciółmi, którego znalazł pod nazwiskiem „Big Mike” i „kontraktorem”, którego poznał za pośrednictwem Mike'a.

Mazurek, zamieszkujący w Fall River, przybył do Bostonu, ażeby się zabawić. — Spotkał „Mike'a”, który kazał mu wyjąć z banku pieniądze, obiecując, że zawiezie go do bogatego kontraktora z którym grają w karty i „oczyszczą mu kieszenie”.

„Kontraktor” czekał w hotelu — zaszli do gry i w przeciągu krótkiego czasu — kontraktor wygrał od Mazurka wyjęte z banku \$2,000, a także \$900, które poprzednio, dla przynęty „przyjaciela” pozwolił wygrać Mazurkowi.

Majowa Wycieczka Do Polski.



R. MATUSZCZAK.

Jeśli ktoś chce odwiedzić Polskę i swych najbliższych, to najlepszy czas do takiej podróży jest miesiąc maj.

Jest to rzeczą znaną dla tych wszystkich, którzy często odbywają podróże morskie do Europy. Dlatego też biuro R. Matuszczaka mieszczą się p. nr. 959 Milwaukee avenue, wysła pasażerów z tą pierwszą Majową Wycieczką na okręcie Ile de France, który odplywa z New Yorku dnia 5-go maja.

Biorący udział w tej wycieczce opuszczają Chicago w dniu 4-go maja. Okręt Ile de France jest statkiem pospiesznym, luksusowym i nowym. — Podróż na nim bardzo wygodna.

Dodać należy, że biuro pana Matuszczaka załatwia bezinteresownie sprawy wiz i paszportów dla tych, którzy zakupują kartę okrętową w jego biurze. Biuro to wykupuje bondy polskie, jak również wypłaca kupony procentowe tychże i kupony Pożyczkowej Kasy Oszczędności.

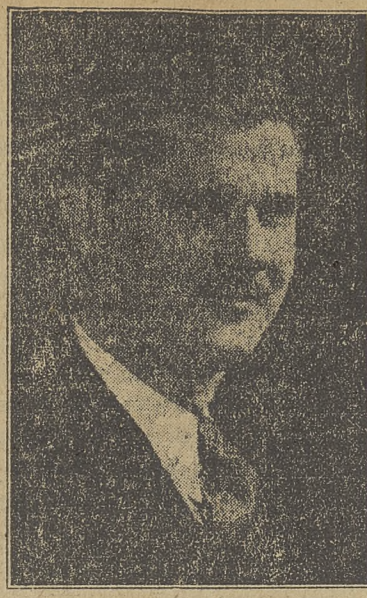
Jutro Popis Dzieci ze Szkoły Pani Kasznik.

W niedzielę, dnia 22go kwietnia, odbędzie się popis i przedstawienie, w sali parku Pułaskiego, róg ulic Blachawk i Cleaver, o godzinie 6-jej wieczorem. Udział w popisie biorą uczennice szkoły muzycznej pani Marji Kasznik: Genowefa Chodor, Mieczysława Hojnacka, Wiktorja Kozik, Leokadja Kozik, Adela Skwaranowska. W programie oprócz numerów fortepianowych, będą także śpiewy, tańce i monolog. Ze śpiewem i monologiem wystąpi panna Stefanja Maćior. Na zakończenie programu odegrana będzie komedijka p. t. „Klub Jaroszek”. Wystąpią dorosłe panienki: Stefanja Maćior, Anna Marszałek, Ludwika Kisła, Aniela Wiśniewska, Leokadja Kozik, Marja Puciatowa i Franciszka Piechowska. — Po programie odbędzie się zabawa taneczna.

Ujęci w 10 minut po morderstwie.

Los Angeles, Cal. — Edward Lewis, lat 25 i Ralph Baliński, lat 22, obydwa z Detroit, wpadli w ręce policji w dziesięć minut po zabiciu pewnego jubilarza podczas napadu rabunkowego na jego sklep.

Nowy Lekarz Polski.



Dr. Tadeusz M. Koppa.

Liczne grono polskich lekarzy, powiększyło się o jednego więcej. Tym nowym lekarzem jest dr. Tadeusz M. Koppa, syn wdowy, pani Stanisławy i śp. Józefa Koppa. Młody lekarz zdobył stopnie: bakałarzat sztuki i doktorat medycyny. Kurs lekarski pobierał na uniwersytecie Wisconsin i na uniwersytecie Michigan. Był internistą w szpitalu West Suburban Hospital. Jest członkiem sztabu lekarskiego w szpitalu Illinois Research & Educational Hospital. Jest także członkiem stowarzyszenia koleżeńkiego Upsilon Delta Phi Chi Fraternity i członkiem lokalnych stowarzyszeń. Otworzył biuro pnr. 3008 So. 52-ga ave., w Cicero.

Jutro, o godzinie 3-jej po południu, zakończy się Misja św. dla niewiast i panien, a o godz. 7:30 wieczorem, rozpocznie się dla mężczyzn i młodzieńców. — Każdego dnia o godzinie 10-jej rano, odprawia się Msza św. z kazaniem misyjnym. Wieczorem, o 7:30, nabożeństwo i kazanie. Misji udziela ks. Jan Zeleziński i ks. S. Piwowar.

Z Romanowa.

Posiedzenia towarzystw: — jutro, Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej i Tow. Dzielne Polki; we wtorek, klub Improvement Democratic Club, a w piątek, Alumnii Szkoły św. Romana.

Dzisiaj, w kościele św. Romana, o godz. 11-jej rano, odbył się ślub p. Franciszka Grzesika z panną Heleną Turek.

Połączone chóry parafjalne urządzają koncert połączony z balem, w niedzielę, dnia 6 maja, w sali parafjalnej. Doborowy program, w którym weźmie udział panna Marja Gruszczyńska.

Gen. Johnson Dziękuję Prasie.

Washington, 21. kwietnia. — W krótkim przemówieniu ogłoszonym na zebraniu Amerykańskiego Tow. Redaktorów Pism Codziennych, gen. Johnson, administrator N. R. A., chwalił prasę codzienną za to, co zrobiła dla „przeforsowania N. R. A.” i krytykował swoich krytyków prasowych. Powie:

„Nie myślcie, panowie, że proszę o względne i wyrozumiałe traktowanie dla siebie. Jednak gdybym był tak niekompetentnym, jakim mnie malują artykuły w pewnych pismach, możecie być pewni, że nie wytrzymałbym ani miesiąca.”

Z Młodziankowa.

Tow. Polek św. Barbary, No. 374, Z. P. R. K., przy parafji ŚŚ. Młodzianków, odbędzie nadzwyczajne posiedzenie w poniedziałek, 23-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń. Członkinie są proszone o przybycie, bowiem są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — J. Przybylska, prez.; S. Piecuch, sekr.

W Polsce jest około 3,300,000 obywateli Mojżeszowego wyznania.

SEZ YOU Answers

1. True. 2. True. 3. False. 4. True. 5. False. 6. True. 7. True. 8. True. 9. True. 10. True.

Rok Jubileuszowy — Rok Misyjny.

Modlitwa Jego Eminencji Ks. Kardynała Mundelein'a o Powodzenie w Misjach.

Wszemchmogący i Wieczny Boże, — my, dzieci Twoje, pokornie upadając przed Tobą, — poświęcamy ten rok duchowego odrodzenia na Twoją większą cześć i chwałę. — Pokornie błagamy Ciebie, strzeż, prowadź i osłaniaj nas, kapłanów i lud Twój, w tym czasie; — przyjmij prosby nasze, Błogosław wysiłki nasze i zachowaj nas wiernymi w Twej służbie. — Daj nam, którzy w tym świętym czasie misyj głoszą Słowo Twoje; — przygotuj serca ludu Twego, aby je godnie przyjęli. — Ześlij Ducha Świętego i odnow oblicze naszego miasta i naszej diecezji; — przywróć do Siebie tych, którzy odeszli od Ciebie, wzmoćnij tych, którzy powatpiewają i cierpią pokusy; — ochraniaj tych, którzy są w niebezpieczeństwie ciała i duszy; — utwierdź tych wszystkich w łasce Twojej, — byśmy Ci oddali wiernie służby i osiągnęli zbawienie naszych dusz nieśmiertelnych. — Amen. (200 dni odpustu.)

W roku jubileuszowym potrzeba nam łaski Bożej i dlatego powyżej podajemy modlitwę do odmawiania o powodzenie misyj, odbywających się w naszych parafjach rzymsko-katolickich, by te misje św. odbyły się Bogu na cześć i chwałę, na pożytek Kościoła i na zbawienie nieśmiertelnych dusz naszych.

Rok ten posiada dla nas osobliwe znaczenie, a to dlatego iż jest rokiem dwudziestym od Meki, Śmierci i Zmartwychwstania Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, od założenia Kościoła Jego. Jest także okazją srebrnego jubileuszu biskupstwa Jego Eminencji Kardynała Jerzego Mundelein'a.

Jest to więc rok, który powinien być przez nas w szczególny sposób poświęcony, i w tym celu we wszystkich parafjach tujszej archidiecezji odbywają się misje św., aby przez cały ten rok jubileuszowy, bez przerwy, płynęła korna modlitwa do stóp Najwyższego.

W dniu jutrzejszym rozpoczyna się Misje św. w parafjach następujących: św. Stanisława B. i M., św. Agaty, św. Jana, Berchmana, św. Ity, św. Filomeny, św. Jakóba, w Arlington Heights, Ill., i św. Józefa, w Bradley, Ill.

Kilka Godzin Przed Śmiercią Dowiedzieli Się, że Być Zbrodniarzami Nie Popłaca.

Pozostawili Listy z Ostrzeżeniami; Wódka, Kobiety i Brak Wiary Posadzili Ich w Krzesła Elektrycznym.

Trzej mordercy, których wczoraj stracono w krzesle elektrycznym w więzieniu powiatowym przed wschodem słońca, kilka godzin przed swoją śmiercią wyznali otwarcie, że być zbrodniarzami i mordercami nie popłaca.

Franciszek Roti, przewodniczący Tow. św. Wincentego a Paulo, jest administratorem dziennego spadku, składającego się z kilku zaledwie szów trójki straceńców. Józef Francis Murzyn, przed śmiercią przyjął Wiare św. — Stając bliski śmierci powiedział, że nikt nie winien jego sromotnego zejścia ze świata, jak tylko on sam.

Francis pozostawił starą kabinę w Birmingham, Ala., która nie posiada funduszu na sprostowanie wózków i pogrzeb. — Zwłoki Murzyna pochowane będą w grobie na cmentarzu Górzy Karmelitańskiej dzisiaj po Mszy św. rekwalnej, w kościele św. Anzelma.

Sędzia Jarecki Teraz Może Zabrać Się do Przeliczenia Balotów.

Decyzja Sądu Najwyższego Daje Mu Wolną Rękę.

Sędzia powiatowy Edmund K. Jarecki może teraz zabrać się do przeliczenia balotów w wyborach odbytych w powiecie Cook w roku 1932. Adwokat Hieronim E. Kelly donosi, że sąd najwyższy dnia 4 kwietnia odrzucił wniosek Jana R. O'Connora, realnościowca z południowej strony miasta, który się starał drogą sądową o wstrzymanie sędziego Jareckiego od przeliczenia balotów.

Koszt przeliczenia balotów ponieść ma grupa przemysłowców z Józefem Badenochem na czele. Decyzja sądu najwyższego kończy zaciętą walkę sądową, w której starano się wstrzymać otwieranie puszek wyborczych z balotami.

Po objęciu urzędu sędziego municypalnego przez Samuela Hellera, p. Badenoch i jego koledzy złożyli na ręce sędziego powiatowego Jareckiego petycję, tą drogą domagając się ogólnego przeliczenia wszystkich balotów.

Przeliczenie balotów potrwa najmniej 90 dni. „Skoro p. Badenoch i jego komitet przyjdą do sądu i złożą pieniądze na pokrycie kosztów,” mówił wczoraj sędzia Jarecki, „natychmiast rozkaże zabrać się do przeliczenia balotów.”

Pan Badenoch bawi poza granicami miasta, ale spodziewanem jest, że gdy wróci natychmiast stanie przed sędzią Jareckim.

Grand Rapids, Mich., 21. kwietnia. — John Handershot, lat 64, farmer, został zastrzelony w stodole przez niewydolnego dotąd zbrodniarza, który strzelił do niego z tyłu. — Śmierć musiała nastąpić momentalnie. Władze poszukują syna Handershotta, liczącą 30 lat, który znikł bez wieści.

Niech To Znanie Lekarstwo Zajmie Się Waszym Żołądkiem

Mógł ludzki rozwijać jedną wielką zagadkę po drugiej. Żołądek jest fundamentalnym organem zdrowia. Jak więc można go utrzymać w dobrym porządku?

TRINER'A GORZKIE WINO rozwiązuje ten problem. Niech ono zajmie się Waszym żołądkiem. Jego składniki są najlepsze jakie nas wiedza lekarska. Oczyszcza jelita, pomaga czynnościom nerek i wątroby, usuwa kłopotliwe liche apetyt, gasi i bóle głowy i przynosi dobry humor. U wszystkich aptekarzy, Jos. Triner Co., 1333 S. Ashland Ave., Chicago, Ill. (P.R.M.)

WIOSNA POLSCE WPROST DO GDYNI

bez przesłania. Wygodne parowe klasy turystyczne. Wszystkie kabiny zewnętrzne z wanną lub prysznicem. Odfudła doskonałego jedzenia. Regularne i częste odjazdy.

Wycieczki w 10 dni i 14 dni. Dzielnice wsi i lokum agencji luo

AMERICAN SCANTIC LINE

503 MARQUETTE BLDG. CHICAGO

Z Fidelisowa.

Tow. ŚŚ. Cyryla i Metodego, gr. 145, Z. P. R. K., obchodzi jutro 40-letnie swego założenia. Na program uroczystości złoży się Msza św. w kościele św. Fidelisa, o godzinie 8-jej rano. O godzinie 3-jej po południu, odbędzie się bankiet jubileuszowy; a o 6-jej, zabawa taneczna w sali Oaza, 1250 Milwaukee ave. Komitet uroczystości tworzą: Józef Tchoń, J. Świątek, M. Sliwa i S. Wróblewski.

Oddział Legionu Pań, No. 19, przy Posterunku Ironsides, — weźmie udział w zabawie Tow. ŚŚ. Cyryla i Metodego w Oazie. Także weźmie udział w balu cygańskim Macierzy Polskiej, w sali Mirror, 1136 No. Western ave.

Język Polski w Szkołach w Milwaukee.

Milwaukee, Wis., 21. kwietnia. — Komitet Instrukcyj przy dyrekcji szkół postanowił złożyć rekomendację, aby we wszystkich publicznych szkołach średnich w Milwaukee wprowadzono kursa języka polskiego.

Komitet postanowił, że skoro tylko 30 uczniów w którejś szkole zażąda wykładów języka polskiego, kursa takie będą otwarte.

Ja język polski dawanoby kredyty takie jak za język niemiecki, francuski i hiszpański.

Stow. Ojców i Matek Złotej Gwiazdy.

W niedzielę, dnia 22 kwietnia, o godzinie 3-jej po południu, w sali No. 4, na Stanisławowie, odbędzie się posiedzenie stowarzyszenia. Omawiane będą ważne sprawy. — Ks. Fr. Kuliński i ks. S. Bubacz, kapłani; A. Dulski, prez.; A. Menicki, sekr.; J. Skupiewicz, kasjerka.

Prezes banku zabity przez bandytę.

Springfield, O. — H. Saylor, prezes banku w New Vienna, padł trupem od kuli bandyty, który wykonał nieudany napad rabunkowy na bank.

Warszawskie Konserwatorium Muzyczne

pnr. 2738 W. Thomas Ul. Telefon Humboldt 7590

blok na południe od Division i 1/2 bloku od California.

Udziały lekcje prywatne i klasowe od 25c i wyżej na skrzynkach, fortepianie, oraz teorii muzyki. Lekcje orkiestralne bezpłatne.

Zgłaszac się można każdego dnia od 3ej do 9ej wieczorem.

RUPTURA

A Ciepłe Wino a Tem że Mała Jest Niekłopotliwa Jak i Długo

A więc nie czekajcie aż długo, bo będziecie załadować. Poradźcie się waszego lekarza lub idźcie wprost do znanej w całym mieście firmy

A. DIADUL & SONS

1562 Milwaukee Ave. (Nie na rogu), 6-ty Skład od Damen Ave.

Ekspert mężczyźni i kobiety do wszelkich usług. Fabrykujemy także gumowe pociągoczniki na opuchnięte nogi. Opaski brzuszne. Podpory na bolące stopy. Aparaty dla kalek i t. d. HUMBOLDT 1490. Skład otwarty do wpt. 10ej odpo. Niedzieli i świąt.

DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

Issued every day except Sundays and Holidays.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

TERMS OF SUBSCRIPTION

One year	\$5.00	Rocznie	\$5.00
Six months	3.00	Półrocznie	3.00
Three months	1.75	Kwartalnie	1.75
In Chicago by mail for 1 month85	W Chicago pocztą miesięcznie85
To Europe for one year	8.00	Do Europy rocznie	8.00
To Canada for one year	5.00	Do Kanady rocznie	5.00

All letters shall be addressed to

Wszelkie listy adresować należy:

THE POLISH PUBLISHING COMPANY
1455-57 West Division Street
CHICAGO, ILL.
Telefon Brunswick 7040.

A GDZIE MY?

W żydowskim kurjerze tutejszym „The Daily Jewish Courier” z dnia wczorajszego znajduje się edytorjał, w którym chicagowskie społeczeństwo żydowskie upomina się o mianowanie obywatela wyznania Mojżeszowego do mającego powstać miejskiego zarządu parkowego.

W ostatnich prawyborach głosowaliśmy na rzecz konsolidacji systemu parków, których posiadaliśmy aż 22. Obecnie mamy mieć jeden system miejski, którym zarządzać będzie specjalny wydział pięciu komisarzy, mianowanych przez Burmistrza. Chodzi więc chicagowskiemu społeczeństwu żydowskiemu o to, żeby Burmistrz nie zapominał mianować Żyda do tego wydziału, przyczem polecają p. Harry Josepha, obecnego prezesa systemu parków zachodnich.

Korzystamy z okazji i również przypominamy Panu Burmistrzowi, żeby nie zapominał mianować obywatela polskiego pochodzenia na komisarza miejskiego wydziału parkowego.

Dotychczas mieliśmy dwóch komisarzy parkowych: p. T. Gordona w systemie parków zachodnich i p. Fr. Bobrytzkiego w systemie parku Lincoln. Rozumiemy bardzo dobrze, że wskutek konsolidacji systemu parkowego nie będziemy w stanie utrzymać obudwu stanowisk, ale chicagowscy obywatele polskiego pochodzenia mają prawo spodziewać się zachowania przynajmniej jednego komisarstwa.

Przejąć się tem winna polska organizacja demokratyczna, której powinno zależeć na tem, aby wciąż zdobywać nowe stanowiska a nie tracić ze starych, bo to jest polityczną dewizą Polonii chicagowskiej, w przeciwnym razie polityczny nasz stan posiadania nie będzie rosł, tylko się będzie kurczył.

Nie możemy więc zaniedbywać sprawy komisarstwa parkowego, gdyż inni nas ubić mogą. Opieszałość nieraz już była przyczyną naszych politycznych niepowodzeń, więc tembardziej musimy być na straży swoich interesów teraz, żeby potem nie żałować a przede wszystkim, żeby jeden drugiemu nie robił potem wyrzekań.

POLSCY NAZIŚCI.

Kilka dni temu pojawiła się w prasie amerykańskiej depesza z Warszawy z wiadomością, że w Polsce powstaje partja nazistów na wzór nazistów Hitlera, i że przyjmuje zasady nazistów niemieckich za swoje. Prasa amerykańska, która zazwyczaj bywa bardzo wstrzemięźliwa w podawaniu wiadomości z Polski, w tym wypadku przedrukowywała tę samą wiadomość kilka razy zapewne z uwagi na jej sensacyjny charakter. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wiadomość o powstawaniu w Polsce ruchu nazistowego jest sensacją nawet wtedy, gdyby ten ruch był wyjątkowo słaby.

Polskie źródła ignorują ten ruch, czego im się nie chwali, bo mogłaby go ignorować wtedy tylko, gdyby się on objawił wyłącznie w Polsce i gdyby charakter jego był wyłącznie polityczny. A tak właśnie nie jest, ponieważ w Polsce już tylko kopjują to, co się gdzieindziej stało, i spotkało z pewnym powodzeniem, jak w Niemczech. Ponadto ruch nazistowski posiada podkład wybitnie gospodarczy.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że we wszystkich krajach wysoko cywilizowanych istnieje nadprodukcja inteligencji zawodowej. Pochodzi ona nie ze stale zwiększającej się liczby inteligentów, ale z wadliwego rozsiedlania się tej inteligencji w kraju, w rezultacie czego niektóre okolice a przede wszystkim

ośrodki wysoko uprzemysłowione, posiadają tej inteligencji więcej, jak wchłoniąć mogą. O właściwą pracę coraz trudniej, konkurencja coraz większa, zarobki coraz mniejsze. Inteligencji dzieje się źle, czuje się ona zduszona, szuka winnego i mimo woli przygląda się swoim konkurentom, wśród których widzi ludzi innej rasy, innego wyznania. Jest to pierwszy krok do rozbudzenia dążeń nazistycznych. Wszystko inne jest już skutkiem tego pierwszego wrażenia, odniesionego podczas przeglądania oponentów w szeregach inteligencji.

Potem niestety już rzucić hasła o czystości rasy i tłumaczyć tę czystość w sposób jak najbardziej gospodarczo dogodny dla tych, którym było ciężko o kawałek chleba.

Nie jest to pochwała godna, nie jest godna dumnego z cywilizacji i oświecenia człowieka nowoczesnego tem bardziej, że przyczyna zła leży nie w braku czystości rasy a w niewłaściwym rozsiedleniu inteligencji tak samo, jak i w obecnym kryzysie gospodarczym wielkie zło tkwi w niewłaściwej dystrybucji dóbr, co sprawia, że gdy jedni mają wszystkiego wbród, inni ludzie cierpią głód i niedostatek.

A znów jeżeli o czystość rasy chodzi to uczciwy człowiek musi z politowaniem spoglądać na tych wszystkich „rasowców”, ponieważ taka rzecz, jak czysta rasa, nie istnieje w krajach cywilizowanych Europy. Dlatego motywy nazistów o jakiejś tam czystości ras jest w danym wypadku naciągany i stanowi niezgrabną próbę usprawiedliwienia pobudek czysto gospodarczych.

Rozwiązanie to zagadnienie jest bardzo trudne, ponieważ wielkie ośrodki przemysłowe i kulturalne są dla inteligencji tem, czem płomien świecy dla cmy nocnej. Próżno staralby się człowiek wmówić w tę inteligencję, że lepiej będzie się jej dawać, gdy równomierniej będzie się osiedlała po całym kraju. Mało kto z niej zechce uciec się w jakiś kąt zabity deskami, a jednak tylko na tej drodze znajduje się rozwiązanie problemu konkurencyjnego a nie na drodze organizowania ruchu nazistowskiego, opartego o wymaginowaną czystość ras.

Co Dał Kościół Naszej Ojczyźnie.

(„Gazeta Katolicka” w Winnipeg — pisze Ks. Dr. Nowacki.)

III.

W wieku XIV, w toku naszych wysiłków o odzyskanie Pomorza Gdańskiego z rąk podstępnych zaborców, Krzyżaków, zawazyły na Korzyść Polski przed trybunałem papieskim w znacznej mierze dowody natury kościelnej.

Biskupstwo wrocławskie z Śląskiem i lubuskie nad Odrą i kamienie na Pomorzu szczecińskim łączyła metropolia gnieźnieńska tak ściśle, że aż do początków XVI wieku te ziemie jeszcze w żywych pozostawały stosunkach z Polską. Trzeba było dopiero Lutra i odszczepienia jego od Kościoła, by fala protestantyzmu mogła zerwać na dobre ostatnie węzły, zwłaszcza stryf Lubusza i Kamienia, łączące je z dawną ich macierzą.

Kto wie, jakby wyglądał dziś stan naszego posiadania na Pomorzu zachodnim i w Prusiech, gdyby akcja misyjna Kościoła polskiego więcej doznała poparcia przez polskich monarchów. Wszak mieliśmy więcej powodzenia na innym froncie. Rozszerzenie bowiem działalności kościelnej metropolii gnieźnieńskiej na Litwie po nawróceniu kraju tego przez króla Jagiełłę i Jadwigę położyło mocny i trwały fundament pod dzieło politycznej unji Litwy z Polską.

Tak było przed rozbiorami. A po rozbiorach? Po rozbiorach niepodległościowe nadzieje Polaków żywią się wspomnieniem gnieźnieńskiego arcybiskupa sprawujących kościelne rządy nad całą Polską.

Zwarta jedność ustrojowa Kościoła polskiego runęła dopiero z chwilą rozbiorów ojczyzny. Lecz pozostało wyraźne jej wspomnienie i znak jej mocy i znaczenia w blasku praw prymasowskich metropolii gnieźnieńskiej. W nim skupiały i łączyły się teraz niejedne niepodległościowe nadzieje Polaków. Rządy zaborcze zdawały sobie dobrze sprawę z tego niebezpieczeństwa. Dlatego zabronili arcybiskupom gnieźnieńskim używania tytułu „prymasa i pierwszego księcia Królestwa Polskiego.” Lecz zakazu tego nie uznawali w zasadzie nadal Stolica Apostolska. Dała temu wyraz np. w stosunku do arcybiskupa Ledóchowskiego na sejmie watykańskim 1870 r. Ta sama Stolica św., nie uznając nigdy zbrodni rozbiorów Polski, i gorliwie broniła narodowych jej praw i niejednokrotnie mocno krzepiała na duchu zbolałe serca polskie — papież Pius IX. Leon XIII.

CO STRUMYK SZUMI.

Tonąc w żłeniacach swych głębi, marzący, stanęli słuchać szeptów... mojej mowy. Jam dusze ich pieścił swą falą, szumiący płynąłem w dale i pieśni natury śpiewałem dla nich, a słońca wciąż zgóry lecały blaski — pieściły ich głowy. Oni, miłością szczęśliwi oboje, z radością w piersiach ich bijącym sercem dlonie złączyli i ku fali mojej srebrzystą wstęgą związać je przynieśli. I oto szumię, że zanim odeszli, ja wstęgą moją związałem im ręce. On potem długo przychodził samotny, błądził bez celu i ręce wyciągał ku mnie, ku miejscu, gdzie kiedyś we dwoje stali szczęśliwi... i niebiosą błagał o coś — nie wiem o co, bo odchodził smutny. Raz przyszedł — stanął — i smutnie coś nucił; spojrzął wokół i ku mojej fali blady uśmiech rzucił i odszedł... i więcej nie wrócił...

Dantes.

Pius X i znany jego list z r. 1906 do arcybiskupa Stabilewskiego, a w słynnym orędziu Benedykta XV z r. 1917 do narodów i monarchów — wskazywała otwarcie na konieczność znanania dziejowej krzywdy rozbiorów Polski.

Z CUDZEJ GRZĘDY

GWIAZDA POLARNA W STEVENS POINT, WIS.

Zadwołenie ogólne wywołuje wiadomość, że gdzieś tam zmarł Polak lub zmarła Polka czekawszy tak sędziwego wieku jak sto lat, albo i sędziwszego. Cieszy to wszystkich i nawet wywołuje zazdrość, albo pragnienie doczekania takiego wieku. Nikt tylko nie chce zastanowić się nad tem, co ta długowieczna osoba przeżyła, ile przecierpiała i co w nagrodę na stare lata znalazła. Innymi słowy: po co tak długo żyła?

Doktor G. W. Crile, wybitny chirurg kiewelandski, opowiedział w referacie wygłoszonym w Los Angeles, że przy starannej trosce o zdrowie można bardzo łatwo doczekać osiemdziesiątego roku życia albo i wieku późniejszego.

Crile powiada, że należy często dawać się badać doktorom, którzy przed czasem, nie podczas już choroby, mogli udzielać rad, co robić, ażeby pierwszych zwisnawców przyszłych niedomagań w porę usuwać i zdrowie „ulepszać”.

Bardzo to szlachetna rada ze strony doktora Crile'a, ale oć z tego, kiedy jego wiadra lekarska zostają daleko wyle za obcym ustrojem społecznym?

Jakż jest cel przedłużania człowiekowi życia do lat powiedzmy osiemdziesięciu, jeśli powyżej czterdziestu już go wydalaają z pracy, szukając młodszych ludzi na jego miejsce?

Dopóki nie usunemy tego idiotycznego pojęcia, że zdolność człowieka do pracy kończy się z chwilą osiągnięcia wieku średniego, to wszelkie wysiłki przedłużania życia ludzkiego są tylko pośmiewiskiem, kpinkami z inteligencji ludzkiej.

Niebezpieczeństwa Wiosny.

(Rekord Codzienny w Detroit.)

Pierwsze słoneczne dni wiosny. Nawet dzieci w starszym wieku, ulegają temu przytępieniu. Ostrożność, poczucie bezpieczeństwa, wraca dopiero wraz z grożącym niebezpieczeństwem. To też pierwsze tygodnie wiosenne znaczą się częstymi ofiarami.

Z wiosną wypelzają również na ulice, tak zwani „Sunday drivers”. Trzymali oni swoje samochody w garażach przez całą zimę. Wyciągnęli ich na ulicę, także ciepło wiosenne, jeszcze inni na wózkach, młodzież i ledwo od ziemi odrósłe dzieci, dziewczęta oraz chłopcy.

Dziecko, które wybiegło na ulicę po długiej zimie, ma przytępiiony instynkt bezpieczeństwa. Nawet dzieci w starszym wieku, ulegają temu przytępieniu. Ostrożność, poczucie bezpieczeństwa, wraca dopiero wraz z grożącym niebezpieczeństwem. To też pierwsze tygodnie wiosenne znaczą się częstymi ofiarami.

Z wiosną wypelzają również na ulicę, także ciepło wiosenne, jeszcze inni na wózkach, młodzież i ledwo od ziemi odrósłe dzieci, dziewczęta oraz chłopcy.

Dziecko, które wybiegło na ulicę po długiej zimie, ma przytępiiony instynkt bezpieczeństwa. Nawet dzieci w starszym wieku, ulegają temu przytępieniu. Ostrożność, poczucie bezpieczeństwa, wraca dopiero wraz z grożącym niebezpieczeństwem. To też pierwsze tygodnie wiosenne znaczą się częstymi ofiarami.

— Może pan chociaż ofiaruje na obiad dla Bońskiej te cztery szóstki.

— A nie wstyd pani nawet takie rzeczy proponować. Toć kobieta-siostra w niedoli, a pani ma bezczelność mnie jej utrzymaniem obarczać!

— Owszem, wstydę się, rumienię i dziękuję za moralną naukę i wskazanie drogi obowiązku. A może mnie pan do domu odprowadzić?

— Dobra sobie pani! Gdzie Rzym, gdzie Krym! Bawarja tu, na podwórzu, a ja będę podeszywał zdzielać, opiekując się panią! Za historię Finka może, przecz wiedźność? Żegnaj panie, bardzo proszę odróżniać mnie od błaznów, uganiających się za kobietami i nie brać za jedno!

Zawręcił się na pięcie i wyszedł z miną obrażoną. Zaledwie drzwi zamknął, Berwińska rzekła pobłażliwie:

— I szóstki zostaną w spencerze i on będzie cię do północy wyczekiwał pod bramą.

— Nie narażę go na to, bo już odchodzę. Do zaboczyska, Helciu, dziękuję ci za rozmowę. Czuję się zdrową. Przyjdiesz w niedzielę?

— Spotkamy się u Panny Marji. Do widzenia. Podaj sobie ręce, uśmiejniesz się serdecznie. Magda wyszła, coś nucąc.

W bramie, wtulony w kąt, czatował rzeczywistości Oryż. Nie zbliżył się, ani odezwał, tylko, jak pollejtant, szedł za nią w odległości dziesięciu kroków. Na ulicach było już pusto. Minęli Planty i weszli na Florjańską. Przy bramie swego domu Magda się obejrzała i rzekła ze śmiechem:

— Dziękuję panu za troskliwość i opiekę.

Oryż w jednej chwili przybrał postać pijaka, chód chwiejny, wejrzenie mgławie i głosem chrypliwym zaśpiewał:

Kiedym jechał na Kujały,
Szczekał na mnie pies kulawy,
A dziewczyna w progu stała,
Jeszcze lepiej przeszezuwała.

Minął ją, jakby nie widział i nie znał i poszedł trochę się zataczając, w stronę Rynku.

III.

W kilka dni potem wpadł Filip do pracowni Magdy, wesół, ożywiony, swobodny.

Majorowa, obrażona na niego za długą nieobecność, mimo woli uśmiechać się musiała na widok jego dawnej, swawolnej twarzy.

— Ach, ty niecnoto, gdzie się wałęsałeś?

— A, zaraz bura! Urządzałem się i dziś przyjechałem po panie, aby rządził mnie odwieźć we własnym mieszkaniu.

HUMOR „MUCHY WARSZAWSKIEJ”

“ZYRARDÓW”.

Ma Francja moc szlachetnych ludzi, którzy na jej wypływają los. O których myśl nam w sercach budzi, uznania hold, wdzięczności głos. Przedziwnych duszą ma działaczy. Czystych, jak kryształ, jak iza, dla których złoto zero znaczy, Lecz i Stawskich Francja ma.

Tamci swej myśli emanacja, której ciwości nie tknął trąd, wpływ maja i nad Polską nacja, Szanuje Lud ich przeloty i Rząd. Oni etyczni, oni czysti, Nie znają w sprawach słowa: kłam, Podniebnych sfer idealisei, Wskazują nieraz drogę nam.

Lecz jest we Francji licza banda, Dla której ehamem Giełdy gmacz, Ich żywot rozbił, byt ich granda, „Etyka” ich, przeloty piach. Nigdy ich głód nienasycony, Zdarł z każdego sto skór, Miliony tylko i miliony, Chcieliby pchać w bezdeny wór.

I tacy właśnie w ciężkiej chwili Z paryskiej Giełdy brudnych ster, W wskrzeszenie Polsce się zjawili, Aby przemysłu chwyć ster. Im to, gdy wir panował dziki, Gdy Mars wykażacz dzieło swe, Wydano Gmachy i Fabryki, Sądząc że Francji daje się.

Żaluje Polska dzisiaj tego, U przemysłowych stojąc bram, Bo prawdy jest, iż dużo złego, Ta banda uczyniła nam. Wyzyskiwania i matactwa, A protekcyjny przytem ton, Oszustwa, fałsze i krętactwa, Oto paryski dla nas plan.

Wied dobrane stało się zaiste, Ze powiał u nas zdrowy prad, Żeśmy na wody weszli czyste, Ze sprawy ujął w dlonie Sąd. Ze zdaniem operum novum, Chociaż w Paryżu za to żli, Ze Sekwestr jest nad „Zyrardowem”, Gdzie hulali Boussac i Aupetit.

Wł. Buchner.

młodzików przez policję, było by wskazane.

Poradnik Dobrego Zdrowia

CO KAŻDY O CHOROBAH UCHA WIEDZIEĆ POWINIEN.

(Dokończenie)
Bardzo niebezpiecznym jest przesąd, że obce ciało znajduje się w uchu, musi być usunięte natychmiast i to za wszelką cenę. Niejednokrotnie sam fakt, że dziecko wołyło sobie do ucha mały guzik, pestkę lub groch, wywołuje u rodziców i otoczenia dziecka takie przerażenie, jakby to był najniebezpieczniejszy dynamitowy. Tymczasem znane są fakty, że obce ciało pozostawało w kanale usznym przez szeregi lat bez żadnych objawów i zostało przypadkiem wykryte podczas badania i usunięte za pomocą przemiany ucha. W przypadkach obcego ciała w uchu wszelkie próby usunięcia są niedozwolone — należy udać się do lekarza usznego, lecz wszelki pośpiech jest zupełnie zbyteczny.

Na zakończenie kilka słów o przyrządach, czyli aparatach, przeznaczonych dla poprawy przytępienia słuchu. Znaczna ilość osób częściowo lub całkowicie głuchych jest powodem, że oddawna istnieje cały szereg przyrządów dla wzmożenia słuchu. Najprostszym i najłatwiejszym jest zwykła rurka słuchowa z nasadką do ucha z jednej, a lejkem, do którego się mówi, z drugiej strony. Rurka słuchowa zwraca jednak powszechną uwagę swoją wielkością i dlatego wciąż obmyślają małe widzialne aparaty, które się wkłada do ucha. Niektóre z nich noszą nazwę „okularów akustycznych.” Tymczasem niema i nie może być żadnego podobieństwa pomiędzy okularami a przyrządami rzekomo wzmacniającymi słuch. Wszystkie te aparaty, niekiedy bardzo kosztowne i uciążliwe reklamowane, są bez wartości. Jedyną ich zaletą w porównaniu z rurą słuchową, jest to, że są mało widzialne. Osoby o przytępieniu słuchu kupują je, bo nie chcą, używając rury słuchowej, okazywać swego upośledzenia. Mając upośledzony wzrok, można innym za imponować monokłem w oku, lecz nie można imponować rurą słuchową półmetrowej długości. W ostatnich czasach ukazały się przyrządy zbudowane w kształcie mikrofonu ze słuchawkami, — które istotnie wzmacniają wszystkie dźwięki, lecz użycie ich jest niewygodne. W każdym razie, przed nabywaniem przyrządu dla wzmożenia przytępienia słuchu, należy

uprzednio poradzić się lekarza usznego.

Dr. Aleksander Żebrowski.

ULECZALNOŚĆ GLUCHOTY.

Wszelkie głosy i dźwięki dochodzą do ucha za pomocą fal głosowych. Fale te mają różną długość, zależnie od wysokości tonu. Im wyższy ton, tem krótsze fale, czyli inaczej mówiąc, tem więcej drgań falowych w sekundzie.

Ucho ludzkie zdolne jest pochwycić tylko głosy o pewnej minimalnej i maksymalnej ilości drgań fal głosowych, — a mianowicie najniższe tony o 16½ drgań na sekundę i najwyższe o 16,500 drgań. Głosy poniżej i powyżej tych granic dla ucha są niedosłyszalne, podobnie jak dla oka niewidzialne są promienie o zbyt niskiej i zbyt wysokiej częstotliwości (wszystkie promienie ultrafioletowe i infraczerwone).

Fale ultragłosowe z powodu wielkiej liczby drgań dla ucha niedosłyszalne, wywołują osobliwe procesy fizyczne i chemiczne, potrafią np. stopić bryły lodu, rozpuszczają substancję nierozpuszczalną i zdają się być dla żyjątek mikroskopijnych falami śmiercionośnymi. Najosobliwszą jednakże ich właściwością jest ta, że potrafią głuchym przywrócić słuch.

Inżynier niemiecki Muelwert skonstruował aparat, który wypuszcza ultragłosowe fale o najwyższej częstotliwości z z największą intensywnością. Aparatem tym posługuje się od dłuższego czasu znany w kołach fachowych lekarz specjalista dr. Hamm, w Brunswicku, we wszystkich wypadkach tępoty słuchu i głuchoty. Szczególnie uderzający wynik był w wypadkach t. zw. głuchoty starczej, w których często udało się przywrócić słuch normalny. Według zapewnień dr. Hamma, fale ultragłosowe skuteczne są nawet w najcięższych wypadkach głuchoty, szczególnie także w wywołanych sklerozą — zapaleniem — ucha. Fale ultragłosowe okazały się skutecznymi w najcięższych wypadkach głuchoty, szczególnie także w wywołanych sklerozą — zapaleniem — ucha. Fale ultragłosowe okazały się skutecznymi w najcięższych wypadkach głuchoty, szczególnie także w wywołanych sklerozą — zapaleniem — ucha. Fale ultragłosowe okazały się skutecznymi w najcięższych wypadkach głuchoty, szczególnie także w wywołanych sklerozą — zapaleniem — ucha.

Marja Rodziewiczówna :-: Jerychonka :-: POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy).

Magda zamyśliła się, a Berwińska zaczęła mówić powoli i poważnie:

— Widzisz, to jest jeszcze dziwniejsze! Dusza ludzka jest tak opłataną ciablą, jak Laokoon węzami. Radaby wlecieć, lecz do ziemi ją ciągną zmysły i pragnienie doczesne. Obiecałaś duchem, a teraz skrzydła nie mają mocy. Żeby twa ofiara była we czci i chwale ludzkiej, możebyś ją podjęła; ale że wzamian za nią osiągniesz pogardę, lekceważenie, drwiny, a w najlepszym razie milczenie, więc cię nawet duma opuszcza i chcesz być jak inne. Chcesz mieć swe upojenia i radości, swe zawody i szczęście. To zupełnie zrozumiałe, tylko — szkoda ciebie.

— Mylisz się! Wcale nie pragnę być jedną z zdobywczy Filipa, ale nie chcę patrzeć i słuchać jego zachwytów nad jego własnym nieszczęściem. Bo ta kobieta zgubą jego będzie.

— Powiedz mu to i usuń się.

— Szkoda mi go! — szepnęła Magda.

— Więc zostań, czem miałaś być. Przeciżpisz strasznie, ale to cierpienie uchowa ciebie w czystości wody i płomienia, da ci część dla samej siebie i będzie ci natchnieniem wzniostem. To bardzo ciężkie i trudne, ale ty to lubisz i raz się przemogłszy, będziesz sobie wdzięczna. Zaznasz wiele mąk, ale nie poznasz najgorszych; upokorzenia, wstydu i niesmaku. Tybys tego nie przeżyła!

— Nie! — wzdygnęła się z obrzydzeniem Magda. — Dziękuję ci za tę rozmowę. Trochę mi jaśniej w myśli. Ty mnie lepiej znasz, niż ja sama siebie. Zdać mi się teraz, że to mi właśnie dolegało, iż chciałam postąpić wbrew naturze. Miałam złudzenie, że nie jestem sobą. Masz rację — przysięgam, dostrzymam!

Podniosła rozjaśnione oczy i uśmiechnęła się do poważnej towarzyszki.

— Tobie to wszystko wydaje się straszną marnością.

Berwińska potrząsnęła głową.

— Nie. Bardzo dla mnie ważnym i szanownym jest wszelki ból, który się u Boga zapisuje i wszelki czyn, który na ziemi nie pragnie zapłaty. I nade wszystko poważam miłość, która daje i nie żąda niczego za to.

Magdzie zdawało się, że na te słowa zagrały jej znowu w duszy organy modlitwy, a Berwińska dodała, wstając:

— Kogo się kocha, to podrzędna kwestja, ale jak się kocha — to wszystko. Miłość napędza świat, ale taka, która nie napędza nieba.

— Ja swojej tu nie zatopię! — rzekła już hardo Magda.

— Pamiętaj o tem przy nim! — z naciskiem odpowiedziała Berwińska.

— Ty myślisz o krwi i nerwach! Jego zwierzenia to najskuteczniejszy przeciw nim środek. Słuchając tych szczegółów i sposobu, w jaki je traktuje, można tylko nabrać wstrętu, a nie ochoty. Zanim do niego dojdę, żeby byt pociągającym.

Z ogródka dolatywały tony walcu. Magda słuchała chwilę i rzekła z dźwiękiem serca w tonie i oczach:

— A zanim dojdę do niego, żeby byt pociągającym.

Berwińska wstała i nalała herbaty, potem zaczęła etykiety składać w setki i rzekła:

— Jak ty Filipa, tak ciebie kocha Oryż. Życie tak wszystko płacze. Za Oryżą będziesz także miała zasługę, że się nie zatrać.

— Trzeba przedewszystkiem mieć dużo zimnej krwi, aby słuchać tego absurdów.

Ledwie domowała tych słów, gdy do drzwi ktoś zapukał, a zaraz potem ukazał się właśnie Oryż w jakiejś śmiesznej marynarce, której rękawy kończyły mu się u łokci.

— Ładnie mnie pani urządziła! — zawołał bez powitania do Magdy. — Dalem się zlapać najgłupiej. Z namowy pani poszedłem po te książki do Finka, a on mnie zaaręszował. Zabrali mi surdut, kamizelkę i kapelusz i kazali rysować. Ja tego pani do śmierci nie daruję!

— Przecież pan sobie zaradził i uszedł — śmiała się Magda.

— At, gdybym pani nie wypowiedział swej pretensji, toby mnie zółć zalała. Przekupiłem chłopca z drukarni, zdarłem mu spencer i przyszedłem. Pani musi być w zmowie z Finkiem; to niegodne!

Zaczął szperać po kieszeniach i wydobyl kilka srebrników.

— Dalibóg, cztery szóstki. Solidny chłopak! Wstąpię do bawarii i wypiję za jego zdrowie. A na pani potrafię się zemścić. Teraz, dalibóg nie wiem, co się stanie z Bońską. Pani po kobieciemu urządziła całą scenę, zapaliła się i zgasa. Niczego trwałego spodziewać się nie trzeba. To dopiero plenię utrapione!

II-gi Zjazd Polaków z Zagranicy w Warszawie.

Pod Protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Prof. Dr. Ignacego Mościckiego.

Pierwszego Marszałka Polski

J. Km. Primatego Polski

Józefa Piłsudskiego

Ks. Kard. Augusta Hlonda

Uchwała w Sprawie Ilości Delegatów Na II-gi Zjazd Polaków z Zagranicy.

W wykonaniu par. 5 Ordynacji Wyborczej na II-gi Zjazd Polaków z Zagranicy, Rada Organizacyjna, uchwała z dnia 27 listopada 1923 r., przeprowadziła następujący podział mandatów:

Określi wyborcze wysyłają na II-gi Zjazd Polaków z Zagranicy następującą ilość delegatów:

OKRĘG (PAŃSTWO):	Przybl. Ilość Polaków	Mandaty
1. Stany Zjednoczone Am. Półn.	4,000,000	40
2. Niemcy	1,500,000	17
3. Rosja Sowiecka	800,000	10
4. Francja	720,000	10
5. Brazylja	265,000	5
6. Litwa	200,000	4
7. Czechosłowacja	160,000	4
8. Kanada	130,000	4
9. Rumunia	100,000	3
10. Łotwa	76,000	3
11. Anglia	60,000	3
12. Belgia	30,000	2
13. Austria	20,000	2
14. Węgry	15,000	2
15. Danja	15,000	2
16. Jugosławia	15,000	2
17. Holandia	7,000	2
18. Chiny — Mandżuria	1	1
19. Anglia	1	1
20. Szwajcaria	1	1
21. Estonia	1	1
22. Kuba	1	1
23. Australia	1	1
24. Turcja	1	1
25. Meksyk	1	1
26. Szwecja	1	1
27. Bułgaria	1	1
28. Afryka Francuska	1	1
29. Urugwaj	1	1
30. Finlandja	1	1
Razem	128	

Ogólna liczba delegatów na II-gi Zjazd Polaków z Zagranicy:

I. z zagranicznych okręgów wyborczych:	
1. tereny mniejszościowe	41
2. tereny emigr. kont. ywent.	29
3. tereny emigr. zamorskiej	58
II. z kraju	25
III. członkowie dotychczasowej Rady Org.	18
Ogółem delegatów	171

Jadą z Polski, Aby Chicagowianom Sprawić Lanie.

Bokserzy Nasi Pewni Są Zwycięstw.

Z Poznania, w Polsce donoszą, że drużyna bokserów amatorów walczyć będzie w stylu amerykańskim, — aby zdobyć zwycięstwo na czwartym dorocznym Międzynarodowym Turnieju Złotych Rękawic, kiedy staną do walki z chicagowianami w Chicago Stadium, przy Madison ulicy, dnia 23go maja.

W roku 1932 bokserzy Niemiec turniej zakończyli rezultatem na równi 4 do 4; w roku 1931 Francja przegrała odnosząc trzy zwycięstwa do pięciu zwycięstw chicagowian. — Irlandja w roku 1933 doznała porażki — gdyż chicagowianie zdobyli 6 kontestów dając gościom z „zielonej wyspy” tylko dwa.

Polscy bokserzy, że jadą do Ameryki nauczyli się bokserki w stylu tutejszy i obiecyują swoim oponentom na ich gruncie sprawić porządne lanie.

Czekają na nich w Polsce na zawody bokserkie z Niemcami przy końcu bieżącego miesiąca i tam obiecyują wypróbować system amerykański. W niedawno odbytym między Niemcami a Polakami turnieju Polacy wygrali.

Adam Seweryniak, lat 25, z Warszawy, wygrał polski szampanat pięciarzą półciężkiej wagi. Staje on do walki od sześciu lat, przegrał w tym czasie 12 starć a osiem stał w rezultacie na równi. Reszta to są walki w ringu wygrane. — Chicagowianin, któremu wypadnie w udziale stanąć do walki z Seweryniakiem, będzie napełniał oponenta jak się patrzy.

Wśród bokserów średniej wagi w Polsce, główną rolę gra Majchyski z Poznania. Leoniaek ze Lwowa nie mógł sobie dać rady z Majchyskim, który w ośmiu latach stał 151 razy do walki i wygrał szampionat bokserów średniej wagi w Polsce aż sześć razy.

Przyjdzie do Nas z Kłopotami Waszych OCZ

Przeszło 40,000 zadowolonych kłopotów jest dostatecznym dowodem naszej umiejętności w leczeniu waszych oczu.

Każda para okularów jest szlifowana tutaj a nas, co zapewnia wam wygodę i trwałość.

Nie potrzeba długo czekać na receptę.

GWARANTUJEMY ZUPEŁNE ZADOWOLENIE.

Schroeder
801-803
MILWAUKEE AVE.
cor. Chicago Ave.
Calvin W. Leiff, Zarządca.

NIGERJA



Government headquarters at Lagos. A market scene in a native village of the interior.

Na wolną chwilę.

Pisze Ks. T. S. Ligman, C.R.

Nigeria jest częścią Sudanu, między zatoką Gwinejską a jeziorem Czad. Od przeszło czterdziestu lat znajduje się pod protektorem angielskim. Obszar wynosi 366,781 kwadratowych mil; mieszkańców jest około 20,000,000; stolicą jest Lagos; główną rzeką Niger.

Anglicy z początku zakładali nad zatoką Gwinejską i wzdłuż rzeki Niger stacje handlowe i małe osady. W roku 1861 otrzymali Brytyjczycy koncesję w Lagos. Pierwotnie handel był prowadzony przez firmy prywatne, bez żadnych aspiracji politycznych; z czasem jednak wyłoniły się w umysłach rządzących Anglii tendencje do zawiadnienia całej tej okolicy.

W roku 1887 ogłoszono więc protektorat nad Nigerją a w roku 1914 zdołano już światu ogłosić, że Nigerja jest kolonią i protektorem. Brytyjczycy znieśli handel niewolnikami w tej krainie 1900 roku. Od tej pory dzieci, urodzone z rodziców w niewoli, zostają wolne; ze starszych poważną liczbę rokrocznie uwalnia się z niewolnictwa.

Klimat na wybrzeżu jest wilgotny i niezdrowy; im bardziej w głąb kraju, tem staje się powietrze bardziej suche; na północy napotyka się wprawdzie i sawanny a ostatecznie puszcze.

Kraina tą rządzi gubernator, Sir Donald C. Cameron, wraz z wykonawczą i prawodawczą radą.

Redaktor A. Janta-Polczyński Wygłosił Piękny Odczyt w Federacji Młodzieży Chicagowskiej.

Na ścianach polskie koloryty, piękne drzeworyty Skoczyla i Stryjeńskiej, fotografie z Polski... na sali pełno młodych dziarskich postaci studentów i studentek polskich... gwarno, wesoło, — tak bardzo polsko.

To młodzieńca naszą łaknącą usłyszeć piękny język polski, pragnąc uczyć się ciekawych rzeczy z szerokiego świata. Poza tem przybyli liczni przedstawiciele P. S. A., z p. T. Lubera na czele, oraz p. Drzymalski, członek Rady Szkolnej.

Przed odczytem miało miejsce regularne posiedzenie delegatów Federacji Chicagowskiej, na którym szereg bardzo ważnych spraw zostało postanowionych, m. in. sprawa przyszłej konwencji, sprawa udziału w Światowym Zjeździe Polaków Zagranic w Warszawie i sprawa wielkiego konkursu odczytowego, itd.

Po skończonym posiedzeniu, dr. E. Kulikowski, doradca honorowy i przyjaciel Federacji Polskich Studentów, przedstawił zebrany redaktorowi Janta-Polczyńskiego. — Mistrz pióra jeszcze podczas posiedzenia delegatów wypowiedział niejednokrotnie szczery podziw i zachwyt dla pracy kulturalnej młodzieży polskiej w Chicago i przyrzekł napisać artykuł w prasie polskiej na ten temat.

Prelegent wytrzymał zebranych wielkie i skomplikowane zagadnienie tajemniczego Wschodu.

Zdaniem jego, na zagadnienie to składają się trzy zasadnicze

Z KAZIMIERZOWA

W pierwszym tygodniu Misji św. na Kazimierzowie nie wiały wozorow ucześnie. — Jutro wieczorem o 7:30 rozpocznie się Misja św. dla mężczyzn. Spodziewać się należy, że mężczyźni także będą gromadnie przychodzili do kościoła. Trzeci tydzień Misji św. będzie poświęcony dla młodzieży i dla tych, którzy nie rozumieją po polsku. Nauki misyjne głoszone będą po angielsku.

W niedzielę o godzinie 1-ej po południu będzie błogosławieństwo niemowląt. Każde dziecko obdarzone zostanie medalikiem do którego przyłączone są odpusty i otrzyma błogosławieństwo papieskie. O godzinie 8-ej po południu będzie zakończenie Misji św. dla niewiast odnowieniem obietnicy chrztu św. i udzieleniem błogosławieństwa papieskiego.

Każdego dnia misji św. odprawia się Suma o godzinie 9-ej rano z kazaniem misyjnym. Za każde kazanie misyjne wysłuchane, zyskuje się 200 dni odpustu.

Misja św. dla dzieci ze szkół publicznych rozpocznie się w poniedziałek, o godzinie 8-ej rano. Nauki misyjne głoszone będą po Mszy św., o godzinie 8-ej rano i po południu o 1-ej. Rodzice są proszeni o regularne przysyłanie dzieci do kościoła i korzystanie z misji św.

Dla p. Leonarda Lambs Serdiuka, wydawcy i redaktora pisma lokalnego p. n. „West Side News” lokalni kupcy, prze myslowcy i profesjonalisci sprawili miłą niespodziankę z okazji jego rocznicy urodzin w zesłań srode. Niespodzianką tą był wydany obiad w restauracji New Parkway, pnr. 2751 W. Cermak Rd. Przeszło 50 osób wzięło udział okazując młodemu, energicznemu i pełnemu ambicji do pracy na niwie piśmiennictwa, i na niwie urabiania opinii publicznej. — Znamienne było przemówienie o. Solenizanta, p. Teodora Serdiuka, dawniejszego śpiewaka, który po złożeniu serdecznych życzeń swemu synowi, zdradził sekret; a tym sekretem to było wyjaśnienie znaczenia średniego imienia swego syna Lambs, które się składa z imienia z chrztu świętego z bierzmowania: Leonard, Adam, Michał i Bronisław Serdiuk. — Mistrzem toastów był znany na Kazimierzowie aptekarz Jan H. Paprocki, z którego to zadania wywiązał się w sposób pochwały godny. Główne przemówienie okolicznościowe wygłosił sędzia Frank H. Bieck. Wśród gości byli Polacy, Czesi, Niemcy i Żydzi. Z Polaków między innymi byli: Jan A. Kornak, Tomasz Rataj, F. Jezierny, Józef Noworol, Edward Łuczak, M. C. Zachariasz, K. Wachowski, E. Wachowski, T. Szmegalski, J. Wachowski, H. Siwicki, F. Nośal, M. Gogola, H. Łuczak, T. Łakówka, Fred. Drzewicki, J. Orłowski, I. Trembacz, J. Pawłowski, K. Zarzycki i inni. — Sporą liczbę telegramów nadesłanych zostało z życzeniami dla Solenizanta. Na zakończenie przemówił Solenizant dziękując wszystkim kupcom i przemysłowcom za szczere dowody życzliwości.

Nowo założony klub dzwiczat p. n. „Happy Hearts S. A. C.” urządził zabawę dzisiaj wieczorem, w sali parafjalnej św. Anny, przy 18 pl. i S. Leavitt ul.

Dzisiaj rano o godzinie 9-ej, w kościele św. Kazimierza, odbył się ślub p. Fryderyka Pynyko z panną Heleną Drzewicką.

Osada nr. 42 Z. P. R. K. urządziła bal dnia 12go maja, w sokolni, przy 23-ej i S. Whipple ul., poczynawszy o 7-ej wieczorem. Ta sama Osada obędzie posiedzenie w najbliższy poniedziałek, dnia 28go b. m. w sali zwykłych zebrani, po nabożeństwie misyjnym.

Dzisiaj rano z kościoła św. Kazimierza odbył się pogrzeb s. p. Ludwika Ciwińskiego, staro go wiarusa i długoletniego osadnika tutejszego. Po odpra-

wionych ceremonjach liturgicznych zwłoki zawiezione zostały na cmentarz św. Wojciecha i złożone na wieczny spoczynek na parceli rodzinnej. Zmarły pozostawił żonę, dwóch synów i trzy córki. Pogrzebem zajął się p. Jan J. Fruzyna.

Tow. Sokół Jedność Konfederatów Barskich, gr. 77 Z. N. P. urządził zabawę jutro, dnia 28go b. m. w własnej sali, przy 23-ej i S. Whipple ul. Początek o godzinie 7-ej wieczorem. Komitet zamawia tworzą: J. Andrzejewski, E. Szmegalski, J. Kuczał, A. Kijak i A. Olszewski.

Niewiasty Różańcowe zapowiadają obiad t. zw. „Plunkett Dinner” mający się odbyć dn. 24go maja, w sali parafjalnej, o 6:30 wieczorem. Cały dochód z obiadu tego przeznaczony na korzyść parafji.

Pod egidą R. ady i Obywatelskiej t. zw. „Lawdale-Crawford Community Council”, odbędzie się w obrębie dzielnic kazimierzowskiej a nawet i poza jej granicami, kampanja bezpieczeństwa publicznego, która rozpoczyna się jutro, d. 22go i potrwa do soboty, dnia 28go włącznie. Celem głównym tej kampanji jest zwrócenie szczególnej uwagi wszystkim, zarówno dorosłym jak i dzieciom na bezpieczeństwo, wzmniejszyć wypadki samochodowe, a które się zamiast zmniejszać — przeciwnie — zwiększają. Odbija się to silnie na ludzkim życiu i zdrowiu i właśnie taka kampanja została przeprowadzona, ażeby stanąć przed oczyma obywatelstwa tutejszego — pewne sposoby ostrożności. Kompanja asekuracyjna „Metropolitan Life Insurance Co.” wydała 10,000 broszurek, które będą w tych dniach rozdane, a w których są podane specjalne — pouczające uwagi ostrzegawcze w kierunku bezpieczeństwa publicznego. Specjalny program został starannie opracowany przez obojga komitet i tak każdego dnia będzie pouczanie następujące: jutrzejszy dzień będzie: Niedziela Bezpieczeństwa. W poniedziałek: Bezpieczeństwo kierowania automobilem. Wtorek: O bezpieczeństwie przechodzenia ulic. Środa: Dzień Domowego Bezpieczeństwa. Czwartek: Dzień bezpieczeństwa publicznego i program w wyższej szkole Harrisona. Piątek: Księga proboszczowa w tutejszej dzielnicy została przez komitet poproszeni do wygłoszenia krótkich kazań na temat bezpieczeństwa publicznego. — Siostry zakonne i nauczycielki w szkołach także obiecały swoje zadanie spełnić w tym właśnie kierunku. Wszystko czynione jest, aby kampanja ta uwieńczyła została pomyślnym skutkiem dla ogólnego dobra mieszkańców.

Bezpłatne Lekcje Muzyki. Udzielane są w Warszawskim Konserwatorium Muzycznym pnr. 2738 ul. W. Thomas. Zgłaszać się po bliższe informacje lub wprost na praktykę.

W Chicago jest 37 sędziów municypalnych.

LEKARZE POLSCY

Dr. SAMPOLINSKI - Chirurg i Lekarz

1890 S. ASHLAND AVE. ponad bankiem. GODZINY: —1 do 2:30 i 7 do 8:30

Ofis i Rezydencja: Telefon CANAL 1724

DR. ŻURAWSKI 1200 N. ASHLAND AVE. róg Od 12:30 do 2:30 i od 6:30 do 8:30

CHOROBY SKÓRNE, WENERYczne, MOZOŁY, PIŁCOWE, WADY CŁRY I SKÓRY.

Dr. WARSZEWSKI—1238 NOBLE ULICA

Od 2 do 3 po południu. Tel. Brunswick 2486-2487.

DR. BRONISŁAW J. MIX 1433 N. ASHLAND AVENUE

Godz.: 1—2 po poł., 7:30—8 wiec. Tel. Brunswick 2482

Dr. Jan P. Wojtalowicz 1608 Milwaukee Ave. 10 piętro

Godz.: 12-3 po poł., 7 do 8:30 wiec. oprócz srody i niedzieli. W soboty tylko od 10 do 5 po południu

Tel. Ofisu. Artn. 2300—125. Irving 5200

DR. L. P. KOZAKIEWICZ 1530 N. DAMEN AVENUE

Wickier Pk. Medical Budynek

Godz.: 11 do 12—3 do 4—7 do 8 wiec.

DR. T. M. LARKOWSKI 1530 N. DAMEN AVENUE

Godz.: 11 do 12—3 do 4—7 do 8 wiec.

DR. T. Z. XELOWSKI 1530 N. DAMEN AVENUE

Godz.: 11 do 12—3 do 4—7 do 8 wiec.

DR. S. R. PIETROWICZ 1530 N. DAMEN AVENUE

Godz.: 11 do 12—3 do 4—7 do 8 wiec.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

DR. J. W. BEAUDETTE, M.D. 1800 SOUTH ASHLAND AVE.

Godz.: 1 do 4 po poł., 7 do 8:30 wiec.

Przebieg 20 lat na tym stanowisku.

Obiad Na Jutro.

Zupa Kartoflana.
Cynadry czyli Nerki Wołowe.
Kasza Hreczana.
Groszek z Marchewką.
Strudel Wiedeński.

Cynadry czyli Nerki Wołowe.

Wziąć trzy nerki wołowe, wypłócić w kilku wodach, pokrajać w cienkie plasterki, przez kroiszki wpiąć każdą nerkę wzdłuż na dwoje, posiekać jedną dużą lub dwie mniejsze cebule, posolić bardzo mało gdyż nerki już i tak są same z siebie słone. Włożyć do rondla zalać wodę, aby były zakryte, gdy się zagotują zdjąć szumowiny, potem dodać łyżkę masła i cebulę i gotować pod przykryciem aż się wszystkie sos wygotuje. Jeśli są jeszcze twarde, to gotować dalej polewając potrochu zimną wodą, a gdy miękkie obsypać dobrze makiem, niech się trochę sos zarumieni, a potem zalać wodą, aby było dość sosu i gotować jeszcze przez 15 minut. Osobno podać kaszę okraszoną wędzonką.

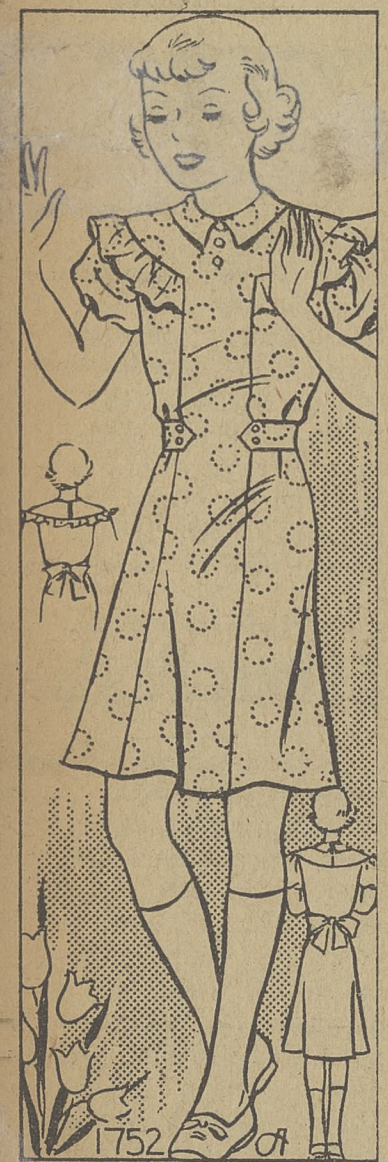
Strudel Wiedeński.

Sześć żółtek utrzeć do białości z pięcioma łyżkami cukru, wymieszać lekko z czterema łyżkami kwaśnej śmietany i ćwierć kwartału maki, oraz z pianą z pozostałych białek. Wylać ciasto na blachę wysmarowaną masłem i wysypaną makiem i wstawić do pieca na 20 minut. Po upieczeniu wyrzucić na stolnicę, posmarować marmeladą owocową, zwinąć po dłużni, posypać cukrem i pokrajać w ukośne plasterki.

CZY CIERPICIE JAKĄ DOLEGLIWOŚĆ?

Przyjdzie i przekonacie się, że macie wam ponoc. Podane przez tego tygodnia otrzymacie próbną butelkę naszego słynnego toniku żółciowego, egzaminując i jeden załatwiec leczenie.

DARMO
Nie zwlekajcie. Codziennie odświeżcie od 11 do 7 wieczorem, w niedzielę od 11 do 12 po południu.
DR. P. B. SCHYMAN.
1509 N. Damen
Chi. 4-21-34. (Ogł.)



KILKA ODMIENNYCH FASONÓW W JEDNEM MODELKU.

Anne Adams Modelko 1752.

Zamówić można tylko w wielkościach 4, 6, 8, 10, 12. Na wielkość 6 potrzeba 2 jardy 36 calowej materii.

Prosimy przysłać PIĘTNASTO CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicago, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.
KATALOG MOD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNASTO CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWA DZIESIĄTA PIĘĆ CENTÓW.

PROSZĘ O NADESŁANIE MODELKA

Nr.

Wielkość

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

Stan

Koncert Chóru Jutrzenka.

MARJA GRUSZCZYŃSKA.

Już jutro odbędzie się pierwszy wielki koncert Chóru Panien Jutrzenka w sali Pułaskiego, na Ashland ulicy przy 18ej. Komitet wraz z swymi kolegami przygotowują starannie opracowany program, ażeby wszystkich zadowolić. Program ten składać się będzie z występów znanej i bardzo lubianej śpiewaczki naszej panny Marji Gruszczyńskiej, Chóru „Nowe Życie” No. 143 Z. S. P. i z utworów polskich pieśni, oddających przez Chór Panien Jutrzenka, pod dyrykcją p. Józefa Korzeniowskiego. Na programie wystąpi również skrzypaczka, p. Stefania Piech. Na zakończenie programu odegrana zostanie operetka „Lekcja w Pensjonacie” w której udział biorą same koleżanki Chóru Jutrzenka. Po programie nastąpi zabawa taneczna. Jednym słowem program ten powinien zadowolić najwybredniejszych słuchaczy. Koleżanki Chóru Panien Jutrzenka usilnie zapraszają drużyny śpiewacze, jak również i publiczność tak z okolicy, jak i z poza miejscowości, o poparcie.

Uwaga Koleżanki Chóru Jutrzenka.

W przyszłą niedzielę na godzinie kupieckiej, stacji radiowej WLS, Chór Panien Jutrzenka będzie występował ze śpiewem. Wszystkie koleżanki są proszone o przybycie.

Bankiet 30-to Lecia Tow. Jutrzenka.

W niedzielę, dn. 22go kwietnia, o godzinie 5-tej wieczorem Tow. Jutrzenka gr. 41 Z. P., obchodzić będzie 30 lat swego istnienia. Z tej okazji odbędzie się suty bankiet w kafeterji św. Trójcy przy Division i Cleaver ulicach.

Komitet złożony z pań: Klary Murray jako przewodniczącej, Franciszki Wójcik, sekretarki; Eleonory Konkolewskiej, kasjerki; Stanisławy Rammel i Tekli Rauch, z dzielnej i powszechnie lubianej a energicznej prezesa p. Jadwiga Skrzydłowskiej, założycielki Tow. Jutrzenka, dołożył wszelkich starań i wiele kosztów, ażeby uamienić ten dzień. Krótki lecz bogaty program przeniesiony mowami wybitnych gości zabawi i zadowoli wszystkich, którzy przybędą.

Po bankiecie przy doborowej orkiestrze p. Henryka Orzechowskiego odbędzie się zabawa taneczna, więc kto ma chęć zabawić się w towarzystwie miłym i dobrą, proszony jest na bankiet Jutrzenka.

\$2,500 dla dziewczyny zbitej przez koleżanki.

Topeka, Kans. — Ława przysięgłych przyznała p. Georgji Hill, uczennicy szkoły średniej, \$2,500 odszkodowania za obrażenia, jakich doznała z rąk dzie sięciu koleżanek, które ją zbily za złamanie reguły studenckiej. Dziewczyna skarżyła je o \$25,000. Sprawa ciągnęła się od r. 1931.

**CZYTAJCIE
DZIENNIK CHICAGOSKI.**

Udział Szpitala w Koncercie Symfonicznym.

Poprzednio donosiliśmy, że z okazji przyjazdu pp. J. Mościckich z Washingtonu Polonja cała z panią Charles Dewey, honorową przewodniczącą komitetu na czele przygotowuje na ich przyjęcie Symfoniczny koncert polskiej muzyki na dnia 7-go maja w Orchestra Hall pod batutą prof. Jerzego Bojanowskiego, dyrygenta opery i koncertów symfonicznych. Na program koncertu tego złożą się utwory polskie dotychczas niesłyszane w Chicago i poraz pierwszy grane w Orchestra Hall, w której dotychczas polska muzyka była znaną. Wśród grona organizacji interesujących się sprawą koncertu jest również i Pom. Stow. Pań przy szpitalu Matki Boskiej z Nazaretu. Jeśli nasze społeczeństwo chce przyjąć z pomocą szpitalowi niechaj pamięta, że teraz nadarza się odpowiednia sposobność. Bilety na koncert symfoniczny można nabyć od członkiń komitetu, w skład którego wchodzi następujące panie: L. Grotowska, przew.; P. Mindak, J. Makarska, B. J. Mix, L. Kozakiewicz, E. Kirsten, E. Rolling, G. Szczepańska, F. Mazurkiewicz, C. Dankowska, S. Paul, W. McCabe, G. Mueller, S. Piotrowicz, Paulina Kochańska i Julia Pach.

Łoże są już wysprzedane, a do nabycia pozostały jeszcze bilety po \$1.50, \$1.00 i 75c, więc jeśli ktokolwiek ma zamiar przyciągnąć się do dobrej sprawy, niechaj zwraca się do wyżej wymienionych pań o zakupno biletów ze sprzedaży których pewien procent zostanie przeznaczony na cel dobroczynny wyżej wspomnianej instytucji.

RADA PRAKTYCZNA.

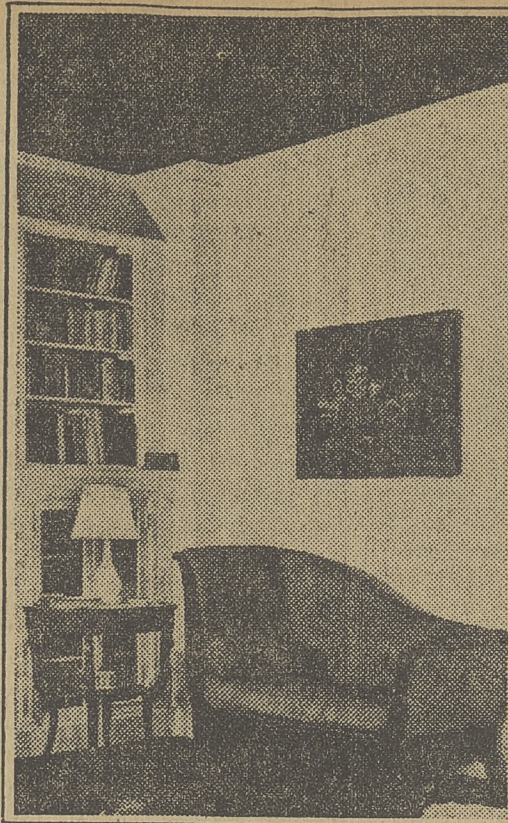
Podczas farbowania jakiegokolwiek należy ufarbować również i nie, aby później można kawałek ten pocierać w razie potrzeby.

Jubileusz Wandy Siemaszkowej.

Kraków. — W teatrze im. Słowackiego odbyło się uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 45-lecia pracy scenicznej znakomitej artystki, Wandy Siemaszkowej. Jubilatce zgotowano burzliwą owację.

ATLASOWA SUKNIA.

Powyższy piękny strój wieczorowy zrobiony jest z kremowego atlasowego materiału, ozdobieniem którego jest tiulowy kołnierz i takąż falbanka.

CIEMNE SUFITY PRZY JASNYCH SCIANACH.

Na lewo, czerwony sufit z białymi ścianami w bibliotece; na prawo, brązowy sufit z kremowymi ścianami w bawialnym pokoju. I znowu przywłaszczamy sobie starą modę.

**Jutro Będzie Wystawiony „Teść”.**

Już jutro odegrana zostanie humorystyczna sztuka pod tytułem „Teść” przez najlepsze siły sekcji artystycznej Tow. Stef. Chmielińskiej ze współudziałem artystów sceny polskiej. Sztuka ta będzie wystawiona w sali Związku Polek o godzinie 7:30 wieczorem, w której udział biorą następujące siły: panie: Helena Chrzanowska, Wład. Schmidt, K. Wydra, Stefania Niedźwiecka, jak również panie: Sikorska, F. Tarka i B. Jabłońska; panowie: Bednarczyk, K. Kaspelek, R. Lessel, W. Sikora, M. Kwiatkowski i B. Migala.

Wszyscy miłośnicy sztuk pięknych proszeni są o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w jutrzejszym przedstawieniu, po którym nastąpi zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej orkiestry. Jest to niezwykle sposobność nadarząca się do miłego spędzenia całego wieczoru.

Panna F. Sandra Zaręczona.

Ubiegłego tygodnia odbyły się zaręcziny panny Florentyny Sandry, córki p. Pawła Sandry zamieszkującej p. nr. 4231 So. Sacramento blvd. z p. Wacławem Klimaszewskim, zamieszkującym z rodzicami p. nr. 2956 S. Troop ul. na Bridgeporcie. Oboje są znanymi w kręgach młodzieży tamtejszej. Pan Paweł Sandra, ojciec panny Florentyny od lat wielu brał czynny udział na Bridgeporcie.

W Chicago jest sześć stacji lotniczych.

Suknia na Wszelkie Okazje.

Sukienka powyższa jest zrobiona z białej organzy, której ozdobieniem są drobne rufki zakończone czerwonym brzegiem a przepasaną czerwioną wstążką o morowym odcieniu.

Junior League Uczci Dzień Matek.

Z okazji nadchodzącego Dnia Matek, Junior League przy Polskim Stow. Opieki Społecznej zamierza uczcić Dzień Matek urządzając odpowiednie przyjęcie w Stevens Hotelu, d. 6go maja, o 3-iej godzinie po południu. Panna Branisława Zawadzka, przewodnicząca komitetu przygotowuje starannie opracowany program na dzień ten. Przypuszczając zatem należy, że wszystkie matki spędzą wesoło dla nich przygotowane popołudnie. Głównym mówcą dnia tego będzie powszechnie szanowany sędzia Jan Prystalski.

W skład komitetu zabawy wchodzi następujący: panny: Zofia Tomczak, Irma Luke, Helena Klak, Rozalia Sak, J. Palczyk, Betty Stankiewicz, Helena Perlińska, oraz panowie: dr. J. D. Stupnicki, Raymond Wytoski, Leon Praczkowski i Kazimierz Frasz.

Wyświetlenie Filmu Dr-a Warszawskich.

Już jutro, dnia 22go kwietnia, o godzinie 8mej wieczorem będzie wyświetlony bardzo ciekawy film z podróży poślubnej dr-a E. Warszawskich, zawierający mnóstwo widowisk wyobrażających piękniejsze okoliczności o historycznym znaczeniu. Wystawa ta będzie urządzona pod przewodnictwem Pom. Stow. Panien przy Szpitalu Matki Boskiej z Nazaretu w sali rekreacyjnej wyżej wspomnianej instytucji mieszczącej się pnr. 1120 N. Leavitt ul. Dochód z wystawy tej przeznaczony został na korzyść szpitala. Bilety są do nabycia u członkiń stowarzyszenia lub w szpitalu.

Członkinie towarzystwa za-

Kontest Werbunkowy Macierzy Polskiej.

Która będzie „Królową Balu”? Zagadka ta będzie rozstrzygnięta w Wielkim Balu Majowym wydanym przez Wydział Pań przy Macierzy Polskiej. Bal odbędzie się w sobotę, dnia 5go maja, o godzinie 8mej wieczorem w sali Macierzy Polskiej, pnr. 1643 Milwaukee ave. Bilety po przystępnej cenie można kupić od członkiń i przy kasie.

Każda Macierzystka, która zwerbujecie największą ilość członkiń, — członków lub małoletnich do dnia 30go kwietnia będzie koronowana „Królową Balu” a jeżeli Macierzystka to zostanie „Królową Balu”. Wiece Macierzystki i Macierzyści do dzieła bo tylko dwa tygodnie czasu. Z grupy, która zdobędzie 5 lub więcej członkiń, mają wybrać jedną jako „Dama Honorowa”.

Komitet balu stanowią panie: — Eleonora Deka, prez.; Marja Rutkowska, przewodnicząca balu, Helena Redlin, sekretarka, Weronika Przydyra, kasjerka, Kaz. Bagińska, Marja Klimek, Julia Wichacz, Helena Michna, pani Szymowska i pani Ryżewska.

Słodki synalek.

— Przestań wygrywać na tym bębnie. Robisz taki hałas, że nie można słyszeć samej siebie!

— A czy ja wam przeszkadzam, gdy tatuś gra na gieldzie i trzaska potem drzwiami, a mama gra tatusiowi na nerwach?

praszają uprzejmie wszystkich o jak najliczniejsze przybycie.

Z Zabawy Karcianej „Ladies of Isabella”.

Wczoraj wieczorem odbyła się zabawa karciana urządzona staraniem „Ladies of Isabella” w składzie Peacock Bridal Shop licznie publicznością zapelnionym. Zabawa ta cieszyła się wielkim powodzeniem. Stołki wszystkie i boczne krzesła były zajęte. Na zabawę tę przeznaczono piękne premje do każdego stołka, dwie premje rozlosowano a dwanaście przeznaczono jako „door prizes”. Ofiarodawcami prezentów były następujące panie: F. Wróbel, E. Skokna, A. Fry, H. Payon, M. Hlavna, R. Prusińska, S. Marcińska, A. Tremko, S. Gogolewska, E. Zalewska, L. James, Alberti Jewelry Shop i Polonia Photo Art Studio. Podczas zabawy nastąpiła wystawa mód, poczem znów grano w karty do późna.

Komitet zabawy, w skład którego wchodziły panie: Anna Tremko, przew., A. Fry, E. Schoenenberger, E. Lupińska, E. Skokna, C. Zalewska, M. Hlavna, S. Gogolewska, V. James i S. Wróbel z panią Marcińską na czele składają wszystkie serdeczne podziękowanie za poparcie tej imprezy z której dochód cały przeznaczony zostanie na Sierociniec św. Jadwigi w Niles.

Prawdziwa radość malowała się na obliczach wszystkich członkiń towarzystwa z powodu pomyślnego wyniku zabawy. Czuli się one zadowolone, że praca ich została uwieńczona sukcesem.

Osoba tłumacząca sobie wszystko rozumowo zwie się racjonalistą.

Chór Filaretów Urządza Koncert.

Już jutro w sali Zjednoczenia o 8mej godzinie wieczorem odbędzie się koncert Chóru Filaretów. Na program złożą się dobrane utwory takich kompozytorów jak: Walewski, Nowowiejski, Orłowski, Chopin, Czajkowski, Biernacki, Mascagni i Moniuszko, wykonane przez Chór Męski i Żeński Filaretów. Chór Męski i Żeński Filaretów oraz przez inne siły artystyczne pod dyrykcją p. G. Chrzanowskiego a przy akomp. panien: Amelji Ginejt i Ścisłowskiej. Po koncercie nastąpi zabawa taneczna przy doborowej muzyce p. B. Wrocławskiego. Na koncert ten proszeni są wszyscy miłośnicy śpiewu i muzyki.

Posiedzenie Klubu Matek.

W przyszły wtorek, dnia 24 kwietnia odbędzie się regularne posiedzenie Klubu Matek przy Wyższej Szkole im. Arcybiskupa Webera w jednej ze sal uczelni przy Division ulicy. Wszystkie członkinie proszone są o jak najliczniejsze stawienie się na to posiedzenie o godzinie 8ej wieczorem, podczas którego ma nastąpić wyrażanie się z biletów. Uroczajnością posiedzenia tego będzie jak zwykle nader pouczający odczyt ks. rektora Mieczysława Starzyńskiego, C. R., a po posiedzeniu nastąpi wieczórka starannie przez wszystkie członkinie przygotowana.

W Chicago jest trzydzieści stacji radiowych.

SIWE WŁOSY

są niepożądane. TRIKOLINE, przeznaczone do farbowania włosów, kolor i połysk postawiają wosm kolor i połysk usunie zupełnie. W polskich aptekach i w POKOJACH TRIKOLINE LABORATORY, 4540 Armitage Ave., Chicago. Wysyłamy pocztą. Zapłaćcie listonoszowi \$1.35. (Ogł.)



SUKIENKA Z MODNEMI RĘKAWAMI.

Modelko 665.

Zamówić można w wielkościach 11, 13, 15, 17, 19 lat. Na wielkość 15 potrzeba 2 3/4 jarda 39 calowej materii i jeden jard 39 calowej kontrastowej materii.

Prosimy przysłać PIĘTNASTO CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicago, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.
KATALOG MOD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNASTO CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWA DZIESIĄTA PIĘĆ CENTÓW.

PROSZĘ O NADESŁANIE MODELKA

Nr.

Wielkość

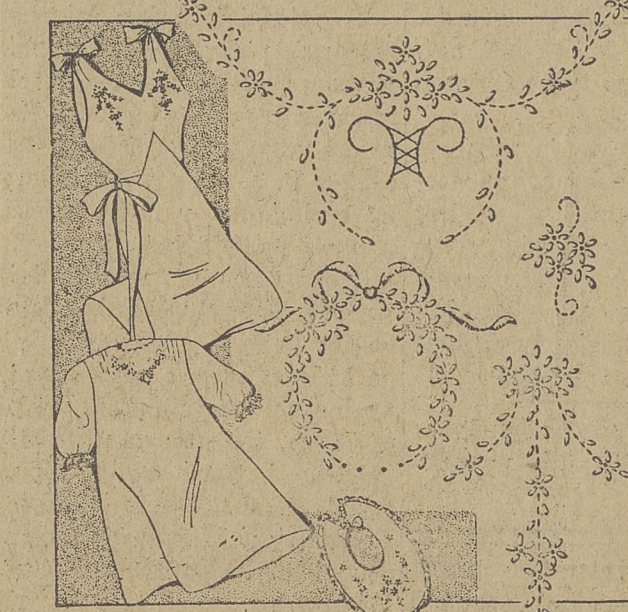
Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

Stan

**DR. ADAM BŁASZCZYŃSKI
LECZY SKUTEKZNIE WSZELKIE CHOROBY NOG**
1200 N. ASHLAND AVE. Na 3 piętrze — Pokój 306. TEL. BRUNSWICK 7209.
Godziny od 2-5 i 7-9 wieczór. W środy wieczorem i święta zamknięte.
Telefon rezydencji Humboldt 8591.

HOUSEHOLD ARTS

W modelu 5112 znajdziecie po dwa modelki każdego wzoru, 4x7 calowego, wzór 14x3 calowy, 2x4 1/2 calowy, 3x6 1/2 calowy, 2 1/2 x3 calowy, cztery 3 calowe różki, jeden jard 3/4 calowej wstawki i wzór 3/4 calowej wstawki. Jakiś ilustracje ściągów i instrukcje do wyszywania. Cena modelki 10 centów.

Prosimy przysłać dziesięć centów (10) wraz z kuponem, na którym należy wyraźnie napisać imię i nazwisko, adres i numer modelki.
Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division Street, Chicago, Illinois.

PROSZĘ O NADESŁANIE MODELKA

No. (Alice Brooks)

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

Stan

NAUKA I WYCHOWANIE MŁODZIEŻY.

JEDNO Z ISTOTNYCH ZADAŃ WSPÓŁPRACY SZKOŁY Z DOMEM.

(Dokończenie)

Jak powinna szkoła wprowadzać rodziców na swój teren i przygotowywać do tego, aby ówniej współpracą z nimi była pożyteczna?

Trzeba przede wszystkim patać rodzicom szkołę i to nie tylko w czasie konferencji z nimi, czy efektywnego przedstawienia, ale w czasie codziennej, żmudnej, nierzadko szarej pracy szkolnej. W tym celu winni rodzice mieć możność wycieczek na lekcjach w szkole i to nie tylko w wyznaczonych dniach, ale w ciągu całego okresu zajęć szkolnych. Zobaczyć wtedy szkołę taką, jaką ona w rzeczywistości jest i jaką właściwie powinno się ją oglądać. Szkoła bowiem to nie muzeum przedmiotów martwych, ale coś żywego, gdzie odbywa się normalna praca. Tylko w czasie pracy i to zwyczajnej, a nie na pokaz przygotowanej, winna szkoła być dostępna rodzicom.

Przeciw temu nauczycielstwo wielu szkół wyraźnie występuje. Jakże są powody takiego postępowania? Nie wolnoż w to, bo mogą one być różnorakie, wszystkie jednak nie wytrzymują m. zd. poważnej krytyki. Przeciwnicy odwiedzania lekcji przez rodziców, przekonali się wkrótce, że kontrola (tak się to zwykle nazywa) w początkach może krepnąć, potem nie będzie na nas robiła większego wrażenia, a skutki odwiedzania będą napewno dobre. Wszak zwiędzanie lekcji przez rodziców przekona ich, że nauczanie to sprawa nie tak łatwa, jakby się po prostu zdawało, w następstwie takiego spostrzeżenia rodzice będą odnosić się z większym szacunkiem do pracy nauczyciela. Znajdzie się przy tej sposobności chwila czasu na omówienie niektórych spraw, odnoszących się, jeśli już nie do spraw ogólnych, to przynajmniej do osoby dziecka rodzica, odwiedzającego lekcję. W związku ze zwiedzeniem przez rodziców lekcji winniśmy im powiedzieć, jak uczymy ich dzieci, jaki i ile materiału mamy opracować, w jaki sposób winno się to odbywać w szkole i domu. To ostatnie ważne jest z tego względu, gdyż dotyka tu sprawy pracy dziecka w domu i ewentualnej pomocy w tej pracy ze strony rodziców.

W czasie zwiędzania lekcji zobaczają rodzice, jak zachowuje się i pracuje ich dziecko w szkole. Mniej będzie wtedy utyskiwać na niesprawiedliwe oceny pracy dziecka przez szkołę. Po pewnym czasie przekonają się sceptycy, że odwiedzanie lekcji przez rodziców ułatwi im na prawdę pracę, że wtedy prędzej znajdą zrozumienie dla swych poczyni.

Jestem przekonany, że przed obecnością na lekcjach nie tylko nie trzeba się bronić, ale raczej starać się o to, aby oni właśnie zechcieli się do tego przekonać i możliwie najczęściej być na lekcjach. Ci, u których rodzice mają wolny wstęp na lekcje, wiedzą, że do tego trzeba ich zachęcać namawiać.

Wyobraźmy sobie, że jest klasa, w której wszyscy rodzice byli przynajmniej kilka razy na lekcjach. Mieli oni możność nieco poznać szkołę i przyrzec się jej w normalnych warunkach pracy, a będąc przez to zainteresowani sprawami wychowania i nauczania ich dzieci, pracą własnych dzieci zechcą się bliżej zająć.

Tylko z tymi rodzicami można mówić o potrzebach szkoły, o planach na przyszłość, którzy wiedzą, co w szkole jest i mają pewne wyobrażenie o tem, co być powinno. Taki stan rzeczy nastąpi wtedy, gdy rodzice poznają dokładnie szkołę, poznają zaś osiągnięcia się przez zwiędzanie lekcji szkolnych.

Raz jeszcze z naciskiem należy stwierdzić, że nie powinniśmy być przeciwni obecności rodziców na lekcjach szkolnych. Nie mamy powodu kryć się z swoją pracą, o której mó-

wimy, że jest rzetelna i sumienna. Wtedy tylko mogliśmy być nieradzi odwiedzinom rodziców, gdyby praca nasza nie była taka, jak mówimy, a tak chyba nie jest.

Z chwilą, gdy rodzice prawdę zorientowali się w tem, co stanowi istotę szkoły i pracy w niej, możemy mówić o współpracy wychowawczej z rodzicami. Dopiero wtedy będą oni świadomi tego, co czynią i potrafią zrozumieć, ile mogą nauczycielom w ich pracy pomóc; jeśli zaś tego dotychczas nie czynili, że zmarowali czas, często niesłusznie winiąc jedynie nauczycieli za to, iż dziecko ich nie czyniło odpowiednich postępów w nauce.

Zdania tych rodziców, którzy poznali szkołę w sprawach wychowawczych, mogą nam wiele powiedzieć, mianowicie przede wszystkim to, czy duże różnice zachodzą między naszym a ich poglądami wychowawczymi, i wtedy zrozumiemy, dlaczego usiłowania nasze (które naszym zdaniem winny być przyniesić oczekiwany skutek) zawiodły.

Ala zapytajmy teraz wyraźnie, w czym mogą nam rodzice okazać swoją pomoc w wychowaniu. Nie wszyscy wiemy, jak odnoszą się do nas poza szkołą i co myślą o nas nasi uczniowie. Wiadomo, że często fałszywie przedstawiają zdanie rodziców wobec nauczycieli i przeciwnie w fałszywym świetle przedstawiają nauczycieli wobec rodziców. Z tego też powodu duże znaczenie ma sam fakt, że dziecko wie o tem, iż między rodzicami a nauczycielem jest stałe, bezpośrednie porozumienie. Rodzice, o ile zechcą być szczerzy i chcą wyzbędzić się szkodliwej zaręczności, mogą nam wytłumaczyć, dlaczego uczeń zachowywał się w danym wypadku inaczej niż zazwyczaj, dlaczego w pewnym okresie czasu zaniedbał się itp. Rodzice mogą nam (i tem nie trzeba pogardzać) poradzić, jak z ich dziećmi należy postępować. Może w wielu wypadkach będą się mylili, ale nie bagatelizujmy tego: zdanie rodziców też winno być uwzględnione.

Mogą rodzice występować także i z inicjatywą pewnych pomysłów i, o ile mają one jaką wartość, należy je realizować, aby tem przekozać rodziców, że są oni nie tylko wykonawcami pomysłów szkoły, ale że i szkoła respektuje ich zdanie.

Nieraz rodzice mogą na terenie szkoły spełniać w pewnych wypadkach rolę nauczycieli, dokładniej mówiąc, pewnego rodzaju specjalistów czy ekspertów. Nauczyciel posiada wiedzę ogólną w tym zakresie, który pozwala mu udzielać dzieciom pewnych wiadomości z wszystkich dziedzin wiedzy; najczęściej jest nauczyciel, jak to się mówi, „od wszystkiego”.

W niektórych wypadkach sam odczuwa, że byłoby lepiej, aby pewne tematy opracował za niego specjalista. Czy nie lepiej było, by np. na lekcjach przyrody przemówił do dzieci nie nauczyciel, ale fachowiec-ogrodnik (ojciec jednego z uczniów) i zabrał uczniów do swego ogrodu, a mając i większą wiedzę i dużą praktykę zawodową, przedstawił i praktycznie pokazał rzeczy, związane z opracowaniem niektórych zagadnień, polecanych przez obowiązujące programy szkolne. Zamiast prosić obcą osobę, mniej związaną ze szkołą o to, aby pozwoliła zwiędzić swoją pracownię, czyż nie lepiej byłoby, aby prośbę tę skierować pod adresem jednego z ojców naszych uczniów?

Mamy tu przed sobą duże pole możliwości w zakresie współpracy z rodzicami. Ale strzeżmy się, by nie wypaczyć tej pięknej idei. Przyczynę autentyczny wypadek. Otóż na posiedzeniu rodziców pewnej szkoły zastanawiano się nad tem, jak możnaby tanio nabyć

czy uzupełnić radjoodbiornik. Na jego zakupienie nałożono już na rodziców haracz, ale było to za mało. Naraz jeden z nauczycieli zapytuje: „Czy pan X (właściciel składu radjoodbiorników) nie ma u nas dzieci?” „Na szczęście nie” odpowiada jedna z przysmiesznych matek. A co byłoby, gdyby pan X miał rzeczywiście to nieszczęście mieć syna w tej szkole? Można to sobie łatwo doświadczyć. Od takiej współpracy bądźmy jak najdalej.

Współpraca rodziców może być nadzwyczaj pożyteczna szczególnie wtedy, gdy chodzi o urządzenie jakiejś imprezy. Okazują w takich wypadkach rodzice dużo pomysłowości i energii. Praca ta sprawia im wiele przyjemności, bo pracują dla swych dzieci; od ich wysiłków zależne jest powodzenie imprezy ich dzieci.

Wspomniałszy przedtem o pewnej różnicy poglądów nauczycieli i rodziców oraz o braku u rodziców fachowych wiadomości o wychowaniu i nauczaniu dzieci. Można być większych zastrzeżeń przypuszczać, że poglądy rodziców będą zazwyczaj mniej lub więcej konserwatywne i naogół niegodzące z dzisiejszym stanem wiedzy w tej dziedzinie. Wtedy staje przed nami zagadnienie bardzo poważne, nowa praca, mająca na celu kształcenie w tym zakresie nie kogo innego, jak właśnie rodziców naszych uczniów. Oni przede wszystkim, jako najbardziej powołani do wychowania młodego pokolenia, winni być zaznajomieni z najnowszymi zdobyczami wiedzy z tej dziedziny. Przechodząc do rodziców, bez względu na stopień ogólnego wykształcenia, z temi sprawami mało i fragmentarycznie tylko zaznajomieni. Wtedy, gdy się sami kształcili, gdy uczęszczali do szkoły, tego ich nie uczono, lub sprawy te ich nie zajmowały; dziś, gdy wiadomości te bardzo się im przydały, nie mogą zajmować się teoretycznymi kwestiami pedagogicznymi, bo nie mają na to czasu, ani ku temu odpowiednich sposobności. Tam jednak, gdzie sprawy te wiążą się silnie z dobrem ich dzieci, chętnie posłuchają nauczyciela, jeśli potrafi przedstawić to w należytej formie i na odpowiednim poziomie. Szkoła ma więc możność kształcenia rodziców w zakresie pedagogiki; chodzi tylko o to, aby umiała znaleźć właściwą ku temu formę. Od tego wykształcenia zależy powodzenie całej współpracy. Musi się bowiem nie tylko ustalić cel pracy, ale trzeba rozumieć, dlaczego on jest taki, a nie inny. Właśnie pedagogiczne dokształcanie rodziców ma prowadzić do tego, aby rodzice na temat celów współpracy doszli ze szkołą do porozumienia i aby z przekonania mogli dążyć do osiągnięcia tych celów.

Jak winno się odbywać pedagogiczne dokształcanie rodziców, trudno określić. W jednym wypadku nawet poważnie potraktowany referat będzie dobry, w innych poprzestaniemy na pogawędę na ten temat lub na okolicznościowych uwagach.

Reasumując to, co dotychczas powiedzieliśmy, stwierdzamy, że w urzeczywistnieniu zamierzeń z zakresu współpracy szkoły z domem winniśmy pilnie przestrzegać zasady prostego stosunku praw i obowiązków. Żądając od rodziców świadczeń w jakiegokolwiek formie, winniśmy pamiętać o tem, że z tego tytułu mają oni służyć

ne pretensje także i do pewnych praw, przed udzieleniem których nie wolno nam się wzbraniać. Twierdząc dalej, że istota współpracy szkoły z domem jest przede wszystkim współpraca wychowawcza i równouprawnienie rodziców i szkoły w tej pracy. Aby to nie było sztuczne, należy doprowadzić do zmniejszenia różnic w wykształceniu pedagogicznym nauczycieli i rodziców przez dokształcanie rodziców w tym kierunku.

Władysław Choma, „Przyjaciel Szkoły”, Poznań, ul. Dominikańska 4.

Prezydent uszedł wypadku automobilowego.

Washington. — Prezydent Roosevelt o mały włos uszedł wypadku automobilowego, kiedy kierowca prywatnej maszyny, zmotywny sygnałem motocyklowej eskorty Prezydenta, przejechał tuż przed maszyną Prezydenta zmuszając szofera do nagłego skrócenia w prawo. Prezydent jechał do Mt Vernon.

Pierwszy medal dla Roosevelta.

Filadelfja, Pa. — Pierwszy medal prezydencki wrócił w tu tejszej mienicy będzie posłany Prezydentowi Rooseveltowi. — Medale, średnicy trzech cali, odbijano dla każdego Prezydenta, od czasu Washingtona. — Pierwsze sto medali przeznaczonych dla wysokich urzędników. Dodatkowe kopie można nabywać po \$1 sztuka.

McAdoo chory.

Washington. — Senator William G. McAdoo z Kalifornii leży od kilku dni poważnie chory w tutejszym Szpitalu Floty.

Niemcy mają 520 okrętów kupieckich o tonażu wyższym od 2,000 tonn.



PODZIĘKOWANIE.

Z głębi serca pragniemy złożyć nasze najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, znajomym, przyjaciółom którzy wzięli udział w pogrzebie najukochańszej żony mojej i matki naszej, śp.

Michałyny Stupnickiej

Przedewszystkiem dziękujemy Wiel. ks. S. Derwińskiemu, za ekspozycję z domu, za odprawienie solennej Mszy św.; ks. S. Derwińskiemu w asystencji ks. S. Stoga, jako diakona i ks. H. Pobudkiewicza, jako subdiakona; za odprawienie Mszy św. przy bocznych ołtarzach wiel. ks. prałata T. Bonie i wiel. ks. E. Radwańskiego; także dziękujemy za eżgortę żałobną nad trumną, wypowiedzianą przez wiel. ks. prałata T. Bonę, za wzięcie udziału na cmentarzu w orszaku pogrzebowym, wiel. ks. prałata T. Bonie i wiel. ks. E. Radwańskiego; dziękujemy organizację p. J. Złotoryńskiego, Siostrz. Józefinkom, za udekorowanie ołtarzy; dziękujemy tym panom, co nieśli zwłoki — dr. J. J. Pomazał, dr. W. Karbowskemu, dr. O. Nosek, dr. J. Gardzielewskiemu, F. X. Rydzewskiemu i C. Granowskiemu; tym, co nadesłali kwiaty i bukiety duchowne; dziękujemy pogrzebowemu p. W. M. Pomierskiemu, za umiejętne kierowanie pogrzebem i wszystkim tym, którzy odwiedzili nasz dom smutku; wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób okazali nam współczucie w smutku i żalu, składamy staropolskie Bóg zapłać.

Dr. Mikołaj Stupnicki, mąż, wraz z dziećmi. (ogł.)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i brat nasz, śp.

JAN SENK

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go kwietnia, o godzinie 8:20 wieczorem, przeżywszy lat 22 i 7 miesięcy.

Bliższe szczegóły o pogrzebie w poniedziałek.

Dom żałoby pnr. 2217 So. Sacramento Ave.

W ciekłym żalu pogrzebi:

Józef i Tekla Senk, rodzice; Stanisław, Edward, Franciszek, bracia; Józef, siostra, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Sendziak.

Wentylacja oznacza przewietrzanie, przewiewanie, odświeżanie powietrza.



PODZIĘKOWANIE

Niniejszem składamy serdeczne podziękowanie wszystkim tym którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiękania pogrzebu ukochanego męża mego i ojca naszego, śp.

JÓZEFA STEC

a mianowicie X. prob. Jakóbowa J. Szyckiemu za wyprowadzenie zwłok z domu żałoby i odprawienie Mszy św. rekwalnej, organizację panu K. F. Rybowskiemu, Tow. św. Michała Archaniola, wszystkim tym którzy nadesłali kwiaty na trumnę i bukiety duchowne, włącznie pogrzebowemu panu Antoniemu Fortunie i synowi za tak umiejętne prowadzenie i energiczne dopilnowanie pogrzebu, wogóle wszystkim którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiękania pogrzebu z głębi serc naszych składamy prawdziwie staropolskie Bóg zapłać.

W nieutulonym żalu pogrzebi:

Marjanna Stec, żona z rodziną. (ogł.)



PODZIĘKOWANIE

Niniejszem zasyłamy najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, znajomym, przyjaciółom i wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiękania pogrzebu najdroższej matki, babci i prababci naszej, śp.

Franciszki Nalepiskiej a mianowicie Wielebnemu Księdzu z parafii Najśw. Marii Panny Anielskiej, tym panom którzy nieśli trumnę; tym co nadesłali bukiety duchowne; tym co odwiedzili dom żałoby, członkiniom Gwiazdy Zwycięstwa No. 1, i członkiniom Tow. Patriotycznych Polek, Gr. 579 Z. N. P., pogrzebowemu panu i pani Drabańskiej za wzorowe zajęcie się pogrzebem, i wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się w pogrzebie śp. p., zasyłamy staropolskie Bóg zapłać.

W smutku pogrzebi:

Franciszek, Marja Łagodzinska i Tomasz, dzieci. (ogł.)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, śp.

STANISŁAWA OBIALA

(z pierwszego męża Gawlika) członkini Niewiast Różnicowych, Tow. Sokół Polski No. 133y Bratnia Dłof, grupa 1009 Z. N. P. — po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 8:25 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2101 Coulter ulica, do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciekłym żalu pogrzebi:

Jan Obiala, mąż; Mieczysław, syn, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan B. Zieliński, 2153 W. 18ty Place, Tel. Canal 1759. 21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

PAWEŁ WIŚNIEWSKI

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 3:30 po południu, przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego A. V. Furman, 3100 Irving Park Blvd., do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciekłym żalu pogrzebi:

Walenty, mąż; Bronisława, Pielęga, Regina i Walerja, córki; Michał Pileczka, brat; Cecylia Nowaczka, siostra; William Hanson i Michał Simenpal, zięćowie, wnuk i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. M. Pomierski, Telefon Boulevard 4421.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

ANTONI NIEMINSKI

członek Posterunku Woodrow Wilson, Post. Nr. 3 Legionu Amerykańskich Weteranów, Tow. Króla Jana Obojczyka Nr. 275 U. P. w A., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 8:30 rano, przeżywszy lat 38.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 24-go kwietnia, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego A. Kopickiego, 1701 W. 21sza ulica, do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciekłym żalu pogrzebi:

Bronisława Nieminska, matka; Albina Kryńska i Kazimiera Radziszewska, siostry; Adam, Stanisław i Jan, bracia; w Polsce: Józef, Chiechowski, siostra; Józef, szwagier; Andrzej i Kazimierz, siostrzeńcy, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Aleks. Kopicki i Syn, 1635 W. 17ta ulica, Telefon Canal 5745.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

STANISŁAW OWCZARZAK

członek Bractwa Różańca św. 15ej Róży, Tow. Imienia Jezus i Tow. św. Stanisława B. i M. Grupa 70, Stowarzyszenia Polaków w Ameryce, przy parafii św. Jana Kantego, — po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 11:10 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 1418 Blackhawk ul. do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciekłym żalu pogrzebi:

Wiktorja, Hieronim, Józef i Kazimiera, dzieci; Andrzej Szymczak i Leon Graczykowski, zięćowie; Marjanna i Genowefa, synowie; wnuki i wnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy F. Brandt.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

FRANCISZEK SENDOR

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 3:15 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 24-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2060 W. Division ul., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciekłym żalu pogrzebi:

Marjanna Sendor, żona; Teresa, Loretta i Florentyna, córki; Bolesław, syn; (Anna i Marjanna, siostry w Polsce); Anna Knapp, Zofia Rzak i Karolina Lazarz, szwagierki; Wacław Knapp, Józef Rzak i Jan Lazarz, szwagrowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi J. Makarski i Syn, Tel. Armington 1921. 23

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka i siostra nasza, śp.

STANISŁAWA KOTERBA

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożyła grono aniolków, dnia 19-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 3:15 po południu, przeżywszy lat 5.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 24-go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby pnr. 3338 So. Mosspratt ul. do kościoła Najśw. M. P. od Nienst. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciekłym żalu pogrzebi:

Józef i Katarzyna, rodzice; Michał, Marjanna, Leon, Anna, Kazimierz, Franciszka, bracia i siostry; Zofia Krywanio i Bolesław Stowiński, chrześni rodzice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. M. Pomierski, Telefon Boulevard 4421.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

ANTONI NIEMINSKI

członek Bractwa Mężczyzn Różańca św. 15ej Róży, członek Tow. Najśw. Imienia Jezus oraz Central. Club No. 4430 Modern Woodmen of America, — po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 12:30 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2947 N. Hamlin Ave. do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciekłym żalu pogrzebi:

Anna, żona; Stanisława, Florentyna i Alicja, córki; Marjanna i Józef, matka, w Polsce; Antoni i Władysław, bracia; Marjanna i Franciszka, bratowa, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Karol Luka, Tel. Spaulding 6880. 21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

JÓZEF ROJEK

członek Bractwa Mężczyzn Różańca św. 15ej Róży, członek Tow. Najśw. Imienia Jezus oraz Central. Club No. 4430 Modern Woodmen of America, — po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 12:30 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2947 N. Hamlin Ave. do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciekłym żalu pogrzebi:

Anna, żona; Stanisława, Florentyna i Alicja, córki; Marjanna i Józef, matka, w Polsce; Antoni i Władysław, bracia; Marjanna i Franciszka, bratowa, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Karol Luka, Tel. Spaulding 6880. 21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

STANISŁAWA KOTERBA

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożyła grono aniolków, dnia 19-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 3:15 po południu, przeżywszy lat 5.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 24-go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby pnr. 3338 So. Mosspratt ul. do kościoła Najśw. M. P. od Nienst. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciekłym żalu pogrzebi:

Józef i Katarzyna, rodzice; Michał, Marjanna, Leon, Anna, Kazimierz, Franciszka, bracia i siostry; Zofia Krywanio i Bolesław Stowiński, chrześni rodzice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. M. Pomierski, Telefon Boulevard 4421.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

ANTONI NIEMINSKI

członek Bractwa Mężczyzn Różańca św. 15ej Róży, członek Tow. Najśw. Imienia Jezus oraz Central. Club No. 4430 Modern Woodmen of America, — po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 12:30 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 r

Z WŁADYSŁAWOWA

Dziś w sobotę, dnia 21go b. m., do Spowiedzi św. wielkanocnej przystąpią członkinie Chóru Mężatek św. Jadwigi, a do wspólnej Komunii św. jutro w niedzielę na Mszy św. o godzinie 7:15 rano.

Dziś również do Spowiedzi św. wielkanocnej przystąpią członkowie Starszego i Młodszego Oddziału Tow. Najśw. Imienia Jezus, a do wspólnej Komunii św. w niedzielę na Mszy św. o godz. 7:15 rano. Członkowie mają się zebrać przed Mszą św. w sali zwykłych posiedzeń skład udających się in corpore na miejsca rezerwowane dla nich w kościele.

W piątek, dnia 20go kwietnia, o godz. 10ej rano w kościele św. Władysława, odbył się pogrzeb s. p. Jana Jesolowskiego, 5235 ul. Eddy, liczącego przy zgonie lat 84. Podczas ceremonii rekwiaryjnych piękne utwory wokalnie wykonał Chór Mężatek św. Jadwigi. Złotki złożono na cmentarzu św. Wojciecha.

Już w poniedziałek, dnia 30 kwietnia, w pawilonie parku Chopina, przy ulicach Long ave. i Roscoe, o godz. 6ej wieczorem, energiczne panie z Klubu Pań Im. Marii Konopnickiej, na konto budowy nowego kościoła i szkoły św. Władysława, urządzają kolację i zabawę, t. zw. „Plunkett Dinner”. Cel szlachetny i godny poparcia od wszystkich. Członkinie uprzejmie zapraszają wszystkich parafian a szczególnie wszystkie gospoście z parafii św. Władysława.

W sobotę, dnia 12go maja, w kościele św. Władysława, o godzinie 10tej rano na kobiercu ślubnym stanie panna Irena Stompór, córka pp. Ludwika i Marii Stompór, z p. Bernardem Zuegar, z parafii Matki Boskiej Zwycięskiej.

W tę środę, dnia 25go b. m. o godz. 7ej wieczorem, w kościele św. Władysława, dla dochośności parafian słuchana będzie spowiedź św. wielkanocna. Na tę okazję zaproszono kilku księży z innych parafii do pomocy w słuchaniu (spowiedzi). Upraszają się szanownych parafian aby z tej okazji korzystali jak najwięcej.

Na ślubie panny Felicji Pilch członkini Chóru św. Cecylii, który się odbył ubiegłej soboty, dnia 14go b. m., w kościele św. Władysława, wykonany był przez Chór św. Cecylii, piękny program w skład którego wchodziły piękne pieśni jak Veni Creator, Veni Jesu i Serce Jezusa z nami. Skrzypce solo grał p. Jan Binkowski, członek Chóru.

Do Spowiedzi św. wielkanocnej w przyszłą sobotę dn. 28go kwietnia przystąpią członkowie Tow. Foresterów pod Opieką Królowej Korony Polskiej.

W przyszłą sobotę, dnia 28 kwietnia, p. Albin Skonieczny, syn pani Agnieszki Skoniecznej, wdowy, 5216 Newport ave. za małżonkę sobie pojmie pannę Adelę Dopka, z parafii św. Trójcy. Ślub odbędzie się na Trójkowie.

NIE ON, ALE PRACOWNICY SĄ WINNI.



Alderman Oscar F. Nelson z 46-letniej wardy, podczas rozprawy o konspirację kryminalną, powołany na świadka zeznawał na niekorzyść swoich oskarżycieli i nazwał stowarzyszenie pracowników „radłem”.

W ten wtorek, dnia 24go kwietnia, o godz. 8ej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń, odbędzie się miesięczne posiedzenie Starszego Oddziału Tow. Najśw. Imienia Jezus. — Wśród innych spraw omawiana będzie sprawa piłki mekowej. Członkowie interesujący się tym sportem proszeni są o łaskawe przybycie. Omawiać będzie także sprawa przedstawienia, które ma się odbyć w niedzielę, dnia 20go maja, w Auditorjum Wyższej Szkoły św. Trójcy pod egidą Tow. Najśw. Im. Jezus i Bractwa Dziewic Immaculata Club. Zaraz po posiedzeniu nastąpi nadzwyczajny program. Specjalną atrakcją będzie popisywanie się dwóch magików i orkiestra Tow. Najśw. Im. Jezus pod batutą p. Jana Binkowskiego, członka Towarzystwa. Wszyscy członkowie proszeni są o łaskawe przybycie.

Dzieci ze szkoły św. Władysława przystąpią do uroczystej Komunii św. w czwartek, dnia 17go maja, w okłame uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, o godz. 8ej rano.

Regularna zabawa kostkowa (Bunco and Bridge Party) obu oddziałów Bractwa Dziewic Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, odbędzie się w tę środę, dnia 25go kwietnia, o godz. 8ej wieczorem. Komitet nagromadził na tę okazję wiele pięknych premii. Wszystkie członkinie proszone są o łaskawe przybycie. Cel imprezy jest zapoznać lepiej członkinie obu tych oddziałów. Kto przybędzie ten bynajmniej nie pożałuje.

Przed kilkoma dniami podczas gry w piłkę mekową zaimał sobie lewą rękę Rafał Kotfila, syn Franciszka i Brygidy Kotfilów, 3125 N. Long ave. — Rafał jest studentem Wyższej Szkoły św. Trójcy.

Na Władysławowie głównym tematem mowy, to przedstawienie które się ma odbyć w niedzielę dnia 20go maja, w piknem Auditorjum św. Trójcy, przy ulicach Division i Clearver. Impreza ta zajmująca się dwa popularne zreszczenia młodzieży wladyslawowskiej, mianowicie Bractwo Dziewic Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii P. Oddział Starszy i Młodszy i Tow. Najśw. Imienia Jezus — Oddział Starszy i Młodszy. A ponieważ oba te zespoły znane są ze swych świetnych poprzednich występów niema się czemu dziwić iż na Władysławowie przedstawienie to burzi tak wielkie zainteresowanie. Do tego cel jest wzniosły: propagowanie sztuki, zamknięcia piękna, wyrobienie charakteru młodzieży, zachęcanie do pracy na cele wzniosłe, dochód bowiem z tej imprezy pójdzie na budowę nowego kościoła i szkoły św. Władysława. Wszystko zapowiada się wyśmienicie! Na przedstawienie to wybiera się całe Władysławowo! Razem wystawione będą dwie sztuki: operetka w jednym akcie p. t. „The Gypsy's Secret” (Tajemnica Cyganki) i farsa: „Ciotka Karola” w trzech aktach. Bilety do

„POD TWOJĄ OBRONĘ”.



Zainteresowanie się filmem polskim pt. „Pod Twoją Obronę” rośnie wśród naszej Polonii już nie z każdym dniem, a z każdą godziną. Film przysłany został z Polski w tych dniach i wyświetlany będzie począwszy od poniedziałku w znanym Polonii teatrze Congress, przy Milwaukee ave. i ul. Rockwell.

Ze względu na to, iż tłumy ludzi spieszyć będą tam w poniedziałek, nie od rzeczy należałoby dodać, iż dojazd do teatru Congress, jest nadzwyczaj dogodny. Przedewszystkiem Milwaukee ave., jest znaną z najruchliwszych ulic w Chicago, — poza tem Western oraz Armistage aves., które znajdują się tuż koło teatru Congress, może przywieść naszych rodaków, czy to z północnej strony miasta, czy też z południowej. A więc teatr Congress jest zlokalizowany w dogodnym punkcie dla wszystkich. Poza tem doskonała jest wygoda dla automobilistów, którzy mogą pozostawić swe automobile na ogromnej przestrzeni obok teatru, gdzie tysiąc automobilów może się zmieścić. Obsługa teatru Congress za darmo, jak i parko-

wanie automobilów jest bezpłatne.

Obraz ten, ze względu na wysokie wartości religijno - narodowe oraz artystyczne, polecany jest gorąco przez Archidiecezję Warszawską i przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie. W obrazie tym po raz pierwszy wychodził polski film w Ameryce ujęty polską flotą powietrzną w locie formacyjnym i w lotach ewolucyjnych. Akcja bowiem toczy się na tle lotniczym z por. Polaskim, jako bohaterem i Marylą, jako narzeczoną.

Kto nie widział miejsca cudownego obrazu Matki Boskiej na Jasnej Górze, słynnej z obrony przed Szwedami za króla Jana Kazimierza, ten będzie miał sposobność zobaczenia zdjęć tych, ponieważ epilog na Jasnej Górze kończy cały obraz a zdjęcia są aktualne.

Nie zapominajmy przeto, że pierwsze przedstawienie filmu „Pod Twoją Obronę” odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 i 24 kwietnia. Kasa otwarta od godziny 11-jej rano. Wstęp 25c. Wieczorem 35c. Dzieci 10c.

Z 31-EJ WARDY.

W przyszły poniedziałek wieczór w sali parafialnej św. Fidelesa przy Hirsch Blvd. i Washtenaw ave., odbędzie się posiedzenie Polsko - Amerykańsko - Demokratycznego Klubu 31szej wardy, na które wszystkich zaprasza prezes p. Franciszek J. Kruppa. „Nowi członkowie będą mile widziani.

Polski Demokratyczny Klub Pań 31szej wardy będzie miał swe regularne posiedzenie w poniedziałek, dnia 7go maja, w sali Parkview, p. nr. 1045 ul. N. Mozart. Prezeska zespołu tego jest panna Teresa Odachowska, która donosi nam, iż po posiedzeniu odbędzie się dla członkiń zabawa tak zwana „Bingo” oraz będą inne niespodzianki. Przyjetych będzie też 25 nowych pań do klubu.

Piękne za nadobne. Dzwonek zadzwiejał donosząc. Kucharka otworzyła drzwi. U wejścia stał młody żebrak. — Przychodźcie żebrak! Włóczęga burknął ze złością: — Czy panienska myśli, że przyszedłem się oświadczyć?

Rad jest to pierwiastek chemiczny o silnych właściwościach radioaktywnych.

Broni

Polityki

Legjonu.

Edward

Hayes,

field, Ill., kra-

Legjonu Ame-

rican

Legionu komend-

ry k ańskiego,

przemawiający

w Mineola, N.

Y., w obecności

10,000 słucha-

czy. — Hayes

bronii polityki

legionu przed

krytykami.

(Kliska Int.

News).



Z Parafii Matki Boskiej od Nieust. Pomocy na Bridgeporcie.

Następujące towarzystwa będą miały swoje miesięczne posiedzenia: Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady, Tow. św. Jana Chrzciela, Bractwo Matki Boskiej od Nieustającej Pomocy jutro o godz. 1ej po południu; Niewiasty Różańcowe z 11-go Drzewa najprzód odmówią Różaniec w kościele a potem zwyczajne posiedzenie o godzinie 1:30. Tow. Dobroczynności p. w. św. Wincentego a Paulo będzie miało posiedzenie w poniedziałek o godz. 8ej wieczorem.

Staraniem Tow. Dobroczynności p. w. św. Wincentego a Paulo urządzona będzie zabawa taneczna w niedzielę dn. 22 kwietnia, w sali parafialnej Matki Boskiej od Nieust. Pomocy. — Komitet zaprasza całą Polonię w tej dzielnicy o liczne poparcie, gdyż dochód z tej zabawy obrócony będzie na korzyść biednych w parafii. Do tańca przygrywać będzie dobrze znana orkiestra pod nazwą „Złotej Bramy” pod kierownictwem p. Różańskiego. Cel godny poparcia a każdy ubawi się do woli w gro nie przyjaciół i znajomych i przyczyni się do dobrej sprawy dobroczynnej.

W zeszłą sobotę rano odbył się pogrzeb s. p. Michalina Stupnickiej, długoletniej osadniczki Bridgeportu, liczącej lat 65. — Ekspertacji zwłok z domu załoby pnr. 3107 So. Morgan ul. dokonał ks. Stanisław Derwiński przy współudziale organizmy miejscowego, Józefa Złotoryńskiego. Mszę św. solenną za duszę zmarłej odprawił ks. Stanisław Derwiński w asyście ks. Stanisława Stogi jako dja-

konę i ks. Henryka Pobutkiewicza jako subdyakona. Przy bocznych ołtarzach Msze św. odprawili Najprzew. ks. Prałat Tomasz Bona i ks. Edward Radwański. Egzortę nad trumną zmarłej wypowiedział ks. Prałat Tomasz Bona. Po ostatecznych ceremoniach liturgicznych orszak pogrzebowy wyruszył na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, gdzie zwłoki złożono na wieczny spoczynek. Pogrzebem zajmował się p. Władysław Pomierski.

Po krótkiej chorobie zmarł Adam Graliński, licząc lat 59. Pogrzeb jego odbył się w zeszły czwartek o godzinie 10tej rano. Ekspertacji zwłok z domu załoby dokonał ks. E. Radwański, który tak samo odprawił Mszę św. za duszę zmarłego. Po Mszy św. ciało zmarłego odwieziono na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego. — Pogrzebem zajmował się p. Władysław Pomierski.

Zawiadania się wszystkich parafian, że za parę dni będą do nabycia w kruchcie kościelnej nowe broszurki do czytania. Broszurki te będą w języku angielskim i pożyteczne dla młodszych pokoleń. Broszurki te zawierają tematy interesujące, jak np. „Be of Good Heart”, „Fashionable Sin”, „They're Married”, „When Sorrows Comes” i inne. Cena podana będzie później. Czytając takie broszurki będzie dla was rzeczą korzystniejszą aniżeli inne.

Dalszy ciąg Misji św. prowadzi ks. Prałat Tomasz Bona w parafii św. Jadwigi.

Maples, Crown Theater, Swindler's Tavern, Ucco-Herbolene, Kawczynski Undertakers, Doktorzy Wicker Park Medics i Chicago Distilled Water and Beverage Co.

O godzinie 10:30, grać będą piątki: Bel Park Auto Parts; Dr. Belenski Boosters; Wexberg's, Inc.; dwie piątki Mieczkowskiego agencja szafkarska; Polonia Sewing Machine & Music Co.; dwie piątki i A. Szadziewicz, wędliniarz.

W następnych 29 dniach do gry o nagrody pieniężne i trofea, stanie przeszło 900 polskich kreglarzy z Chicago, Milwaukee, South Bend, Gary, St. Louis i wielu innych osiedli polskich.

Czytajcie Dziennik Chicagoski

POTRZEBNA męczyzna „tickers”. — Złotost nie natychmiast Superior Canning Company, 1244 W. Division ulica. 21

POTRZEBNA wspólnika do wielkiej restauracji. Pierwszeństwo otrzyma kucharz lub kucharka. Pokój 217, 2750 W. North Ave. 16-18-20-21

POTRZEBNA dziewczyna do pracy domowej. 2010 W. 18ta ul. 21

POTRZEBNA 3 sprzedawców wódek dla powiatu religijnych. Wynagrodzenie komisowe, również zależną na poczet komisowego. Piszcie do Dziennika Chicagoskiego, pod lit. D-2, podając doświadczenie i referencje. 21

POTRZEBNA gospodyni, 30 do 35, do dobrego domu. Musi mówić po angielsku. 2 dziewczęta, \$4 tygodniowo. Pisać M. Silvestre, 4420 S. Spaulding Ave. Apt. 204. 21

POTRZEBNA kobiety bez domu do pracy domowej na stałe, blisko miasta, w średnim wieku. Pisać Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul. pod literą M-2. 21

POTRZEBNA małżeństwo na farmę, maszyną urządować. Mamy trochę bydła i urządzenie. Mała zapłata. Dobry dom. Route 2, McHenry, Illinois. Jan Wiech. 21

POTRZEBNA operatorkę przy pralnym szwalniach, na pojedynczo igłowej maszynie, do obrabiania, odczyniania, „serging” i robienia pasków, wszystkie muszą być dobrze doświadczone, inne nich się nie zgłaszają. American Dress Company, 141 W. Austin Ave. narożnik La Salle ulicy, 7me piętro. 21

POTRZEBNA kobiety do ogólnej pracy domowej na rodzinie. Może być samotna lub z małą dziewczynką. Zapłata \$8 miesięcznie. D. & R. Farm, Route 4, Dowagiac, Mich. 23

POTRZEBNA dziewczyna do ogólnej pracy domowej, \$3 tygodniowo, z wiktą i spaniem. Zgłoszenia pan Goldstein, 3527 W. 13ta Place. 23

POTRZEBNA dziewczyna do lekkiej domowej pracy i gotowania. Niedzielnego wolne. Paul Shlensky, 3503 Leeland Ave. 23

POTRZEBNA dziewczyna lub kobiety od 25 do 30 letniej do małej obsługi. Pokój, wikt i zapłata. 4531 S. Kedzie Ave. 23

POTRZEBNA kelnierki. 1227 N. Pauli na ulicy. 23

POTRZEBNA piekarnia na drugą rękę. 1701 W. 21-sz Place. 23

Poświęcenie Sztandaru Związku Polskich Kółek.

W związku z odbywającym się siódmym Sejmie Ideowej organizacji Związku Polskich Kółek Literacko - Dramatycznych w dniu 12go i 13go maja młodzież Polska zgromadzona w tej szlachetnej organizacji obchodzić będzie nader ważną uroczystość poświęcenia i rozwinienia własnego Sztandaru.

Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę po południu o godzinie 2:30 dnia 13go maja, w kościele św. Kazimierza przy zbiegu ulic 22giej i So. Albany ave., gdzie proboszczem jest ks. Prałat Antoni Hałas. Rozwinięcie Sztandaru zaś odbędzie się podczas bankietu sejmowego w sali parafii św. Kazimierza, który nastąpi zaraz po uroczystościach poświęcenia.

Związek Polskich Kółek już od lat kilku odczuwał brak własnego sztandaru, szczególnie gdy organizacja brała udział w pochodach i różnych manifestacjach narodowych. Więc młodzież Związku Kółek, reprezentująca o mało każdą Polską dzielnicę w Chicago, z wielkim zainteresowaniem śledzi pracę Komitetu, który zajmując się tą uroczystością co też jest zapowiedzią, że Kościół św. Kazimierza będzie zapelniony członkami tej młodej organizacji, przy poświęceniu ich własnego sztandaru.

Związek Polskich Kółek, przy tej sposobności, serdecznie zaprasza wszystkie Polskie organizacje i Kółka Dramatyczne, aby raczyły wziąć udział w tem wielkim święcie młodzieży Polskiej, pod Sztandarem Związku Polskich Kółek Literacko - Dramatycznych w Ameryce.

Zbiórka Chrzestnych i uczestników uroczystości odbędzie się w sali parafialnej św. Kazimierza o godzinie 2giej skąd wyruszy pochód do Kościoła gdzie poświęcenia dokona ks. Prałat Antoni Hałas.

PRACA

BACZNOŚĆ! Przynależność do towarzystwa. Kompletny kurs w zawodzie zyskać można za tylko \$25.00. Uczymy robienia deseni i szycia na parowych maszynach za niską cenę.

CHICAGO SCHOOL 216 W. JACKSON BLVD. TELEFON STATE 6567

POTRZEBNA dziewczyna do pracy domowej u małej rodziny. Nienagotowania, pokój, wikt i dobra zapłata. Dobra sposobność dla odpowiedzialnej osoby. Zgłoszenia w składzie biawiatym, pnr. 716 S. West. Armitage Avenue. 21

POTRZEBNA męczyzna „tickers”. — Złotost nie natychmiast Superior Canning Company, 1244 W. Division ulica. 21

POTRZEBNA wspólnika do wielkiej restauracji. Pierwszeństwo otrzyma kucharz lub kucharka. Pokój 217, 2750 W. North Ave. 16-18-20-21

POTRZEBNA dziewczyna do pracy domowej. 2010 W. 18ta ul. 21

POTRZEBNA 3 sprzedawców wódek dla powiatu religijnych. Wynagrodzenie komisowe, również zależną na poczet komisowego. Piszcie do Dziennika Chicagoskiego, pod lit. D-2, podając doświadczenie i referencje. 21

POTRZEBNA gospodyni, 30 do 35, do dobrego domu. Musi mówić po angielsku. 2 dziewczęta, \$4 tygodniowo. Pisać M. Silvestre, 4420 S. Spaulding Ave. Apt. 204. 21

POTRZEBNA kobiety bez domu do pracy domowej na stałe, blisko miasta, w średnim wieku. Pisać Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul. pod literą M-2. 21

POTRZEBNA małżeństwo na farmę, maszyną urządować. Mamy trochę bydła i urządzenie. Mała zapłata. Dobry dom. Route 2, McHenry, Illinois. Jan Wiech. 21

POTRZEBNA operatorkę przy pralnym szwalniach, na pojedynczo igłowej maszynie, do obrabiania, odczyniania, „serging” i robienia pasków, wszystkie muszą być dobrze doświadczone, inne nich się nie zgłaszają. American Dress Company, 141 W. Austin Ave. narożnik La Salle ulicy, 7me piętro. 21

POTRZEBNA kobiety do ogólnej pracy domowej na rodzinie. Może być samotna lub z małą dziewczynką. Zapłata \$8 miesięcznie. D. & R. Farm, Route 4, Dowagiac, Mich. 23

POTRZEBNA dziewczyna do ogólnej pracy domowej, \$3 tygodniowo, z wiktą i spaniem. Zgłoszenia pan Goldstein, 3527 W. 13ta Place. 23

POTRZEBNA dziewczyna do lekkiej domowej pracy i gotowania. Niedzielnego wolne. Paul Shlensky, 3503 Leeland Ave. 23

POTRZEBNA dziewczyna lub kobiety od 25 do 30 letniej do małej obsługi. Pokój, wikt i zapłata. 4531 S. Kedzie Ave. 23

POTRZEBNA kelnierki. 1227 N. Pauli na ulicy. 23

POTRZEBNA piekarnia na drugą rękę. 1701 W. 21-sz Place. 23

PRACA

POTRZEBNA dobrego malarza. Telefon Keystone 1558.

POTRZEBNA doświadczony dziewczyna do ogólnej domowej pracy. Dobry dom, pozostać \$5 tygodniowo. 4529 N. Christiana Ave.

POTRZEBNA piekarnia na pierwszą rękę na chleb i ciastka. 1702 W. 19ta ulica.

POTRZEBNA męczyzna do malowania i papierowania, musi być unięty. 3301 Palmer ulica.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej roboty, pokój, wikt i zapłata (jedno dziecko). Telefon Crawford 4943. — 1548 So. Ridgeway Ave. Nudelmann.

POTRZEBNA dziewczyna doświadczona do domowej roboty, pozostać na noc. \$4.00. Tanny, 4923 No. Avers Ave. Telefon Keystone 5043.

POTRZEBNA dziewczyna do domowej pracy (dwójce dzieci), pozostać. Telefon Edgewater 8837.

POTRZEBNA dziewczyna do ogólnej pracy domowej. Pokój i wikt. 1520 N. Artesian Ave.

POTRZEBNA człowieka do rozważania nieczystą. Musi mieć własny trok. Złotost się 1802 W. 22gi Place.

POTRZEBNA dziewczyna do ogólnej pracy w składzie szkolnych przybory. 1300 N. Clearmont Ave.

POTRZEBNA „beef smoker” do rzeźni. Pisać Dziennik Chicagoski pod literą N-2.

POTRZEBNA niewiasty lub starszej dziewczyny do domowej roboty i przy dziełach. Stała robota. 826 Read Ct. Blisko Chicago Ave. i Western Ave.

POTRZEBNA człowieka na farmy, takiego co ma doświadczenie do krowy. Pierwsze piętrowe, 2354 Hirsch ul. 23

POTRZEBNA kelniera zaraz. 820 N. Ashland Ave.

POTRZEBNA sprzedawca, takiego który dobrze rozmawia po polsku i angielsku. Znajomość innych języków polepszy aplikację. Aby sprzedać artykuły szwalnicze (tęso, groszerie itp.) większym instytucjom. Komisowe. Zgłoszenia Standard, Inc. 443 S. Halsted ulica. 23

POTRZEBNA doświadczonych operatorów przy „lumber jacks”. Stała praca. 320 S. Franklin ul. Pokój 710. 24

Drobne Ogłoszenia

ROZMAITE

BRACIA JEZUICI Czy słyszeliście kiedy o Braciach Jezuitach? Czy może chętniej się wieciej o nich dowiedzieć? Jest niezawodnie wielu nieznanym młodych mężczyzn, którzy chociaż nie mają powołania do kapłaństwa, szczerze czegoś wzniosłego i szlachetnego niż to, co im dać świat i dlatego z chęcią posłuchaliby serdecznych rad o powołaniu. Czy należą do tych? Jeśli tak, zgłoś się do Ks. Francis X. Seem, S. J. 1070 W. Roosevelt Rd., telefon Haymarket 3900. 21-25

REMODELOWANIE DOMÓW Store fronts, fundamenta, podmurówki, wewnątrz, malowanie, dachy, oraz wszystkie prace budowlane, wykonujemy tania; przyjmujemy bonyd petyzki rządowej.

Pulaski Construction Co. TEOFIL PISKORZ 3010 Eldridge Ave. Telefon Spaulding 7428.

MALOWANIE i papierowanie wykonujemy bardzo tania. J. Pałak. Telefonować Ammitage 6076. 23

Podmurówki Fundamenty „store fronts” wewnątrz kryte i otwarte, fygowania etc., wykonujemy szybko, tania za gotowe lub na łatwe spłaty. Robimy pożyczki na reperaturę. Godziny od 3ej do 5mej. **CHICAGO CONSTRUCTION CO.** 6212 W. Grand Ave. Merrimac 9015. 1421-25

KUCHARZ T. PIEPRNY pnr. 1823 N. Washtenaw Ave. Telefon Humboldt 4949, przyjmuję zamówienia na wesela. 21-28

WYKONUJE wszelkie roboty budowlane tak nowe jak i reperaturę po cenach bardzo przystępnych. Po informację proszę się zgłosić do Z. Maliszewski, 6382 S. Sunnyside Ave. albo zawiadzać Avenue 2827. 21

PIANINA naprawiam, stroję wszelkie fortepiany. Telefonować Humboldt 8048. Władysław Pietras. 17-21-23

MALOWANIE, papierowanie 2 dolary i więcej, robota gwarantowana. — Armitage 6297. 7-14-21

ARTYSTA wykonuje piękne w

Drobne Ogłoszenia

ROZMAITE

MALARZ DEKORATOR
Wykonuje wszelkie roboty malarskie po najniższych cenach. S. Szynalski, Brunszwick 8334.

POSZUKIWANIA

FRANCISZEK Szumidziński (Szumla) urzeczony w 1913, z wyrokiem 10 lat, b. powiat Kolski, syn Stanisława i Józefa z Swiderskich Szumidziński jest poszukiwany w ważnej sprawie, przez siostrę jego. Informacje udzielić K. Jasinski, 111 So. Broadway, Baltimore, Md.

POŻYCZKI

KUPIJEMY Morzece, bondy, warrant podatkowe, akcje White Eagle, Atlas i Pilsen, polskie bondy, oraz różne inne akcje i bondy. Opatkowski & Co. Inc., 120 S. LaSalle ul., pokój 1465, telefon State 1409.

MAM \$1,000 do wypoczęcia na 1444 Morzece albo kupić gotowy. 2841 Milwaukee Avenue.

POTRZEBNA \$3,000 na pierwszy morgce w murowanym 3 piętrowym i 2 drewnianym budynkach. 2229 Clybourn Ave.

Gotówka za Pierwsze Morgce
Kupię nieplacące pierwsze morgce. Placę najwyższą cenę. 2532 S. Kedzie Ave. Tel. Rockwell 0688.

DO WYNAJĘCIA

OFIARUJEMY
obecnie pojedyncze pokoje po \$3.50 tygodniowo. Te pokoje mają zimną i gorącą wodę i kąpielnię w pobliżu. Wstąpić do nas i obejrzeć je.

HOTEL BELVEDERE
1146 MILWAUKEE AVE.

POTRZEBNA do mieszkania, \$150 i więcej, można gotować osobno po 50 centów. 543 No. Ashland Ave. 21

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje, nowoczesne, \$14. — 2115 N. Western Ave. 21

POKOJ do wynajęcia w prywatnej rodzinie. 2112 Cortez ul. 2gie piętro. 21

DO Wynajęcia par. 2225 S. Western Ave. 6 pokoi ogrzewane piecem, \$25 miesięcznie. Telefon Yards 1220, lub Beverly 2208, Pan Hall. 23

DO Wynajęcia 5 pokojowe mieszkanie słoneczne, na drugim. 1214 N. Western Ave. 21

POKOJ dla panienki, \$2.00 tygodniowo. 1046 N. Wood ulica, 2gie w tyle. 26

4 i 5 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia, \$10 i więcej. 1144 N. Wood ul. Władość 05 i S. Januszeński. 10-21-23

WYNAJME buczernię z urządzeniem albo można założyć skład delikatności. 1709 N. Kedzie Ave. 21

DO WYNAJĘCIA skład na jaki bądź mały interes, jeden pokój duży w tyle, rent \$10, 1611 W. Erie ul. blisko Ashland. 21

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje front i tył, \$9.00. — 1426 Dickson ulica. 21

DO WYNAJĘCIA umebowane pokoje połączzone lub oddzielne, można gotować, wszelkie wygody, \$2.00 i więcej tygodniowo. 818 Milwaukee Avenue. 21

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje tania, 2424 Cortez ulica. 21

DO WYNAJĘCIA pokój, osobne wejście, gorąca woda. 141 Milwaukee Ave. 3cie piętro front. 21

POKOJ do wynajęcia na drugim z frontu. 1634 Milwaukee Ave. 21

FRONTOWY pokój do wynajęcia dla inteligentnego pana, cichy dom, bezdzietny, 2gie piętro. 1334 N. Irving Avenue. 21

6 POKOI do wynajęcia, parowe ogrzewanie, nowo udekorowane, dobra transportacja, blisko kościoła i szkoły. Frigidaire, Druga i 72go, \$35 i \$37.50. — 1336 N. Oakley Blvd. 21

POTRZEBNA para do mieszkania lub panny, z wiktorem lub bez. 1418 Walton ul. w tyle. 21

DO WYNAJĘCIA skład i urządzenie do groserni, 4 pokoje, tania. 2402 Clybourn Ave. 21

DO WYNAJĘCIA frontowy pokój. Osobne wejście. Dla mężczyzny. Oddam tania. 2128 Hamilton Ave. 21

WYNAJME 3 i 1 umebowane pokoje. 2126 Thomas ul. 21

UMEBOWANY pokój do wynajęcia u samotnej osoby dla starszego pana z wiktorem lub bez. 1812 Bloomington Ave., pierwsze piętro. 21

DO WYNAJĘCIA umebowany pokój \$1.50. — 805 N. Wood ulica. 21

DO WYNAJĘCIA elegancji nowoczesny ogrzewany pokój. 1643 No. Leavitt ulica. 21

DO WYNAJĘCIA 4 pokojowe mieszkanie, frontowe, 1330 Bradley ulica. 21

4 ŁADNE pokoje, widne, z werandą i garaż na jeden samochód do wynajęcia za \$11. 1628 Dickson ul. 21

DO WYNAJĘCIA pokój dla pana, może być do stołowania. 913 N. Ashland Ave., drugi dzwonek. 21

LOGAN Square 5 pokoi, ogrzewane, 2gie piętro, wynajme za \$28. 2656 N. Drake Avenue. 21

WYNAJME 4 pokoje z wanną, werandą, tania. 2037 W. Chicago Ave. 21

NOWO malowane pokoje wynajme bardzo tania. 1445 W. 16ta ul. 21-28

DO WYNAJĘCIA 4 widne pokoje nowo dekorowane, \$9.00. 805 N. Wood ulica. 21

DO Wynajęcia 3 ogrzewane pokoje z kąpielnią, gaz, elektryka. 1524 N. Leavitt ul. 21

DWA pokoje umebowane, nowo udekorowane, do wynajęcia, wanna, można gotować, dobre dla dwóch panów. 1801 W. North Ave. Złotych się w groserni. 23

Drobne Ogłoszenia

DO WYNAJĘCIA

CZYTERY pokoje do wynajęcia na drugim, front, woda ogrzewana, osobny hol, jedna sypialnia, gorąca woda zawsze, frontowa weranda zaskłona. 2635 N. Harding Ave. 21

SKŁAD do wynajęcia, na jaki bądź interes, pierwsze 6 miesięcy darmo, — dobra okolica i cztery pokoje do wynajęcia piecem ogrzewane. — 1626 Wright ul. 21

DO Wynajęcia 6 pokoi na 2gim, z kąpielnią \$14 na miesiąc. — 1856 N. Washenau Ave. 21

DO Wynajęcia dobre mieszkanie od powidim lokatorem po niższych cenach. 2150 Potomac Ave. i 1855 N. Damen Ave. 21

DO Wynajęcia 6 pokojowe mieszkanie, \$12. — 3545 Wolfram ul. 21

DO Wynajęcia piekarnia lub na skład cukierków i szkolnych przyborów. — 918 No. Ashland Ave., naprzeciwko nowej szkoły. 21

POKOJE umebowane bardzo tania, osobne wejście. 1217 Mantene Ct., naprzeciw Wiehelfta. 21

WYNAJME 4 pokoje z wszystkimi wygodami \$10. Władość Fryzjerka, 1400 W. Chicago Ave. 2gie piętro front. 21

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

NAJWIĘKSZA sprzedaż farb w Chicago. Sprzedaż z powodu bankructwa „Industrial Salvage”. Gwarantujemy, wyroby, odczyszczone po całym kraju. Pokoje, farby, na emal na pół ceny. Największe, najlepszy zapas farb w Chicago. Oczemu kupować farbę w innych miastach, jeśli tutaj jest ta sama cena? „Screen” farby 50c galon. Regulama \$3.00 „Flat” farby \$1.25 galon. Wiele innych taniści. — Paint Exchange of Chicago, 1557 Milwaukee Ave. Armata 1410, 201-230 E. 63-cia ulica, Normal 1080. 25

WIELE ciepła, mało popiołu, znakomity zastępek Pocahontas, Black Gold Lump, lub „egg” węgla \$8; „Mine run”, \$5.75; Screening, \$4.75. Grundy Mining Co., Cedarcrest 2011. 27

ZAMIANIE kompletne urządzenie do groserni za loty lub samochód. Telefon Merrimac 5706. 21

DO SPRZEDAŻA urządzenia do restauracji, piwiarni, kawiarni — lodownie, „show cases”, kantory, bary, przegrodzenia, wszystko za bez cen. 1110 N. Ashland Ave. 27

NA SPRZEDAŻ maszynę do cięcia mięsa, kantory, 2330 Cortez ul. 21

Złote bondy, polskie bondy, akcje i morgce. Złotych się: 208 S. La Salle ul. Pokój 1083. Minnich Bradley and Co., Inc. 21

SLUP balwisków do sprzedania, bardzo tanio, kosztował \$110, oddam za 10 dolarów. 1516 Armington Ave. 17-21

SZEWISKE maszynę na sprzedaż tania. 1434 W. Superior ulica. 21

NA SPRZEDAŻ tania regularny stol bilardowy (kieszonkowy). 1460 Emma ulica. 23

URZĄDZENIE do składki cukierków \$30, sprzedam osobno. 1827 Ellen ul. 21

KOŃ i wóz na sprzedaż tania. 1247 Dickson ulica. 21

NA SPRZEDAŻ nowe urządzenie do buczerni z powodu starości. 1806 W. 17ta ul. 21

URZĄDZENIE do składki cukierków na sprzedaż, wyciągacz 2 szafy. Złotych się 1332 Cleaver ul., 2gie piętro w tylnym domu, Armington 6502. 21

RZECZY DOMOWE

SZAFKA na statki, sprzedam tania. 1924 Huron ulica. 21

PIEC kuchenny na sprzedaż z gazem jak nowy. 1720 Wabansia Ave. 21

AUTOMOBILE

NADZWYCZAJNA SPOSOBNOŚĆ

Znowu otrzymujemy te największe taniści w prawie nowych, zabrzanych za dług, automobilach. Popatrzcie na nasze ceny. Nie mogą być porównane w miastach Chicago.

Każdy samochód zakupiony od nas posiada niekmienną gwarancję na 90 dni oraz mamy 7 dni do wyrobienia automobilu gwarancji.

Gwarantujemy Każde Zakupno. Nasze imię Wasza Gwarancja. Przyjmijcie Staro Auta w Zamianę. Nasze imię Wasza Gwarancja.

Nash Ambassador de Luxe Sedan najnowszy 1933. Jest absolutnie jak nowy, automobili, jeżdżony tylko kilka set mil. Ma 6 drucianych kół i oryginalnych nowych opon. Free wheeling, jako nowy, kosztował przeszło \$1900, naszą cenę tylko \$560. 21

Buick, najpiękniejszy 1930 Sedan, porównany wie do nowej maszyn. Kosztował przeszło \$1800, naszą cenę tylko \$245. 21

Packard, 1931 Deluxe Sedan, doskonały jak w dniu kiedy opuścił fabrykę, silnice, wykończenie, niema zadziwności. Oryginalne opony jak nowe. Jest najpiękniejsza auto w mieście i da zadowolenie na długie lata, naszą cenę tylko \$345. 21

Hupmobile de Luxe Sedan, 1931. Ten automobil był w magazynie przez przeszło 10 miesięcy, bardzo mało używany, opony są jak nowe. Damy piśmienną 90 dniową gwarancję tylko \$245. 21

Hudson, 1931 Sedan, doskonały jak nowy, tylko \$185. 21

Posiadamy rozmaite inne. Przyjmujemy wasz stary automobil w zamianę. Damy liberalne warunki i długo czasu do zapłacenia. Otwarte codziennie i w niedzielę do 8ej wieczorem.

Square Deal Auto Finance Co., 2529-35 N. Crawford Ave.

SPRZEDAŻ Ford 1929 roku, w dobrej kondycji. 3052 Roscoe ulica. 21

NASH 1929 mały 4 druczkowy sedan w dobrej kondycji. Cena \$95. 1031 N. Laramie Ave. 21

NA SPRZEDAŻ Whippet Coach 1928, \$38.00, w dobrej kondycji. 1524 W. 17ta ul. 21

PRYWATNA osoba chce kupić używany automobil. Telefon Keystone 7076. 21

SPRZEDAŻ Willys Knight, 5 osobowy sedan za \$125. — 1852 Hoyne Avenue. 19-21

FORD „racer” na sprzedaż, kosztował \$1,600 by zabudowa. Sprzedam za \$75. Jack, 8401 N. Albany Ave. 21

SPRZEDAŻ Hupmobile 5 pasażerów, 6 drucianych kół, 1931, bardzo mało używany. Warto zobaczyć. Cena niską. 2942 Loop Ave. 21

KUPNO I SPRZEDAŻ

RZECZY DOMOWE

BAER STORAGE
Nie zwlekaj gdyż towar w naszym magazynie jest drogi. Właściciel może być sprzedany. Na zapasie przezwane nowe garnitury do pokoiu jadalni i sypialni, oraz piękne dywany. Spraty. — Wczoraj do 10ej, w niedzielę do 4ej.

BAER STORAGE
1927 Milwaukee Ave. przy Western 21

SCHAULER Storage, 4044 N. Western Ave. Meble 4 pokoi kompletne, \$95; nowe, używane garnitury parlorowe, do sypialni, jadalni, \$25; importowane Chinese, Oriental desenoowane dywany, \$10, \$15, \$20, Gotówka lub warunki. Otwarte dzienne do 9ej. Niedzielną do 5ej. 19-20-21-24-25

M. BASS FURNITURE
1442-44 W. CHICAGO AVE.
3 pietra mebli, 1934 modele, 3 sztukowy garnitur do sypialni, \$27.95; garnitur do mieszkaniowego pokoju, \$39.75; 5 sztukowy garnitur do sypialni, \$175; materac, \$2.98. Pięć marki Home, Oliver, Crowin i inne, także lodowiska. 21

7 KAWALKOWY parlorowy garnitur, 9x12 dywan, 2 „ox”, 1734 Ridgeland Ave. Iszy apartament. 21

NA SPRZEDAŻ garnitur do jadalni, 2 kawalkowy garnitur do parloru, 3 kawalkowy garnitur do sypialni, radio, dywan, lampy na podłogę, jak nowe, tania tylko prywatnym. 3600 N. Keeler Ave. Telefon Pensacola 1612. 21

NA SPRZEDAŻ garnitur do parloru trzy kawalkowy, tania. Proszę zgłosić się 1118 N. Winchester ul., 1sze piętro. 21

NA SPRZEDAŻ używane meble, wyciągacz lodowiska, stół, krzesła i dużo innych. Dzwonić dzwonek Shanske, 5255 Henderson ul. 21

Z POWNODU wyjazdu sprzedaje garnitur do parloru; 3 kawalkowy garnitur do jadalni, pięć dywan, krzesła, nieczyszczak, oddam za pół darmo. 1817 N. Sawyer Ave. 21

NA SPRZEDAŻ elektryczna maszyną do cięcia, Singer, pierzyna i poduszki, 1017 N. Hermilage Ave., 2gie od tyłu. 21

SINGER maszyną do szycia, elektryczną, lodowisko, wiele innych rzeczy, sprzedam, 1423 W. Chicago Ave. 21

KUPIJEMY, sprzedawamy, zamieniamy meble i piece. 1445 Chicago Ave. Monroe 0619. 21

NA SPRZEDAŻ maszyną do szycia i inne meble, 1320 Wacker Park Ave., 3cie piętro front. 21

Płactwo i Zwierzęta
NA SPRZEDAŻ kanarkid śpiewający samczki gotowe do pary. 1736 No. Winchester Ave., drugie z tyłu. 21

MUSZE sprzedam mego rosnącego St. Bernard psa. Muszę zobaczyć aby ocenić. 6525 Almsie ul. blisko Central Ave. 21

INSTRUMENTA
PIANO accordion, białe wykończenie także chromatyczna accordion. 2405 Archer Avenue. 21

ALTO Saxophone, \$20; komplet bombonów, \$15; clarinet, gitar, mandolin, banjo, skrzypce, \$5 szukla. Naprawa, 740 N. Damen Ave. 21

KONCERTYNA 104 kluczy, pełnej wielkości, „triple reed”, \$45. Taniści. 2465 Archer Ave. 21

HARMONIA na sprzedaż pianowa. 1522 Cornell ul. w tylnym budynku, 1sze piętro. A. L. Mikielawicz. 14-21

ACCORDION pianowy po najniższych cenach w Chicago, także na spłaty, lekko damo, 1256 N. Lincoln ul. 3cie piętro. 21

RADIO
RADIO kosztował \$250.00, sprzedam za \$15.00. — 2734 Augusta Blvd., 3cie piętro. 21

SKŁAD cukierków, cygar, papierosów i szkolnych przyborów na sprzedaż tania. 710 N. Wood ulica. 21

NA SPRZEDAŻ piwiarnia, dobre miejsce, muszę sprzedać tania. 2311 W. 10ta ulica. 23

DOBRA grosernia i 4 pokoje mieszkalne muszę sprzedać, gdyż mieszkam tam nie mogę bo mam inny interes. Proszę się zgłosić do prywatnego domu. 3914 W. Huron ul. Grosernia jest 2003 W. 21szy Place. 21

35 AUTOMOBILIOWY garaż sprzedam oddam zamienię. Własciciel, 2171 N. Maplewood Ave. 21-28

NA SPRZEDAŻ skład żelazstwa „hardware”, farb, tapet i przyborów domowych, stary wyrobiony interes na północno zachodniej stronie miasta, przyjeżdżajcie morgce i zobaczcie polskie bondy, reszta gotówka. Informacji udzieli R. Matuszczak, 959 Milwaukee Ave. 21

GROSERNIA albo zapas i urządzenie tania. 2217 Clybourn Ave. 21

NA SPRZEDAŻ tania grosernia. Tani rent. 747 N. Temple ulica. 21

NA SPRZEDAŻ skład żelazstwa i farb, dobre miejsce dla malarsza i dla składki roboty dla 4 mężczyzn. Kildare 3525. 21-28

SKŁAD cukierków na sprzedaż bardzo tania. 2455 N. Lura Ave. 21

SPRZEDAŻ grosernie, skład lodów i cukierków, powód choroby, tania, na Trójcewie. 1247 Dickson ul. 21

TANIŚCIE skład delikatness, groserni, owoców, cukierków, szkolnych przyborów, na sprzedaż. 3002 W. 40 Place. 21

1714 DIVISION ulica, na sprzedaż piwiarnia z powodu nieporozumienia w spółce. Armington 1561. 21

BUZCZERNA do sprzedania. 1336 N. Ashland Ave. Armington 9129. 21

Sprzedaj Grosernie.
i buczernię w dobrej okolicy, dobry interes, lub zamienię za wartościowe narkier. Złotych się 902 N. Ashland Ave. 21

MUSZE sprzedam 5 krzesłową balwernię bardzo tania, leśne na jeden rok. 822 W. Madison ul. 21

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, papierosów i szkolnych przyborów. — 1429 N. Ashland Ave. 21

GROSERNIA i grosernia z maszyną do lodu na sprzedaż bardzo tania, w dobrej okolicy. 1524 W. 17ta ul. 21

PIWIARNIA na sprzedaż, dobry interes. 1759 W. Erie ul. 21

SPRZEDAŻ lub zamienię 23 pokojowy „rooming house”. Wszystko załatwie. Dobra lokalność. Delaware 3034. — 823 N. Clark ul. 21

NA SPRZEDAŻ STARY WYROBIONY INTERES APTEKI, ODDAM TANI, POLSKA OKOLICA. TELEFON BRUNSWICK 2326. 21

Z BARDZO ważnej przyczyny muszę sprzedać narożnikowy skład cygar, papierosów i innych drobiazgów. Telefon Humboldt 1807. 21

RESTAURACJA na sprzedaż. Dobra lokalność. Przystępna cena. 2350 Grand Ave. 21

SKŁAD z kanarkami do sprzedania. 1247 N. Paulina ul. 21

KUPNO I SPRZEDAŻ

RADIO

RADIO 8 tubowe sprzedam za \$5.— 1309 Holt ul. Tylko wieczorami. 21

INTERESA

STACJA gazolinowa na sprzedaż lub wynajme. Złotych się właściciela. Bieł, 1708 S. Ashland Ave. 21

SKŁAD cukierków i innych przedmiotów sprzedam tania. Tel. Armington 9141. 21

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, dobry interes, niema konkurencji sprzedawcy z powodu choroby. 2046 Evergreen Ave. 26

SPRZEDAŻ grosernie bardzo tania, z powodu wyjazdu. 1749 W. 48ma ulica. 21

GROSERNIA na sprzedaż, stare miejsce, przystępna cena. 1315 Dickson ulica. 21

SKŁEP wyrobów europejskich wędlin i delikatness, na sprzedaż tania. Telefon Lincoln 4228. 21

NA SPRZEDAŻ apteka wartości \$10,000, kompletny nowoczesny zapas, modne urządzenia, istniejące 12 lat. Przystępny realny interes, przystępna sprzedaż \$5,500 gotówki, transfer naroznik, Montrose i Crawford Ave. 21

SPRZEDAŻ piekarnię w polskiej okolicy bardzo tania z powodu wyjazdu do Polski. 2924 W. 25ta ul. Tel. Crawford 2322. 21

NA SPRZEDAŻ grosernia albo przystępna, 1723 W. 18ta ul. 21

POSZUKUJE wspólników do letnisk. Dobre wyrobiony interes. Pisz Dziennik Chicagoski, pod literą H-2. 21

PIEKARNIE z powodu zdrowia oddam za niską cenę, dobry wyrobiony interes, albo zamienię. Telefon Rockwell 1532. 21



NOTATKI REPORTERA

Sędzia Scheffler
nawet z Chinzykami potrafi
sobie dać radę.

Przed sędzią municypalnym, Edwardem S. Schefflerem, Polakiem, urzędującym w sądzie na stacji policyjnej w South Chicago, wczoraj stawał 14-letni Chinzyk, Lai Moy, który chce być podobnie jak jego rodacy właścicielem pralni. Lai pracował w pralni swego dziadka, Gum Honga, p. nr. 8127 Cottage Grove avenue, zamiast uczęszczać do szkoły, za co go wraz z dziadkiem aresztowano. Chinzyk zrozumiał, gdy sędzia Scheffler skazał dziadka Gum Honga na zapłacenie \$25 kary i kosztów sądowych, choć podczas rozprawy udawał, że angielskiego języka nie zna. Lai Moy otrzymał nakaz uczęszczania regularnie do szkoły amerykańskiej lub też powrotu do Chin. Młody Moy postanowił uczęszczać do szkoły.

Tramwaj najechał na stróża.
Józef Balla, lat 45, z p. nr. 5323 South Mobile avenue, stróż zatrudniony przez kompanię tramwajową Chicago Surface Lines zmarł wczoraj w szpitalu Burnside. Przy narodziu ul. 95tej i Langley avenue na Balę najechał tramwaj i śmiertelnie go ocalał.

Bandyci obrabowali kasjerkę w aptece.

Dwóch bandytów weszło wczoraj do apteki Windermere p. nr. 1636 ul. E. 56ta i tam po uwięzieniu klerka i dwóch odbiorców, skradli \$75 w gotówce, które pod groźbą śmierci zmuszona była wydać kasjerka, panna Katarzyna Stromboli, zamieszkała p. nr. 5505 Everett avenue.

Spadek koronera Wolff'a wynosił tylko \$500.

Oskar Wolff, były koroner powiatu Cook pozostawił spadek wartości tylko \$500, jak wykazuje raport zbadany przez asystenta w sądzie spadkowym. Spadkiem tem podzielono między wdowę, panią Signę F. Wolff, zamieszkałą p. nr. 10611 Avenue H.; Oskara Homera Wolff'a, syna i córkę, Agnieszkę Franciszkę.

„Szukałem kota na werandzie”, mówił aresztant.

Franciszek Martino, lat 39, z p. nr. 6234 Langley avenue, którego aresztowano na werandzie poza domem mieszkalnym Henryka Johnsona, 6229 Langley avenue, stając wczoraj przed sędzią miejskim Dunne'em na stacji przy Wabash avenue na swoje usprawiedliwienie powiedział, że szukał kota. Johnson nie potrafił w aresztancie rozpoznać tego, który zaglądał do jego mieszkania przez okno w pokoju kąpielowym i dlatego sędzia Martino, kazał puścić na wolność. Martino wrócił do domu swego, ale bez kota.

Marcin J. Insull stanie przed sędzią 2go maja.

Marcin J. Insull, oskarżony o malwersację wczoraj z ust sędziego dowiedział się, że przesłuch jego rozpoczyna się dnia 2go maja. Obrona stara się nasamprzód udowodnić w sądzie, że ława wielkoprzysięgłych, która stawiała Marcina J. Insulla w stan oskarżenia była nielegalnie wybrana. Asystent prokuratora stanowego adwokat Wolf powiedział, że brak jest zapisów ławy wielkoprzysięgłych w sprawie uciekiniera. Obrona zaś, adwokat Jan E. Northup oznajmił w sądzie, że obecność sędziego Jana Prystalskiego jest koniecznością potrzebna na przesłuchach, a że go wczoraj do sądu sprowadzić nie było można, o obrońca prosił o zwłokę. Insull, brat Samuela, którego wiozą pod strażą z Turcji, wrócił do Indiana, zadowolony z przebiegu wczorajszych przesłuchów.

Za oszustwa ukarano czterech urzędników wyborów.

Czterech sędziów i klerków wyborów w 19tym precyknie 27 wady ukarano za oszustwo, jakich dopuścić się mieli w r. 1930 sędzia Charles T. Allen, z Woodstock wczoraj uznał winnymi, a wydanie wyroków w ich sprawie odbyło się dnia 27go kwietnia. Winnymi dopuszczenia się oszustw byli Lukiewicz, urzędujący w sądzie na stacji policyjnej w South Chicago wczoraj stawał 14-letni Chinzyk, Lai Moy, który chce być podobnie jak jego rodacy właścicielem pralni. Lai pracował w pralni swego dziadka, Gum Honga, p. nr. 8127 Cottage Grove avenue, zamiast uczęszczać do szkoły, za co go wraz z dziadkiem aresztowano.

Peplińskiego aresztowano za rabunek.
Józef Kramer, właściciel składu likierów p. nr. 1421 West Chicago avenue, potrafił stać jak posąg, gdy rozkaz pochodził z ust bandyty uzbrojonego w rewolwer. Po rabunku udał się Kramer na stację policyjną, aby zdać raport. Wtem wszedł policjant William McCallum trzymający Jana Peplińskiego, lat 31, z p. nr. 2506 ul. Walton za kołnierz. Kramer w aresztancie rozpoznał swego napastnika, skoczył do niego i silnymi uderzeniami pięści poczęstował go po twarzy. Pepliński stłochorzył, ale nie powiedział. Peplińskiego aresztował oddział policjantów, ale dopiero po wymianie kilkuset strzałów, gdy ścigany zdecydował zezwolić na swoje aresztowanie.

Klub Studencki.

Dziś wieczorem w sali nad restauracją „Warszawa”, p. nr. 820 No. Ashland ave., odbędzie się bankiet, połączony z uroczystym programem, urządzany przez polski klub studencki Alpha Rho Phi. Dnia 25 kwietnia również polski klub uniwersytecki Pi Delta Sigma odbędzie swe posiedzenie połączone z kolacją w tejże sali.

Klub Pań Polskich Piekarń urządza zabawę.

Klub Pań Polskich Piekarń urządza wieczór towarzyski połączony z kolacją i uroczystym programem dla członkiń i ich mężów w sali nad restauracją „Warszawa”, p. nr. 820 No. Ashland ave. Impreza ta odbędzie się w sobotę wieczorem, dnia 28go kwietnia. Organizacją tego wieczorku zajmuje się specjalny komitet, do którego wchodzi: p. A. Slupska, przewodnicząca, p. Zofia Szatkowska, p. Klara Kleczewska i A. Rzeszotarska. Klub ten, prezeską którego jest p. Eleonora Kraszewska, zawiązał się przed dwoma laty i skupia w swych szeregach pp. właścicieli piekarń w mieście Chicago.

Bandyci obrabowali hotel.

Trzech uzbrojonych w rewolwery bandytów weszło wczoraj do hotelu Versaille Apartment Hotel, 5235 Dorchester ave. i zarządcę hotelu p. W. Hick'a i telefonistkę Emilję Schaller zamknęli w elevatorze, a sami następnie zabrali z kasy \$340 w gotówce i zbiegli przez nikogo nie molestowani.

Irlandzcy obchodzą swoją niepodległość.

Szesnaście rocznicę wolności Irlandji obchodzą będą jutro Irlandzcy wielkimi obchodami patriotycznym, w sali Van Buren Palace Hall, 2800 West Madison ul.

Fryzjerzy w śródmieściu zniżyli cenę za strzyżenie włosów.

Fryzjerzy śródmiejscy, zniżyli wczoraj cenę strzyżenia włosów z 75ciu do 50 centów.

Bandyci w szpitalu.

Do szpitala luterńskiego p. n. „Lutheran Deaconess Hospital, 1138 ul. No. Leavitt, weszło wczoraj pięciu bandytów, skąd zabrali \$200 w gotówce i zbiegli.

Imieniny

Kardynała Mundelein'a.
Jego Eminencja Ks. Kardynał Jerzy Mundelein obchodził będzie swoje imieniny w najbliższy poniedziałek. Z tej okazji w kaplicy Seminarjum Najświętszej Marii Panny w Mundelein, Ill., odbędzie się uroczysta Msza św. dziękczynna, która o godzinie 10:30 rano będzie celebrował Kardynał. W tej Mszy św. wezmą udział kon-

WAŻNE

Teraz możecie wymienić kupony Pocztovej Kasy Oszczędności Nr. 15 jak również kupony od wszystkich polskich obligacji i otrzymać za takowe nagrody.

Wysyłki do Polski płatne w złotych lub dolarach doręczamy szybko, ponieważ mamy własnego przedstawiciela w Warszawie.

Mamy najlepsze miejsce zarezerwowane na okrętach na których wyjeżdżają tegoroczne wycieczki.

Po wszystkie informacje zgłaszać się do p. Szepletowskiego, zarządcy wydziału zagranicznego.

THE LIVE STOCK NATIONAL BANK
of Chicago
4150 S. Halsted Ul.

sultorzy diecezjalni, prałaci i alumni tegoż Seminarjum, którzy stanowią część chóru, jaki będzie śpiewał na tem na bożeństwo.

Zebrań i Posiedzenia.

Następne regularne posiedzenie Posterunku W. Wilson, No. 20, P. L. W. A., odbędzie się w środę, dnia 25 kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, na sali parku Russell Square.

Tow. Śpiewu i Dramatu Nowe Życie, odbędzie miesięczne posiedzenie w poniedziałek, 23 kwietnia, o godzinie 8-jej wieczorem, w klubie własnym, — 1182 Milwaukee ave. Sprawy nader ważne do załatwienia. Uprasza się o punktualne przybycie. — F. Karczmarczyk, prez. F. Wilga, sekr.

Ze Stanisławowa.

Regularne posiedzenie alumnek kursu handlowego szkoły św. Stanisława Kostki, odbędzie się w niedzielę, 22 kwietnia, o godzinie 3-jej po południu, w sali Kościuszk. Na posiedzeniu odbędzie się przyjęcie tegorocznych abiturjentek. — Zarząd uprzejmie zaprasza wszystkie członkinie.

Ze Stanisławowa.

Macierz Polska Oddział 12ty św. Kingi, będzie mieć swe miesięczne posiedzenie w poniedziałek, dnia 23go b. m., o godzinie 8mej, w sali zwykłej, Bronisława Bassenhorst, prezeska; Lucja M. Mucha, sekr. protokółowa.

TAJEMNICA.

Flip i Flap siedzą w kawiarni. Flip pije pół czarnej. Flap siedzi smutnie zamyślony. Nagle odzywa się Flip: — Wiesz, dochodzę do wniosku, że pół czarnej ma jedną wodę, jedną zaletę i jedną zagadkę...

— Mianowicie...

— Zaletą jest to, że w niej nie ma cyrkacji, wadą — że nie ma kawy, a zagadką polega na tem, dlaczego w takim razie ta kawa jest taka czarna?

Dwadzieścia lat bólów głowy.

„Przez przeszło dwadzieścia lat cierpiałam na bóle głowy, które często były tak dotkliwe, że nie mogłam podnieść głowy z poduszki. Ośiem lat temu zaczęłam używać Dra. Piotra Gomoza i po trzydniowym użyciu bóle głowy ustały; od tego czasu nie wiem co to jest ból głowy,” pisze pani Maggie Galla z Portage, Pa. Ten znakomity preparat ziołowy skutecznie działa na proces trawienia i wydzielenia, w ten sposób pomagając do budowy silnego systemu nerwowego i zdrowego ciała. Jedynie agenci miejscowi mogą go dostarczyć. Po informację piszcie do firmy Dr. Peter Fahrney & Sons Co., 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill. (Ogł.)

60-lecie Parafji Św. Wojciecha.

W dniu jutrzejszym parafia św. Wojciecha, przy której długoletnim proboszczem jest ks. Kazimierz Gronkowski, święci sześćdziesięciolecie swego założenia. Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się solennymi nieszporami jutro, w kościele św. Wojciecha, o godzinie 7:30 wieczorem. Wszystkie towarzystwa ze sztandarami wezmą udział w tem nabożeństwie. Wygłoszone zostanie kazanie okolicznościowe. Następnego dnia, w poniedziałek, w uroczystość św. Wojciecha, Patrona parafji, odbędzie się uroczysta Msza św. z kazaniem o godzinie 10ej rano, na którą przybyć powinni wszyscy parafianie, ażeby wnieśli wspólne modły do tronu Bożego i prosili Najwyższego o dalsze łaski i błogosławieństwa dla rodzin naszych i całej parafji.

Dla upamiętnienia tej uroczystości odbędzie się bal jubileuszowy w niedzielę, dnia 6go maja, w sali Pałaskiego, który będzie finałem uroczystości jubileuszowych. Na tymże balu przygrywać będzie znana orkiestra wychowanka wojciechowskiego Pawła Zmizdżińskiego. Muzykanci Zmizdżińskiego odbyli turę po wszystkich pierwszorzędnych teatrach wszystkich stanów Ameryki pod nazwą Warsaw Cadets. Wszystkie krakowiaki i mazury odegrają jak nikt inny w dodatku najnowsze amerykańskie tańce.

JEDZIE NA KLINIKĘ DO WASHINGTONU.

nich kancelarii zaprowadził bawialnie, prowadzi niejako system przygotowania dziecka przed „operacją”, budząc przez to większe zaufanie do dentysty.

Dnia 13go czerwca, b. r. dr. Ru wyjeżdża okrętem „Bremen” do Wiednia, gdzie zwiedzi tamtejsze sławne kliniki. Poza tem dr. Rux zwiedzi również Francję, Niemcy, Włochy i Polskę. Do Chicago powróci 23go sierpnia.



DR. BERNARD G. RUX.

Dnia 10go maja do Washingtonu jedzie Polak, Dr. Bernard G. Rux, dentysta, na klinię, jaka odbędzie się w szpitalu marynarki Stanów Zjednoczonych. Podczas pobytu swego w Kapitolu będzie on gościem Kongresmana Edgara Howarda, z Nebraska i Jana Gardnera, wice-prezydenta Stanów Zjednoczonych. Zabawi w Kapitolu przez trzy tygodnie.

Na 51ej dorocznej klinice abiturjentów Chicagowskiego Kolegium Dentystryki przy Uniwersytecie Loyola, Dr. Rux, we wtorek, dnia 10go kwietnia jako prelegent udawał, że około 20 procent ludzi korzysta z obsługi dentystów, a podczas depresji ekonomicznej tylko 8 procent udało się do swego dentysty po poradę. Dr. Rux dalej twierdził, że 35,000,000 dorastających dzieci w Stanach Zjednoczonych nigdy nie widziało wnętrza kancelarii dentystrycznej.

Dr. Rux prowadzi także dwie kancelarie p. nr. 55 ul. East Washington i 6011 Diversey avenue.

Komitet stara się, aby wizerunek balu był jednym z najciekawszych i najweselszych jakiegośkolwiek spędziliście. — Od parafjan jednak zależy sukces tego balu i komitet uprzednio prosi o poparcie zapewniając, że się nikt nie zawiedzie. Członkowie komitetu poświęcają wiele czasu, aby wszystko jak najlepiej się udało. Parafianie zaś mogą dużo pomóc przez przybycie i sprzedawanie biletów na bal jubileuszowy swym znajomym i krewnym tak, aby sala Pałaskiego szczerze wypełniona została.

Sześćdziesiąt lat to kawał czasu. Mało jest tych co widzieli pierwsze dni Wojciechowa. Ale są za to ich pokolenia. Ile to z nas ochrzczonych w tym kościele! Ile to z nas przyjęło pierwszą Komunię św. na Wojciechowie! Ile z nas przyjęło Sakrament małżeństwa! A ile to z nas płakało nad trumnamy swych ukochanych w murach tej świątyni! Wiąza nas zatem nierozwalne więzy wspomnień do tegoż kościoła i szkoły. Czy mieszkamy w starej okolicy lub daleko, przecież święto 60 rocznicy nas bardzo obchodzić powinno. Chociaż dziś wiele z nas należy do innych parafii to też żywe obrazy dziecięcych i młodocianych dni na wspomnienie jubileuszu przechodzą w naszej pamięci. Może da Bóg, że doczekamy się wecej jubileuszów Wojciechowa.

JEDZIE NA KLINIKĘ DO WASHINGTONU.

nich kancelarii zaprowadził bawialnie, prowadzi niejako system przygotowania dziecka przed „operacją”, budząc przez to większe zaufanie do dentysty.

Dnia 13go czerwca, b. r. dr. Ru wyjeżdża okrętem „Bremen” do Wiednia, gdzie zwiedzi tamtejsze sławne kliniki. Poza tem dr. Rux zwiedzi również Francję, Niemcy, Włochy i Polskę. Do Chicago powróci 23go sierpnia.



PANNA MARTA RUX.

Przygotowaniem działy w kancelarii swego brata, Dr. Rux'a zajmuje się panna Marta Rux, dozorczyni i asystentka, przewodnicząca Komitetu recepcyjnego Chicago Dental Assistants Association na rok 1934-1935. Nowa ta kancelaria działy znajduje się p. nr. 6048 Addison ulica, gdzie od dnia 6go maja Dr. Rux zamieszka na stałe. Tam też da swoich przyjaciół uroczyste przyjęcie w dzień wyżej podany.

Dr. Rux prowadzi także dwie kancelarie p. nr. 55 ul. East Washington i 6011 Diversey avenue.

Z TOWN OF LAKE

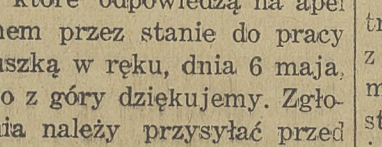
Jednem z największych zgromadzeń Polonii w dzielnicy Town of Lake, będzie tegoroczny obchód Konstytucji 3-go Maja, urządzany przez Gminy 39 i 143, Z. N. P., Bibliotekę m. J. Od parafjan jednak zależy sukces tego balu i komitet uprzednio prosi o poparcie zapewniając, że się nikt nie zawiedzie. Członkowie komitetu poświęcają wiele czasu, aby wszystko jak najlepiej się udało. Parafianie zaś mogą dużo pomóc przez przybycie i sprzedawanie biletów na bal jubileuszowy swym znajomym i krewnym tak, aby sala Pałaskiego szczerze wypełniona została.

Sześćdziesiąt lat to kawał czasu. Mało jest tych co widzieli pierwsze dni Wojciechowa. Ale są za to ich pokolenia. Ile to z nas ochrzczonych w tym kościele! Ile to z nas przyjęło pierwszą Komunię św. na Wojciechowie! Ile z nas przyjęło Sakrament małżeństwa! A ile to z nas płakało nad trumnamy swych ukochanych w murach tej świątyni! Wiąza nas zatem nierozwalne więzy wspomnień do tegoż kościoła i szkoły. Czy mieszkamy w starej okolicy lub daleko, przecież święto 60 rocznicy nas bardzo obchodzić powinno. Chociaż dziś wiele z nas należy do innych parafii to też żywe obrazy dziecięcych i młodocianych dni na wspomnienie jubileuszu przechodzą w naszej pamięci. Może da Bóg, że doczekamy się wecej jubileuszów Wojciechowa.

JEDZIE NA KLINIKĘ DO WASHINGTONU.

nich kancelarii zaprowadził bawialnie, prowadzi niejako system przygotowania dziecka przed „operacją”, budząc przez to większe zaufanie do dentysty.

Dnia 13go czerwca, b. r. dr. Ru wyjeżdża okrętem „Bremen” do Wiednia, gdzie zwiedzi tamtejsze sławne kliniki. Poza tem dr. Rux zwiedzi również Francję, Niemcy, Włochy i Polskę. Do Chicago powróci 23go sierpnia.



PANNA MARTA RUX.

Przygotowaniem działy w kancelarii swego brata, Dr. Rux'a zajmuje się panna Marta Rux, dozorczyni i asystentka, przewodnicząca Komitetu recepcyjnego Chicago Dental Assistants Association na rok 1934-1935. Nowa ta kancelaria działy znajduje się p. nr. 6048 Addison ulica, gdzie od dnia 6go maja Dr. Rux zamieszka na stałe. Tam też da swoich przyjaciół uroczyste przyjęcie w dzień wyżej podany.

Dr. Rux prowadzi także dwie kancelarie p. nr. 55 ul. East Washington i 6011 Diversey avenue.

ze swego zadania doskonale. Osadom 18, 19 i 57-jej, Z. P. R. K., Gminom 39, 123 i 143-jej, Weteranom Polskim, Weteranom Armji Amerykańskiej P. P., Korpusowi Pomocniczemu, Legionowi Pań, Związkowi Młodzieży Polskiej na ziemi Waszyngtona, Sokolstwu, działwie sokolej i harcerskiej, Bibliotecie im. Słowackiego, chórom parafjalnym i narodowym, proboszczom ks. E. Cholewińskiego, mu, ks. F. Karabaszowi, ks. L. Grudzińskiemu, Siostrzom Przełożonym i Nauczycielkom, obywatelom, którzy raczyli dostarczyć automobili na eskortę do hotelu Drake, towarzystwom i Polonii, wogóle wszystkim tym którzy się w jakikolwiek sposób przyczynili do upiększenia tegoż przyjęcia i zebrania funduszu — komitet chce złożyć najgłębsze uznanie. Posiedzenie komitetu przyjęcia gen. Hallera odbędzie się we wtorek, w celu rozwiązania tegoż i zorganizowania stałego komitetu o bywatelskiego, któryby się za je do wszystkich towarzystw, drużyn harcerskich, klubów i całej Polonii, o liczny współudział, aby przez to wykazano naszą siłę organizacyjną i solidarność narodową, jeżeli się rozchodzi o czczenie takich patriotów, jak 143 rocznica wielkopomnej Konstytucji 3 Maja.

Z Tow. Imienia Jezus Na Jadwigowie.

Kartki wpisowe do Tow. Imienia Jezus, które były rozdane w kościele w czwartek wieczorem, powinny być oddane jutro, w niedzielę, o godzinie 3-jej po południu, w kruchcie. Będą tam stać członkowie Tow. Imienia Jezus i kartki odbierać. Dla tych, którzy oddadzą kartki, będzie zarezerwowane miejsce w ławkach i będą mieli możliwość złożenia przysięgi. — S. Pacholski.

Francja chciała się pozbierać z Niemiec, lecz nie wie, gdzie mogłaby ich wysłać. Robiono starania, aby ich Polska przyjęła, lecz Polska oświadczyła, że przyjęła z Niemiec aż 30,000 Żydów i uważa, że to narazie wystarczy. Jeżeli we Francji uchodzący ci nie mają co robić i są skazani na łaskę losu, to powinno się ich odesłać do Anglii, która sprawuje rządy mandatowe w Palestynie. — Anglia powinna się zaopiekować wszystkimi uchodźcami z Niemiec.

Z MŁODZIANKOWA

Ważne Zaproszenie

Serdecznie zapraszamy wszystkich na koncert kapeli szkolnej. Koncert odbędzie się w niedzielę, dnia 22go kwietnia, o 3:00 p. m. w sali parafjalnej. Wstęp tylko 50c. Zapewniamy, że słuchacze nie pożałują ani czasu ani grosza, które poświęcili w tym celu. Warto słyszeć i podziwiać talent muzyczny w naszym młodem pokoleniu. Cześć i podzięką rodzicom, że potrafią dzieciom swym dać wszechstronne wykształcenie.

PARAFJANIN.

Z Ochronki SS. Zmartwychwstania Pańskiego.

Posiedzenie Tow. Pań Opieki nad Ochronką i Domem dla Dziewcząt, odbędzie się w niedzielę, dnia 22 kwietnia, o godzinie 3-jej po poł., w Domu Siostr, pn. 1849 N. Hermitage ave. — A. Helwig, prez.; B. Żurawska, sekr.

Oddział 26, św. Klary, Macierzy Polskiej, odbędzie posiedzenie w poniedziałek, dnia 23go kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali No. 2. — Z. Polnińska, prez.; J. Piotrowska, sekr.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. r. 1500 North Dearborn Parkway.



Góralu, czy ci nie żal
Ochodzić od stron ojezycznych,
Świerkowych lasów i hal,
I tych potoków srebrzystych?
Góralu, czy ci nie żal,
Góralu, wracaj do ha! !

W Myśl i Takt Tej Piosenki Jedzie Wycieczka

PODHALAN

okrętem „Kościuszkę”
Linji „GDYNA AMERYKA”
wyjazd z New Yorku 17-go Maja, b. r.

POLSKIE WIZY I PASZPORTY DARMO
ZAMAWIAJCIE MIEJSCA W BIURZE

R. Matuszczak & Company

959 Milwaukee Ave. Telefon BRUNSWICK 6407

Wypłacamy kupony procentowe książeczek P. K. O. i bondów polskich. Przesyłamy pieniądze do Polski.

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELAMY DARMO. BIURO OTWARTE WIECZORAMI.